



I Forum Pomorskiej Edukacji

Egzamin gimnazjalny
w województwie pomorskim

Przywództwo edukacyjne

„Zdolni z Pomorza”

Tutoring

Janusz Korczak

– zestawienie bibliograficzne (cz. 2)

Otwarta edukacja

Wakacje w pełni. W skali całego kraju cieszy się nimi blisko 5,5 mln uczniów i ponad 500 tys. nauczycieli. Tylko w województwie pomorskim tzw. „feryjnych szczęściarzy” mamy 340 tysięcy dzieci i młodzieży szkolnej oraz ok. 35 tys. pedagogów. Na regenerację zastąpiły nawet budynki szkolne, które przechodzą teraz lifting, pozwalający - 3 września - rozpocząć w lepszych warunkach nowy, 2012/2013 rok szkolny. Wypoczynku nie są w stanie zakłócić nawet zapowiedzi reorganizacji zasad przyznawania urlopów dla poratowania zdrowia. Są jednak podmioty wspierające oświatę, które czekają poważniejsze zmiany w funkcjonowaniu. Wśród nich: kuratoria oświaty, ośrodki doskonalenia nauczycieli, poradnie i biblioteki pedagogiczne. Pojawiły się projekty rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej zmieniające rozporządzenia w sprawie organizacji kuratoriów oświaty oraz zasad tworzenia ich delegatur, w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli oraz w sprawie nadzoru pedagogicznego. Na publikację czekają jeszcze projekty dotyczące poradni pedagogiczno-psychologicznych, a także bibliotek pedagogicznych. Na pierwsze efekty prac legislacyjnych przyjdzie nam pewnie poczekać do przyszłego roku. Tymczasem trwają konsultacje i gorączkowe dyskusje nad kształtem proponowanych zmian.

To samo Ministerstwo, odpowiedzialne za edukację, stało w ostatnim czasie przed jeszcze jednym poważnym wyzwaniem, którego przedmiot wywołał żywą reakcję, tym razem branży wydawniczej. Kiedy w kwietniu 2012 roku powołany został do życia narodowy program rozwijania kompetencji informatycznych i informacyjnych uczniów oraz nauczycieli pod nazwą Cyfrowa Szkoła, nikt chyba nie spodziewał się, że w opozycji do idei swobodnego dostępu do darmowych e-podręczników staną wydawcy książek edukacyjnych, protestując nawet na forum międzynarodowym.

W liście skierowanym w czerwcu br. do Komisji Europejskiej wydawcy wyrazili m.in. sprzeciw wobec naruszania zasady uczciwej konkurencji oraz konkursu na partnerów w programie Cyfrowa Szkoła. Argumentów przeciwko przygotowywaniu przez rząd darmowych e-podręczników nie podzielił jednak adresat pisma, przewodniczący Komisji Europejskiej - José Manuel Barroso, który zdecydowanie opowiedział się za e-podręcznikami. Jak czytamy w odpowiedzi udzielonej wydawcom w imieniu przewodniczącego przez Dettlefa Eckerta - dyrektora ds. mediów i danych osobowych (http://www.men.gov.pl/images/stories/list_KE_oryginalny.pdf), „dziś technologie cyfrowe powodują przekształcenia, wpływając na wszystkie aspekty życia głównych gałęzi gospodarek oraz sektor publiczny. W sposób nieunikniony stanowią wyzwanie dla obowiązujących systemów formalnego kształcenia we wszystkich państwach członkowskich UE”. Zdaniem KE, e-nauczanie powinno służyć zmianom życia społecznego i zawodowego oraz być kluczowym elementem włączonym do narodowych strategii reformowania systemu edukacji.

Cyfrowa Szkoła jest pierwszym tak dużym rządowym projektem w Polsce, w ramach którego powstaną Otwarte Zasoby Edukacyjne (OZE). Według jego założeń realizowany będzie moduł, zakładający opracowanie oraz udostępnienie cyfrowych i wolnych 18 podręczników do 14 przedmiotów oraz około 2500 innych pomocy dydaktycznych (oznaczonych Creative Commons: Uznanie autorstwa lub inną wolną licencją) dla potrzeb procesu nauczania, w szczególności w klasach IV-VI szkoły podstawowej. Spełnienie określonych warunków pozwoli użytkownikom na kopiowanie, rozprowadzanie, przedstawianie, wykonywanie oraz przekształcanie e-zasobów.

Można zatem sądzić, że otwarta dostępność do zasobów edukacyjnych ma zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników. Warto jednak pamiętać o specyfice obecności w życiu szkoły Otwartych Zasobów Edukacyjnych. Na OZE, co do zasady, nie można zarobić, a jako jedna z metod zwalczania cyfrowego wykluczenia i wyrównywania szans edukacyjnych (rekomendacja Rada Europy z 2008 r.) jest w szczególnym kręgu zainteresowań podmiotów niekomercyjnych. OZE to przede wszystkim inwestycja w młode pokolenia, które myśli w kategoriach „co i na kiedy, nie dlaczego czy za ile”.

Warto też wspomnieć o Deklaracji Paryskiej, która jako dokument strategiczny przyjęty podczas Kongresu Otwartych Zasobów Edukacyjnych UNESCO w Paryżu, odbywającego się w dniach 20-22 czerwca br., ma pomóc rządowi w konstytuowaniu polityki otwartościowej. A jak wynika z badań Polskiego Biura Eurydice (członka europejskiej sieci informacji o systemach edukacji), cyfryzacja szkół w Europie jest sprawą raczej przesądzoną, zaś w Polsce - jak na razie - testowaną. Przed nami zatem dwa lata zbierania doświadczeń, których beneficjentami (nie zapominajmy!) będą przede wszystkim uczniowie i nauczyciele. I oby eksperyment e-podręczników należał do tych z gatunku udanych, na którym skorzystają wszyscy - również kieszenie rodziców.

Letni, 53 numer „Edukacji Pomorskiej” oddaje Państwu również w poczuciu misji służenia edukacji, może nie tak rewolucyjnej, choć utrzymanej w cyfrowej formule. Gdyż każdy jej przejaw, również informacyjny, za którym nie kryją się partykularne interesy, lecz prawda, uczciwość i rzetelność, wart jest podejmowania trudu.

W tym ideowym duchu kieruję Państwa do obszernych wywiadów nt. egzaminów gimnazjalnych, relacji z ciekawych wydarzeń edukacyjnych, a także zajmujących artykułów nt. przywództwa i tutoring. Polecam również zapoznanie się z koncepcją powołania do życia Forum Pomorskiej Edukacji i oczywiście życzyć przyjemnej lektury!

Beata Symbor
redaktor naczelna

SPIS TREŚCI

Otwarta edukacja 2

Beata Symbor

CENne INFORMACJE

W najbliższym czasie w CEN 4

FORUM OŚWIATOWE

I Forum Pomorskiej Edukacji 5

Adam Krawiec

Rozmowa z Ireną Łaguną, Dyrektorem OKE w Gdańsku, na temat organizacji
i przebiegu egzaminu gimnazjalnego w województwie pomorskim 7

Joanna Aleksandrowicz

Rozmowa z Renatą Świrko i Joanną Gwizdalską z OKE w Gdańsku
na temat wyników egzaminu gimnazjalnego w województwie pomorskim 9

Joanna Aleksandrowicz

Przywództwo w edukacji 13

Ewa Furch

WOKÓŁ NAS

V Wojewódzki Konkurs Poezji i Dramy Angielskiej „English Poetry and Drama Contest”... 16

Marlena Jasińska

Bursa placówką promującą zdrowie (cz. 1) 18

Jan Bruski

Story Cubes, czyli gości zostały rzucone – relacja z finału konkursu
„Graj, opowiadaj i pisz ze Story Cubes” 21

Marlena Nowosielska

20. rocznica powstania Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich
18 lat Pomorskiego Oddziału TNBSP 24

Elwira Worzała

REFORMA PROGRAMOWA

Reforma kształcenia ogólnego a nauczanie historii oraz historii i społeczeństwa 28

Anna Krajnowska

Nowe formy książek – książka mówiona i elektroniczna 30

Mirela Sobieralska

ROK SZKOŁY Z PASJĄ

Projekt „Zdolni z Pomorza” 33

Bartosz Budniak

Podsumowanie Roku Szkoły z Pasją 35

BADANIA I ANALIZY

Kto zostaje przywódcą? 36

Beata Zdrowowicz

Nie zgaduj, nie ryzykuj, zapytaj! Metodologia a metoda badawcza 40

Sławomir Sieradzki

Raporty dotyczące opieki i edukacji przedszkolnej 41

DÓŚWIADCZENIA I KONKRETY

Faworyci nie zawiedli 42

Miłosz Kulewski

Tutoring – nauczyciel i uczeń zupełnie inaczej. Rozmowa z Piotrem Czekerdą 45

Ewa Kalińska

Zagadki starego budynku 48

Renata Mistarz

O TYM SIĘ MÓWI 51

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA

Janusz Korczak – zestawienie bibliograficzne w wyborze (cz. 2) 52

FELIETON

„Rozmyślania” Marka Aureliusza wiekopomne i teraźniejsze, osobiste, raczej skromne 55

Ewa Kalińska

WYDAWCA PISMA:

Centrum Edukacji Nauczycieli
w Gdańsku, al. gen. J. Hallera 14,
80-401 Gdańsk
tel.: (58) 34 04 100 (centrala);
(58) 34 04 110 (sekretariat)
fax: (58) 34 10 763, www.cen.gda.pl
e-mail: edukacjapomorska@cen.gda.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY :

Beata Symbor
– redaktor naczelna
Małgorzata Bukowska-Ulatowska
– z-ca redaktor naczelnej
Ewa Kalińska
Joanna Aleksandrowicz
PROJEKT GRAFICZNY – Beata Kwaśniewska
DRUK – Dorota Gmerek
KOLPORTAŻ – Anna Szablowska
WSPÓŁPRACA:
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
w Gdańsku
Kuratorium Oświaty w Gdańsku

Na okładce uczniowie Szkoły Podstawowej
nr 49 w Gdańsku



Fot. B. Kwaśniewska

CENne INFORMACJE



**Biuletyn Centrum
Edukacji Nauczycieli
w Gdańsku**

**Organ prowadzący:
Samorząd Województwa
Pomorskiego**

**Placówka posiada
akredytację — decyzja
Pomorskiego Kuratora Oświaty
w Gdańsku nr 17/2006
z dnia 27.03.2006 r.**

**Placówka wpisana do rejestru
instytucji szkoleniowych
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Gdańsku
pod nr ewidencyjnym
2.22/00057/2007**

PUBLIKUJ W „EDUKACJI POMORSKIEJ”

Redakcja czasopisma serdecznie zaprasza do współpracy partnerów indywidualnych i instytucje, podejmujących aktywne działania na rzecz środowiska oświatowego regionu oraz zachęca do nadsyłania ciekawych artykułów do „Edukacji Pomorskiej” na adres: edukacjapomorska@cen.gda.pl.

Przesłanie pracy ze swoimi danymi uznaje się za jednoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację drukowaną i elektroniczną oraz przetwarzanie danych osobowych (tj. imienia i nazwiska, adresu do korespondencji oraz miejsca pracy) dla potrzeb redakcji pisma, zgodnie z art. 23 ust. 1. pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 1999 r. Nr 133, poz. 883 z późn. zm.), a twórca tym samym oświadcza, że jest autorem pracy, a jego prawa nie są ograniczone i nie łamie on praw osób trzecich.

Teksty powinny być zapisane w formacie word 97-2000 w pliku o nazwie będącej tytułem artykułu, czcionką Times New Roman – 12 pkt., bez wprowadzania zabiegów edytorskich (wcięć, interlinii, wyrównywania do prawego marginesu, ręcznego przenoszenia wyrazów, łamania na szpalty itp.), z zachowaniem układu treści: autor (kursywa/bold) i instytucja/funkcja (kursywa), tytuł (bold), tekst (normal), bez podwójnych spacji. Przypisy bibliograficzne należy opracowywać wg postanowień norm: PN-ISO 690: 2002 oraz PN-ISO 690-2: 1999, pamiętając o obowiązku podawania wydania i ISBN-u. Ilustracje, zdjęcia należy dołączyć w osobnych plikach, w formacie jpg, tif lub eps oraz opisać, co przedstawiają i kto jest ich autorem.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, poprawek językowych i stylistycznych, a także ewentualnych zmian w proponowanych tytułach, a ponadto nie zwraca materiałów niezamówionych i nie odpowiada za treść ogłoszeń reklamowych.

W NAJBLIŻSZYM CZASIE W CEN

- Centrum Edukacji Nauczycieli prowadzi nabór na **kursy kwalifikacyjne** z zakresu bibliotekoznawstwa, wychowania do życia w rodzinie, zarządzania oświatą, tyflopädagogiki, oligofrenopedagogiki, przyrody oraz na kurs kwalifikacyjny pedagogiczny dla czynnych zawodowo nauczycieli.
- W roku szkolnym 2012/2013 Centrum Edukacji Nauczycieli będzie realizowało dwa szkolenia w ramach wojewódzkich zadań edukacyjnych dla nauczycieli z terenu województwa pomorskiego, finansowane przez Pomorskiego Kuratora Oświaty:
 1. Kurs doskonalący „Wspieranie rozwoju zainteresowań i pasji ucznia zdolnego”;
 2. Konferencja „Edukacyjna Wartość Dodana jako wskaźnik oceny efektywności kształcenia”.
- Serdecznie zapraszamy nauczycieli języków obcych nowożytnych do udziału w II Pomorskim Dniu Nauczycieli Języków Obcych. Konferencja pod hasłem *Edukacja językowa dla przyszłości* odbędzie się **27 września 2012 r.** w siedzibie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku. II Pomorski Dzień Nauczycieli Języków Obcych towarzyszy tegorocznym obchodom Europejskiego Dnia Języków. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.cen.gda.pl



Fot. B. Kwaśniewska

FORUM OŚWIATOWE

I Forum Pomorskiej Edukacji

Adam Krawiec

Dyrektor

Departamentu Edukacji i Sportu

Urzędu Marszałkowskiego

Województwa Pomorskiego

Dbłość o jakość edukacji jest świadectwem odpowiedzialnego myślenia o przyszłości – zarówno regionu, jak i całego kraju. Takie myślenie jest bliskie samorządowi naszego województwa. W Strategii rozwoju województwa pomorskiego, która obecnie jest aktualizowana, oświata stanowi priorytetowy obszar wpływający na możliwe scenariusze, według których nasz region będzie się rozwijał przez najbliższe lata. Edukacja jest więc postrzegana jako narzędzie wspierające region w zakresie budowania gospodarki opartej na wiedzy oraz podnoszenia jego konkurencyjności i innowacyjności.



Fot. B. Kwaśniewska

Konferencja na temat przyszłości szkolnictwa zawodowego w województwie pomorskim.

Adam Krawiec – Dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego

Ostatni okres to czas wielu zmian w polskim systemie oświaty, zmian, które mają wpłynąć na jakość procesu kształcenia. Trudno jest się pogodzić z faktem, iż w naszym regionie wciąż nie widać pozytywnych efektów wprowadzanych licznych reform. Wyniki sprawdzianów i egzaminów zewnętrznych w województwie pomorskim, które w powszechnej opinii stanowią jedyną informację o stanie edukacji, już od kilku lat umiejscawiają nasz region bardzo nisko w tworzonej corocznie rankingu województw. Nie jest to satysfakcjonująca władze regionalne sytuacja, zwłaszcza, jeśli uznaje się, iż edukacja jest jednym z ważniejszych obszarów wpływających na rozwój regionu.

Podjęte przez samorząd województwa pomorskiego w ostatnim czasie liczne inicjatywy edukacyjne, a w szczególności działania zmierzające do wdrożenia w naszym regionie systemu wspierania uczniów szczególnie uzdolnionych, wskazują, iż samorządy są przygotowane do wzięcia odpowiedzialności za jakość edukacji. Podjęta między jednostkami samorządu terytorialnego współpraca, choćby w zakresie wymienionego wyżej systemu wspierania uczniów wybitnych, wskazuje, iż przekonanie co do słuszności podejmowanych inicjatyw jest podstawowym motorem działania. Aby jednak edukacja mogła odpowiadać na zmieniające się wyzwania współczesnego świata, wymagane jest zaangażowanie wielu osób i instytucji. W wyniku rozmów Marszałka Województwa Pomorskiego, Mieczysława Struka, z różnymi środowiskami narodził się więc pomysł zorganizowania I Forum Pomorskiej Edukacji, przedsięwzięcia, które nie będzie się ograniczało jedynie do przeprowadzenia teoretycznej dyskusji – wynikiem spotkania, planowanego na 14 listopada 2012 roku, ma być podjęcie realnych decyzji zmieniających kształt pomorskiej oświaty.

W celu przygotowania I Forum Pomorskiej Edukacji, w okresie od stycznia do lipca 2012 r. odbyły się trzy spotkania robocze z udziałem m.in.

Podjęte przez samorząd województwa pomorskiego w ostatnim czasie liczne inicjatywy edukacyjne, a w szczególności działania zmierzające do wdrożenia w naszym regionie systemu wspierania uczniów szczególnie uzdolnionych, wskazują, iż samorządy są przygotowane do wzięcia odpowiedzialności za jakość edukacji.

W celu przygotowania I Forum Pomorskiej Edukacji, w okresie od stycznia do lipca 2012 r. odbyły się trzy spotkania robocze z udziałem m.in. przedstawicieli Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, Kuratorium Oświaty w Gdańsku, uczelni wyższych, Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku i wojewódzkich placówek doskonalenia nauczycieli.

przedstawicieli Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, Kuratorium Oświaty w Gdańsku, uczelni wyższych, Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku i wojewódzkich placówek doskonalenia nauczycieli. Forum, które przyjmie formę paneli dyskusyjnych, adresowane będzie w szczególności do pracowników jednostek samorządu terytorialnego odpowiedzialnych za edukację, dyrektorów szkół i nauczycieli, pracowników urzędu organu sprawującego nadzór pedagogiczny, pracowników uczelni wyższych, parlamentarzystów, radnych oraz rodziców.

Z uwagi na tworzone nieustannie rankingi wyników sprawdzianów zewnętrznych oraz formułowane wyłącznie na ich podstawie wnioski, I Forum Pomorskiej Edukacji ma być zatem skoncentrowane wokół poszukiwania odpowiedzi na pytanie: Co zrobić, aby pozytywnie wpłynąć na jakość kształcenia w województwie pomorskim? Uczestnicy dialogu edukacyjnego będą rozmawiać o jakości edukacji z perspektywy jej finansowania, czynników wpływających na efektywność kształcenia, wykorzystania wyników sprawdzianu i egzaminów zewnętrznych do planowania pracy oraz wsparcia szkół i placówek w rozwoju.

Mieczysław Struk, Marszałek Województwa Pomorskiego, liczy na to, iż rozmowy prowadzone w ramach I Forum Pomorskiej Edukacji, które będą kontynuowane w kolejnych latach, będą stanowić platformę do dyskusji o edukacji w naszym regionie. Włączenie do tej debaty szerokiego grremium powinno pozwolić na pobudzenie procesu uspołeczniania edukacji w naszym regionie. Od stopnia udziału różnych środowisk w dialogu o pomorskiej edukacji będzie zależeć jakość kształcenia w województwie pomorskim, a tym samym rozwój Pomorza.

FORUM OŚWIATOWE

Rozmowa z Ireną Łaguną, Dyrektorem Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku, na temat organizacji i przebiegu egzaminu gimnazjalnego w województwie pomorskim

*Joanna Aleksandrowicz
specjalista CEN ds. informacji
pedagogicznej i kontaktów
ze środowiskiem oświatowym*

Joanna Aleksandrowicz: Czy w tym roku dyrektorzy szkół mieli jakieś trudności związane ze stosowaniem procedur organizowania i przeprowadzania egzaminu? Jeśli tak, to czego dotyczyły problemy?

Irena Łaguna: W mojej ocenie dyrektorzy szkół dobrze poradzi sobie ze stosowaniem procedur organizacji i przeprowadzania egzaminu gimnazjalnego. Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Gdańsku wspierała ich w tym zakresie. Zorganizowaliśmy dla dyrektorów szkół – przewodniczących szkolnych zespołów egzaminacyjnych i ich zastępców cykle spotkań (jesienią 2011 roku oraz wiosną 2012 roku) poświęconych omówieniu procedur i instrukcji obowiązujących podczas przeprowadzania egzaminu gimnazjalnego w 2012 roku oraz zakresu ich stosowania. Ponadto na stronie internetowej OKE w Gdańsku w Serwisie dla dyrektorów zamieściliśmy prezentacje odnoszące się do wszystkich zapisów wprowadzonych w tych procedurach ze względu na nową strukturę egzaminu gimnazjalnego oraz do innych zapisów, które uległy zmianie w stosunku do roku 2011 w związku z nowymi regulacjami



Irena Łaguna, Dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku

prawnymi. W indywidualnych przypadkach dyrektorzy szkół konsultowali się telefonicznie z pracownikami zespołu ds. egzaminu gimnazjalnego OKE w Gdańsku. Ich wątpliwości dotyczyły wyboru właściwej deklaracji przystąpienia do języka obcego nowożytnego na egzaminie gimnazjalnym i poziomu jego zdawania oraz sposobu wypełniania tej deklaracji, stwierdzania uprawnień uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych do dostosowania warunków i formy egzaminu i określania zakresu tego dostosowania, a także procedury zwalniania uczniów z obowiązku przystąpienia do egzaminu lub części egzaminu w szczególnych przypadkach losowych lub zdrowotnych.

Niestety, niektórym zespołom nadzorującym nie udało się uniknąć błędów związanych z nadzorowaniem pracy zdających. Zdarzyły się przypadki błędnego wypełnienia przez ucznia matrycy znaków, wpisania niepoprawnego numeru PESEL lub indywidualnego kodu zdającego, braku oznaczenia dysleksji zdającego.

J.A.: Na jakie problemy natknęły się szkoły w trakcie przeprowadzania egzaminu?

I.Ł.: W jednostkowych przypadkach dyrektorzy gimnazjów mieli trudności ze zgłaszaniem elektronicznym danych o szkole i uczniach, w tym z zamawianiem odpowiedniej liczby i typu arkuszy dostosowanych dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych, z wypełnianiem dokumentacji egzaminacyjnej po zakończeniu egzaminu oraz z zamawianiem arkuszy na termin dodatkowy dla uczniów, którzy do egzaminu w kwietniu nie przystąpili albo go przerwali.

Istotny problem wystąpił przy zgłaszaniu uczniów do egzaminu z języka obcego nowożytnego na poziomie rozszerzonym. Niektórzy dyrektorzy we właściwym terminie nie zgłosili do poziomu rozszerzonego uczniów, którzy zgodnie z obowiązującymi przepisami powinni przystąpić do egzaminu na tym poziomie.

Zdarzyły się pojedyncze przypadki, że uczniowie nie otrzymali właściwego arkusza, co skutkowało unieważnieniem egzaminu zdającego i koniecznością powtórnego zdawania go w terminie dodatkowym w czerwcu.

W 4,7% gimnazjów zgłoszono uwagi dotyczące jakości dystrybucji i druku materiałów egzaminacyjnych (dostarczenie niewłaściwych materiałów, rozbieżności w liczbie zamówionych i dostarczonych arkuszy).

J.A.: Czy obserwatorzy zgłosili jakieś nieprawidłowości?

I.Ł.: W województwie pomorskim 6,8% sal egzaminacyjnych zostało objętych obserwacją przebiegu

egzaminu. Ten odsetek wzrósł w stosunku do roku ubiegłego o ok. 2 punkty procentowe. Obserwatorami były osoby wydelegowane przez Pomorskiego Kuratora Oświaty, placówki doskonalenia nauczycieli, samorządy i naszą instytucję. Spośród wszystkich sal egzaminacyjnych w szkole obserwator wybierał jedną, w której przebywał od początku do końca trwania egzaminu, obserwując zgodność jego przebiegu z obowiązującymi procedurami, w tym sposób pakowania wypełnionych zestawów egzaminacyjnych oraz przekazywanie przewodniczącemu szkolnego zespołu egzaminacyjnego zabezpieczonych zestawów wraz z dokumentacją egzaminacyjną.

Obserwatorzy stwierdzali na ogół, że nie było trudności z organizacją egzaminu. Z analizy dokumentacji egzaminacyjnej i arkuszy obserwacji egzaminu wynika, że we wszystkich salach składy zespołów nadzorujących były zgodne z obowiązującymi przepisami. Wszystkie sale egzaminacyjne były przygotowane zgodnie z zapisami w procedurach. W większości sal egzaminacyjnych rozdano zestawy egzaminacyjne o godzinie 9.00 lub 2-3 minuty później. W kilku salach rozdano je tuż przed godziną 9.00, ale zostały otwarte nie wcześniej niż o 9.05.

Obserwatorzy odnotowali w ok. 1% sal, w których do egzaminu przystępowała duża liczba zdających, późniejsze rozdanie arkuszy z zakresów przedmiotowych, których zdawanie rozpoczynało się o godzinie 10.45. Zdaniem obserwatorów przyczyną opóźnienia było powołanie tych samych osób do nadzorowania egzaminu z obu zakresów w danej części (np. przedmiotów przyrodniczych i matematyki). Musiały one uporać się z czynnościami niezbędnymi do zakończenia egzaminu po pierwszym zakresie i czynnościami, których wymagało rozpoczęcie egzaminu w drugim zakresie, w stosunkowo krótkim czasie. Obserwatorzy podkreślali, że egzamin przebiegał zgodnie z zapisami w procedurach, a przewodniczący i członkowie zespołów nadzorujących wywiązali się właściwie ze swoich zadań.

J.A.: Czy zdarzyły się pomyłki egzaminatorów?

I.Ł.: Praca egzaminatorów była weryfikowana pod względem merytorycznym i technicznym zarówno w trakcie, jak i po zakończeniu procesu sprawdzania. W Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku są stosowane procedury umożliwiające upewnienie się co do poprawności przebiegu sprawdzania prac egzaminacyjnych. W tym celu tworzy się specjalne zespoły ekspertów, wykorzystuje się również narzędzia elektroniczne. Weryfikacja wykazała, że egzaminatorzy rzetelnie i odpowiedzialnie wypełniali swoje zadania. Zdarzyły się pojedyncze przypadki pomyłek technicznych, ale zostały wychwycone i poprawione. ■

FORUM OŚWIATOWE

Rozmowa z Renatą Świrko i Joanną Gwizdalską z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku na temat wyników egzaminu gimnazjalnego w województwie pomorskim

*Joanna Aleksandrowicz
specjalista CEN ds. informacji
pedagogicznej i kontaktów
ze środowiskiem oświatowym*



Renata Świrko



Joanna Gwizdalska

Joanna Aleksandrowicz: Jak można wstępnie zinterpretować wyniki egzaminu gimnazjalnego w naszym województwie?

Renata Świrko: Tegoroczny egzamin gimnazjalny przeprowadzany był na nowych zasadach. W każdej części egzaminu gimnazjaliści rozwiązywali dwa zestawy zadań; w części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej każdy zestaw z odrębnego zakresu przedmiotowego. Część humanistyczna obejmowała egzamin z historii i wiedzy o społeczeństwie oraz egzamin z języka polskiego, rozdzielone przerwą. W części matematyczno-przyrodniczej uczniowie najpierw rozwiązywali zestaw zadań z zakresu przedmiotów przyrodniczych: biologii, geografii, chemii i fizyki, a następnie zestaw zadań z matematyki. W każdym z zakresów egzaminu mogli uzyskać 100% punktów.

Joanna Gwizdalska: W części humanistycznej za rozwiązanie wszystkich zadań z zakresu historii i wiedzy o społeczeństwie uczniowie trzeciej klasy gimnazjum ze szkół zlokalizowanych na terenie województwa pomorskiego uzyskali średnio 58,9% punktów (średnia krajowa to 61% punktów), a za rozwiązanie wszystkich zadań z zakresu języka polskiego – średnio 62,3% punktów (średnia krajowa to 65% punktów). Spełnienie wszystkich wynikających z podstawy programowej kształcenia ogólnego wymagań ogólnych stawianych uczniom kończącym trzecią klasę gimnazjum w obydwu zakresach przedmiotowych było dla nich umiarkowanie trudne.

R.Ś.: W części matematyczno-przyrodniczej egzaminu dla gimnazjalistów z województwa pomorskiego oba zestawy zadań okazały się trudne. Za rozwiązanie zadań z zakresu przedmiotów przyrodniczych zdający w naszym województwie uzyskali średnio 49% punktów, a z matematyki – 46,8% punktów. Wyniki te ukształtowały się na poziomie zbliżonym do średnich wyników krajowych (odpowiednio: 50% punktów, 47% punktów).

J.G.: O wynikach trzeciej części egzaminu – z języków obcych nowożytnych – dziś nie rozmawiamy.

J.A.: W jakim stopniu uczniowie opanowali umiejętności złożone, takie jak m.in. krytyczne myślenie, rozumowanie, wnioskowanie, argumentowanie?

R.Ś.: W przeważającej większości zadań uczniowie powinni byli przeprowadzić proste rozumowanie w oparciu o posiadaną wiedzę oraz pomocnicze informacje, np. z tekstu, mapy, rysunku dołączonych do niektórych zadań, czasem zarówno z tekstu, jak i z mapy czy rysunku. Poziom wykonania poszczególnych zadań pokazuje, że uczniowie opanowali umiejętności złożone w niezadowalającym stopniu. Szczegółowa analiza ujawnia złożoność przyczyn takich wyników. W uzyskanych rozwiązaniach wystąpiły problemy zarówno w zakresie przyswojenia, jak i stosowania informacji (przekładania, wyjaśniania, wykorzystywania, analizowania, syntezy i oceniania).

J.G.: W części humanistycznej powodzenie w rozwiązywaniu zadań w znacznym stopniu zależało od umiejętności kojarzenia faktów i innych bardziej złożonych procesów myślowych. Uczeń powinien był wykazać się umiejętnościami przetwarzania zdobytych wiadomości i doświadczeń, krytycznego myślenia, dostrzegania związków przyczynowo-skutkowych, wnioskowania, argumentowania, a w zakresie języka polskiego - również umiejętnością wypowiedzania się w piśmie. O ile wyszukiwanie informacji w różnych źródłach i porównywanie ich nie sprawia trudności większości uczniów z województwa pomorskiego, problemem jest operowanie informacją: jej interpretacja, przetwarzanie, rozumienie relacji pomiędzy faktami, w tym związków przyczynowo-skutkowych, oraz wnioskowanie na podstawie posiadanej wiedzy i stosowanie jej do rozwiązywania problemu. Gimnazjaliści z województwa pomorskiego w większości nie radzą sobie z sytuowaniem w czasie podanych i poznanych wydarzeń, wielu ma trudności w operowaniu pojęciem tysiąclecia przed naszą erą i rozpoznawaniem przedziału wieków. Brak im również wiedzy obywatelskiej. W zakresie języka polskiego wyniki egzaminu wskazują na niedostateczne opanowanie przez zdających umiejętności wnioskowania (na podstawie przesłanek zawartych w tekście oraz podsumowywania wywodu w rozprawce) i umiejętności uzasadniania (propozycji odczytania konkretnego tekstu kultury oraz budowania argumentacji w wywodzie), a także na brak świadomości językowej (zarówno w zakresie rozpoznawania środków językowych kształtujących analizowaną wypowiedź, jak i tworzenia - z zachowaniem poprawności językowej i interpunkcyjnej - rozbudowanej wypowiedzi pisemnej w formie rozprawki na podany temat).

R.Ś.: Umiejętność modelowania matematycznego, rozumiana jako umiejętność przetwarzania jednego typu rzeczywistości w drugą, natrafiła na barierę w postaci trudności uczniów ze zbudowaniem modelu matematycznego danej sytuacji, także praktycznej, również wymagającego uwzględnienia niezbędnych ograniczeń i zastrzeżeń. W zakresie użycia i tworzenia strategii rozwiązania problemu zdający mieli kłopot z ustaleniem zależności pomiędzy podanymi informacjami, krytyczną oceną otrzymanych wyników, z zaplanowaniem i wykonaniem ciągu czynności prowadzących do rozwiązania problemu, w tym niewynikających wprost z treści zadania. Najtrudniejsze dla gimnazjalistów okazało się sformułowanie argumentów uzasadniających poprawność rozumowania w zadaniu geo-

metrycznym na dowodzenie, a najczęstszym błędem było mylenie wniosku z przesłanką. Nieco lepiej poradzi sobie uczniowie z użyciem języka matematycznego do opisu rozumowania i uzyskanych wyników.

Egzamin z przedmiotów przyrodniczych wskazał umiejętności, które gimnazjaliści opanowali w niewystarczającym stopniu, w tym m.in. w zakresie prowadzenia rozumowania i podawania argumentów uzasadniających rozumowanie, zastosowania nabytej wiedzy do rozwiązywania problemów, opanowania czynności praktycznych, umiejętności krytycznej analizy wyników doświadczenia, wykorzystania i tworzenia informacji, posługiwania się ze zrozumieniem pojęciami z zakresu słownictwa charakterystycznego dla przedmiotów przyrodniczych.

J.A.: Jakie zadania sprawiły im najwięcej problemów?

R.Ś.: Analiza osiągnięć uczniów na podstawie wyników tegorocznego egzaminu gimnazjalnego będzie dostępna na stronie internetowej Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku (www.oke.gda.pl) pod koniec sierpnia.

J.G.: W części humanistycznej w zakresie historii i wiedzy o społeczeństwie najwięcej problemów sprawiły gimnazjalistom z województwa pomorskiego zadania o numerach: 1, 4,

17, 18 oparte na treściach historycznych oraz zadanie 23. odnoszące się do wiedzy obywatelskiej. Poprawne rozwiązanie tych zadań wymagało umiejętności interpretowania informacji podanych w różnych tekstach lub/i wynikających z posiadanej wiedzy, formułowania wniosków oraz - w przypadku zadań z historii - sytuowania wydarzeń, zjawisk i procesów w czasie (w odniesieniu do okresu starożytności oraz przełomu XIX i XX wieku), a w przypadku zadania z wiedzy obywatelskiej - wiedzy o zasadach demokracji i ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. W zakresie języka polskiego najtrudniejsze dla gimnazjalistów z województwa pomorskiego okazały się obydwie zadania, w których uczeń musiał samodzielnie sformułować odpowiedź - 21. i 22., oraz zamknięte zadanie 11. Poprawne rozwiązanie tych zadań nie było możliwe bez umiejętności wnioskowania na podstawie informacji wyszukanych w podanych tekstach lub - jak w wypadku zadania 22. - posiadanej wiedzy oraz bez umiejętności uogólniania, odczytywania funkcji środków językowych i świadomego ich stosowania. Wartości wskaźnika łatwości wszystkich wymienionych zadań uzyskane w województwie pomorskim sytuują je jako trudne.

W części humanistycznej egzaminu najtrudniejsze dla gimnazjalistów było posługiwanie się w tworzo-

Uczeń powinien był wykazać się umiejętnościami przetwarzania zdobytych wiadomości i doświadczeń, krytycznego myślenia, dostrzegania związków przyczynowo-skutkowych, wnioskowania, argumentowania, a w zakresie języka polskiego - również umiejętnością wypowiedzania się w piśmie.

nym tekście znakami interpunkcyjnymi w korelacji ze składnią. Nie potrafili wykorzystywać wiedzy o składni w stosowaniu reguł interpunkcyjnych, problemem było zwłaszcza oddzielanie zdań składowych w wypowiedzeniach złożonych, w tym imiesłowowego równoważnika zdania, i wydzielenie wtrąceń. Szczególnie trudne okazało się też zachowanie poprawności językowej w rozprawce. Uczniowie gimnazjum z województwa pomorskiego mają kłopoty z precyzyjnym wysławianiem się, dostosowywaniem szyku wyrazów i zdań składowych do wagi, jaką nadają przekazywanym informacjom, oraz ze stosowaniem poprawnych form odmiennych części mowy.

R.Ś.: Na podstawie analizy statystycznej wyników uzyskanych za rozwiązanie zestawu zadań z zakresu matematyki można stwierdzić, że gimnazjaliści z województwa pomorskiego mieli trudności w zakresie interpretowania liczb wymiernych na osi liczbowej, obliczania odległości między dwiema liczbami na osi liczbowej (zadanie 2.), obliczania potęg liczb wymiernych o wykładnikach naturalnych (zadanie 4.), opisywania za pomocą wyrażeń algebraicznych związków między różnymi wielkościami (zadanie 12.), opisywania i rozwiązywania za pomocą równań lub układów równań zadań osadzonych w kontekście praktycznym (zadania 14. i 21.), rozpoznawania par figur symetrycznych względem prostej i względem punktu (zadanie 15.), konstruowania okręgu opisanego na trójkącie oraz okręgu wpisanego w trójkąt (zadanie 16.), obliczania pola powierzchni i objętości graniastosłupa prostego (także w kontekście praktycznym) – zadanie 19., obliczania pól i obwodów trójkątów i czworokątów (zadanie 23); rozpoznawania kątów wierzchołkowych i przyległych oraz korzystania z ich własności, rozpoznawania i nazywania trójkątów równobocznych, stosowania twierdzenia o sumie kątów trójkąta (zadanie 22.).

Najtrudniejszym zadaniem z zakresu przedmiotów przyrodniczych dla gimnazjalistów z województwa pomorskiego okazała się krytyczna analiza wyników doświadczenia chemicznego (zadanie 8). Najtrudniejsze z biologii było zadanie 6. odnoszące się do znajomości różnorodności biologicznej i podstawowych procesów biologicznych, w którym należało posłużyć się rozumowaniem i argumentowaniem. Zrozumienie i poprawne posługiwanie się pojęciami fizycznymi również nie było łatwe dla trzecioklasistów. Świadczą o tym wyniki zadania 18., które wymagało rozumienia zjawiska biegu promieni przechodzących przez soczewki skupiającą i rozpraszającą oraz pojęć krótkowzroczności i dalekowzroczności, a także roli soczewek w korygowaniu wady wzroku. Uczniowie powinni byli wykorzystać rysunki zamieszczone w tym zadaniu. Przetwarzanie informacji z wykorzystaniem różnych źródeł geograficznych w celu identyfikacji związków i zależności

w środowisku przyrodniczym, gospodarce i w życiu społecznym w różnych skalach przestrzennych powinny stanowić przedmiot systematycznych ćwiczeń na lekcjach geografii. Tylko co trzeci uczeń w województwie pomorskim poradził sobie z rozwiązaniem problemu w zadaniu 24.

J.A.: Jakie są wnioski dotyczące oceniania wypowiedzi pisemnych metodą holistyczną?

J.G.: Ocenianie rozwiązań egzaminacyjnych metodą holistyczną zgodnie z założeniem pozwoliło trafnie ustalić wyniki egzaminu. Trzeba zaznaczyć, że egzaminatorzy byli przygotowywani do stosowania tej metody poprzez szkolenia doskonalące organizowane przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Gdańsku jesienią 2011 i zimą 2012 roku. Do zespołów egzaminatorów powołani zostali przede wszystkim nauczyciele matematyki i języka polskiego, którzy ukończyli to szkolenie. Egzaminatorzy dobrze poradzi sobie z oceną rozwiązań egzaminacyjnych.

R.Ś.: Posłużenie się holistyczną metodą oceniania zadań otwartych determinują: określenie, w jakim stopniu uczeń opanował kluczowe dla dalszego rozwoju umiejętności złożone opisane w aktualnie obowiązującej podstawie programowej w postaci tzw. wymagań ogólnych, oraz fakt, że spełnienie wymagań szczegółowych jest wartościowe tylko wtedy, gdy przybliży do celów zawartych w wymaganiach ogólnych (tj. w nadrzędnych celach kształcenia). Upřednio stosowana metoda analityczna oceniania umożliwia wypunktowanie określonej wiadomości lub konkretnej umiejętności bez oceny jej funkcjonalności dla całości rozwiązania, co czyni tę metodę niewystarczającą w aspekcie przytoczonych wymagań. Ocenianie holistyczne wydaje się szczególnie trafne do oceny rozwiązań zadań generujących myślenie dywergencyjne, w ramach których uczniowie mogą wykazać się twórczym podejściem do problemu, a rozwiązań poprawnych jest więcej niż jedno, jak np. w rozprawce, lub umiejętnością np. dobierania własnych strategii matematycznych do nietypowych warunków. Przykładem zadania otwartego z tegorocznego testu, które szczególnie zachęcało uczniów do korzystania z myślenia dywergencyjnego, jest zadanie 21. z zestawu matematycznego. Do oceny przez egzaminatorów pojawiło się wiele rozwiązań nieodbiegających od sedna zadania, ale niekonwencjonalnych i czasami zaskakujących także samego ocenającego.

J.G.: W mniejszym stopniu ta metoda oceniania była wykorzystywana do oceny rozwiązań zadań z zakresu języka polskiego ze względu na ich specyfikę. Ocenianie holistyczne zastosowano do oceny jednego z aspektów rozwiązań zadania 22. – realizacji tematu.

R.Ś.: Swoje zadowolenie z holistycznego sposobu oceniania zadań otwartych wyraziło wielu egzaminatorów, zarówno matematyków, jak i polonistów.

J.A.: W jaki sposób wyniki tegorocznego egzaminu gimnazjalnego powinny zostać wykorzystane przez szkoły w nowym roku szkolnym?

R.Ś.: Analiza wyników uzyskanych przez uczniów powinna być wykorzystana do refleksji na temat skuteczności procesu nauczania-uczenia się oraz opracowania i wdrożenia działań doskonalących ten proces, co może wpłynąć na wzrost efektywności kształcenia.

J.G.: Wyniki tegorocznego testu z zakresu języka polskiego wskazują, że umiejętność analizowania tekstów kultury i ich interpretowania nie jest jeszcze u wielu gimnazjalistów ze szkół zlokalizowanych w województwie pomorskim utrwalona i trzeba intensywnie nad nią pracować. Warto doskonalić umiejętność odczytywania znaczenia poszczególnych wyszukanych w różnego typu tekstach informacji, uczyć, jak zastosować je do analizy i interpretacji tych tekstów. Wskazane byłoby stosowanie ćwiczeń w zakresie przekształcania informacji, ich uogólniania oraz wykorzystywania do uzasadniania własnych opinii i do rozumienia intencji innych ludzi, np. autorów tekstów kultury. Planując kształcenie polonistyczne w kolejnych latach, warto położyć nacisk na rozpoznawanie środków językowych stosowanych przez autorów tekstów do osiągnięcia założonych celów i określanie funkcji tych środków. Istotne jest wzmacnianie świadomości językowej uczniów i poszerzanie ich zasobu słownictwa, ponieważ często braki w tym zakresie stanowią barierę dla rozwoju wyższych funkcji umysłowych. Ciągłego doskonalenia wymaga umiejętność tworzenia własnych wypowiedzi, zwłaszcza formułowania zdań poprawnych pod względem językowym i zapisu oraz precyzyjnie przekazujących zakładany sens.

Wyniki uzyskane za rozwiązanie testu z zakresu historii i wiedzy o społeczeństwie wskazują, że w kształceniu gimnazjalistów z województwa pomorskiego należy doskonalić umiejętność krytycznego analizowania treści źródeł, najlepiej kilku różnorodnych źródeł umożliwiających ocenę tego samego wydarzenia, zjawiska czy procesu. Dzięki tym ćwiczeniom będzie można również doskonalić umiejętność zestawiania świeżo pozyskanych informacji z posiadaną wiedzą. Warto poświęcać czas na uświadamianie uczniom związków pomiędzy wydarzeniami i epokami, utrwalanie znajomości zjawisk i procesów historycznych. Właściwa interpretacja faktów nie będzie jednak możliwa, jeżeli gimnazjaliści nie opanują sytuowania ich w czasie i przestrzeni. Umiejętność ustalania związków poprzedzania, równoczesności i następstwa wymaga stałego doskonalenia. Ważne jest również budowanie świadomości historycznej uczniów, ciągle uświadamianie im znaczenia przeszłości dla rozumienia świata współczesnego.

Podczas zajęć z wiedzy o społeczeństwie uczniowie powinni odnosić się do realnych problemów życia publicznego, ponieważ wówczas najlepiej rozwijają umiejętność poszukiwania informacji, krytycznego myśle-

nia, dyskusowania i działania na rzecz wartości i spraw, które uważają za ważne. Trzeba stwarzać im możliwości brania udziału w debatach, uczestniczenia w głosowaniach oraz podejmowania działań społecznych. Należy przy tym wymagać od nich odwoływania się do obowiązujących w Polsce zasad demokracji i ustroju.

R.Ś.: Wyniki tegorocznego testu z części matematyczno-przyrodniczej ujawniły pewne trudności charakterystyczne dla całej populacji zdających. Ocena poziomu osiągnięć prowadzi do wniosków dotyczących barier skuteczności działań uczniów w poszczególnych analizowanych umiejętnościach. Poznanie trudności napotkanych przez uczniów umożliwi nauczycielom podjęcie decyzji o wyborze toku nauczania, który pomoże w ich rozwiązaniu.

Analizując zestawy egzaminacyjne z zakresu matematyki i przedmiotów przyrodniczych, wnioskować można, że wymagały one rozumienia pojęć, umiejętności operowania nimi w celu rozwiązania wielu zadań, umiejętności badawczych oraz prowadzenia prostego rozumowania. Uzyskane wyniki ujawniają potrzebę intensywniejszego stymulowania rozwoju tych kompetencji u uczniów. Na lekcjach matematyki warto zwrócić szczególną uwagę na ćwiczenia pozwalające doskonalić rozumienie i stosowanie pojęć i idei matematycznych, dostrzeganie wzorów i relacji matematycznych, umiejętność wykorzystania posiadanej wiedzy do nieznanymi „sytuacji matematycznych”, rozumowania przez analogię na materiale liczbowym, przestrzennym, a także umożliwiający uczniom rozwój umiejętności prowadzenia dowodów w oparciu o wymagania szczegółowe z różnych działów tematycznych. Podczas tegorocznego testu z matematyki tylko 17% gimnazjalistów poradziło sobie z metodą rozwiązywania zadania na dowodzenie (zadanie 22.).

Na lekcjach z przedmiotów przyrodniczych warto poświęcić więcej uwagi zadaniom kształcącym umiejętności badawcze, w tym umiejętność celowej obserwacji, stawiania pytań i hipotez, planowania procedury weryfikacji postawionej hipotezy, planowania doświadczenia, przeprowadzania doświadczenia (badania). Pożądane są ćwiczenia w rozpoznawaniu zagadnień, wskazywaniu słów kluczowych umożliwiających znalezienie informacji naukowej, rozpoznawaniu założeń i sposobów rozumowania prowadzących do wyciągnięcia wniosków, formułowaniu sądów, odtwarzaniu możliwych sposobów rozumowania prowadzących do wyciągnięcia wniosków, w opisywaniu zjawisk, wyjaśnianiu, wskazywaniu przyczyn i skutków zjawisk i procesów.

J.G.: Informacje wynikające z analizy wyników poszczególnych zadań mogą stanowić dla nauczycieli cenną pomoc przy planowaniu pracy z kolejnymi rocznikami gimnazjalistów zwłaszcza wtedy, gdy poprzez je analiza wyników uzyskanych przez uczniów danej szkoły. Do przeprowadzenia takich analiz jak najbardziej zachęcamy. ■

Przywództwo w edukacji

Ewa Furche
wicedyrektor CEN



www.npseo.pl



www.npseo.pl

Zdjęcia z krakowskiej konferencji
„Zadania i rozwój przywódców”

Szkoła jako instytucja posiada coraz większą autonomię, co implikuje większą odpowiedzialność dyrektora i wszystkich pracowników za jakość pracy. W dyskursie o szkole nie może zabraknąć rozważań nad wartościami, które szkołę budują, które szkoła promuje i kultywuje. „Szacunek dla drugiego człowieka jest punktem wyjścia do tego, by się nawzajem dostrzegać, słuchać, rozumieć, a w końcu – by móc ze sobą coś uzgadniać i lojalnie współpracować. Bez tego nie będziemy dobrze funkcjonować ani jako społeczeństwo, ani jako gospodarka, ani jako państwo. Bez tego nie sprostamy wyzwaniom przyszłości.”¹⁾ Słowa dr Jana Szomburga, Prezesa Zarządu Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową w Gdańsku, Organizatora Kongresu Obywatelskiego, brzmią jak credo pracy szkoły przygotowującej uczniów do nieznannej rzeczywistości w globalnym świecie. Słuchać drugiego człowieka? Przecież to oczywiste, że nauczyciele słuchają uczniów, a dyrektor nauczycieli. Ale czy siebie tak naprawdę rozumieją? Bez aktywnego słuchania nie można drugiego człowieka zrozumieć, a bez tego nie ma komunikacji, umożliwiającej rzeczywiste partnerstwo: ucznia i nauczyciela, dyrektora i nauczyciela, rodzica i nauczyciela.

Szkoła jutra musi sprostać oczekiwaniom większym niż kiedykolwiek. Współczesny świat, nauka i technika dynamicznie się rozwijają, pojawiają się nieznanne wcześniej problemy. W otaczającej nas rzeczywistości nieustannie zachodzą gwałtowne zmiany. Wszystko to generuje coraz bardziej skomplikowany kontekst działania dla szkoły i placówek oświatowych. Instytucje te, chcąc sprostać stawianym im wyzwaniom i wymaganiom, podejmują się nowych złożonych zadań, nierzadko stając w obliczu konieczności spełniania wysokich standardów jakości, dążąc przy tym do zapewnienia wszystkim równego dostępu do edukacji. Nasuwa się pytanie, na ile ludzie pracujący w ww. instytucjach są świadomi tego stanu rzeczy? Jaką misję ma do spełnienia szkoła XXI wieku? Czy może pozostać szkołą tradycyjną, z autorytatywnym nauczycielem, przekazującą treści i umiejętności jako pewnik do zaakceptowania bez kwestionowania? Czy koncepcja edukacji zakładająca, że wiedza jest służebna w przystosowaniu się człowieka do społeczeństwa, a edukacja polega na przyswajaniu przez uczniów norm i wartości społecznych, sprosta wyzwaniom przyszłości? Nie trzeba już zapewne nikogo przekonywać, że koncepcje edukacji zakładające kształcenie człowieka według przyjętego wzorca nie stwarzają mu właściwych warunków do rozwoju indywidualnego. W społeczeństwie demokratycznym szkoła publiczna powinna nie tylko kształcić i dawać narzędzia socjalizacji, ale też wspierać rozwój indywidualny ucznia. Oprócz tego - inicjować

zmiany społeczne. Przeciwdziałając nierównościom, powinna uwrażliwiać społecznie. Dbając o rozwój indywidualnej wrażliwości, powinna uczyć brania odpowiedzialności za siebie i własne działania, a jednocześnie - za dobro innych i dobro wspólne. Szkoła XXI wieku to szkoła wspierająca indywidualny rozwój ucznia jako proces autonomiczny, przy założeniu, że każdy człowiek sam determinuje jego przebieg. Mimo iż uczeń jest determinantem swojego rozwoju, warunkują go czynniki organiczne i środowiskowe. Ale to on sam, podejmując wybory, decyduje o swoim rozwoju i może przekraczać własne możliwości. Nauczyciel zaś pełni w autonomicznym procesie rozwoju indywidualnego każdego ucznia rolę doświadczonego partnera, doradcy, eksperta wspierającego, mentora. Wiele czynników warunkuje wszechstronny rozwój ucznia. Czy modele mentalne nauczyciela i dyrektora szkoły sprzyjają temu rozwojowi, czy są jego barierami? Grzegorz Mazurkiewicz (Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego) przeprowadził badania świadomości liderów oświatowych. Wyniki swoich badań przedstawił w opracowaniu Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. *Edukacja i przywództwo. Modele mentalne jako bariery rozwoju*. We wnioskach tego opracowania czytamy konkluzję, że dyrektorzy niechętnie używają w odniesieniu do siebie określenia lider, przywódca. Może się z nim nie identyfikują. Bądź, jak podsumowuje Grzegorz Mazurkiewicz, „przyczynami takiego stanu może być niechęć do podjęcia dodatkowej odpowiedzialności za systemowe działania szkoły, brak potrzeby funkcjonowania lidera w środowisku szkoły, niechęć do dzielenia się odpowiedzialnością/władzą przez dyrektora, błędne rozumienie funkcji lidera”.²⁾

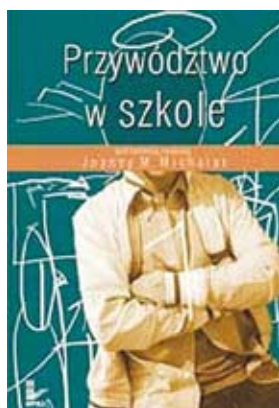
Sprostanie wyzwaniom, przed jakimi staje szkoła w społeczeństwie wiedzy, to wyzwanie dla dyrektora – jako kierownika, zarządcy, menadżera, nade wszystko jednak jako lidera, przywódcy. Jakimi cechami charakteryzuje się przywódca? To osoba poszukująca, nieustannie zadająca pytania, dokonująca refleksji nad własną pracą i jej skutecznością. Lider czerpie wiedzę na temat swoich działań z informacji zwrotnej. Ale także on powinien przekazywać swoim pracownikom szczerą i konstruktywną informację zwrotną. Przywódcę cechuje optymizm, entuzjazm, zamiłowanie do pracy, do uczenia się, silna

motywacja, przyczyniająca się do rozwijania umiejętności społecznych, a także samokontrola i empatia oraz dystans do własnej osoby. Samokontrola pozwala panować nad własnymi emocjami, a ludziom zrównoważonym łatwiej jest tworzyć atmosferę zaufania i uczciwości. Jeżeli dodamy do cech przywódcy samoświadomość, to okazuje się, że obejmują one wszystkie komponenty inteligencji emocjonalnej: samoświadomość, samokontrolę, motywację, empatię i umiejętności społeczne. Daniel Goleman uważa, że to właśnie „inteligencja emocjonalna jest warunkiem sine qua non dobrego przywództwa.”³⁾

Jak piszą Warren E. Bennis i Robert J. Thomas⁴⁾, dobry przywódca to osoba prawa, ambitna, życzliwa, posiadająca wiarę w siebie, otwarta na zmianę i skuteczna w jej kierowaniu. Wybitny lider posiada zdolność do pozytywnego interpretowania zdarzeń i wyciągania konstruktywnych wniosków, także z trudnych doświadczeń Bennis i Thomas wskazują cztery kluczowe umiejętności przywódcze liderów, potrafiących uczyć się z trudnych doświadczeń: zdolność do zarażania innych wiarą w sens niemiłych zdarzeń, wyjątkowy dar przekonywania, etyczna integralność oraz zdolność do adaptacji. Umiejętności przywódcze można zdobywać i doskonalić, tak jak można nauczyć się zarządzać instytucją, szkołą. Jednak zarządzanie i przywództwo nie są tożsame. Zarządzanie to radzenie sobie z kompleksowością, to m. in. planowanie, przygotowywanie budżetu, organizowanie pracy, kontrola i roz-

wiązywanie problemów. Przywódca posiada wizję oraz potrafi rozbudzać wspólną wizję. Potrafi także pozyskiwać zwolenników do realizacji celów strategicznych, motywuje i wspiera. Przywództwo polega nie tylko na radzeniu sobie ze zmianami, ale również na gotowości do podejmowania ryzyka. Lider posiada wiedzę ekspercką, ale i wyobraźnię. Już Albert Einstein doceniał nadrzędność tej ostatniej, stwierdzając: „Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy”.

Liderów różni ich wewnętrzna „logika działania”, tzn. umiejętność postrzegania i interpretowania środowiska, które ich otacza oraz sposób reakcji w sytuacji zagrożenia. David Rolke, William R. Norbert⁵⁾ wyodrębnili siedem typów logiki działania (nazywając je transformacjami przywództwa): oportunistą, zorientowany na siebie, manipulator; dyplomata, przestrzegający zasad obowiązujących w grupie;



ekspert, kierujący zespołem, opierając się na faktach; zdobywca, realizujący cele strategiczne, promujący pracę zespołową; indywidualista, działający niekonwencjonalnie; strateg, generujący zmiany osób i organizacji; alchemik, generujący transformacje społeczne, reorganizujący pracę instytucji. Według Grzegorza Mazurkiewicza, efektywne przywództwo to czterostopniowy proces transformacji, którego elementami są: samoprzywództwo, przywództwo indywidualne, przywództwo zespołowe i przywództwo organizacyjne. Przywódca potrafi zarządzać sobą, własnymi kompetencjami i swoimi słabościami. Lider musi wiedzieć, co umożliwi mu osiągnięcie sukcesu. Znajomość siebie umożliwia przewodzenie samemu sobie, a następnie przewodzenie innym, świadome i efektywne motywowanie pracowników, nawiązując z nimi relacje oparte na zaufaniu. Posiadając świadomość siły pracy zespołowej, przywódca przechodzi w swojej transformacji do ostatniego etapu, czyli przywództwa organizacyjnego. W taki sposób w organizacji ważne staną się wartości, którymi dyrektor – lider, przywódca edukacyjny będzie zarządzał. Sukces współczesnej szkoły warunkują jej pracownicy i ich wartości. Dyrektor szkoły powinien stworzyć warunki, które promują i doceniają pomysłowość, kreatywność i aktywne zaangażowanie pracowników. Zagadnienie przywództwa w zarządzaniu szkołą podjęła Joanna M. Michalak, prof. Uniwersytetu Łódzkiego, w publikacji Ośrodka Rozwoju Edukacji⁶⁾. Joanna M. Michalak definiuje przywództwo jako proces wpływania na innych celem zespołowego osiągnięcia celów, które wspólnie zostały przyjęte. W swojej publikacji podaje różne typologie przywództwa. Style tożsame ze stylami władzy to przywództwo: autokratyczne, demokratyczne i liberalne. Dystansując się od władzy i sposobów wpływania na zwierzchników, wyróżnia dwa przywództwa: emocjonalne i racjonalne. Ponadto wskazuje na przywództwo moralne, instruktażowe i strategiczne. W opinii Joanny M. Michalak, dyrektor szkoły jako lider wprowadzający zmiany, ale także radzący sobie z kompleksowością pracy szkoły, powinien dążyć do utrzymywania silnego przywództwa i silnego zarządzania w równowadze. Zapewni to dobrze zorganizowany i zmotywowany zespół ludzi, którego udziałem będą sukcesy. Rodzi się pytanie, co zostanie uznane przez szkołę za jej sukces? To już autonomiczny wybór jej pracowników pod przywództwem dyrektora. Pomocne mogą okazać się przy tym wybory wskazania, zasady określone przez Joannę M. Michalak w cytowanej wcześniej publikacji⁷⁾:

- traktuj dobro uczniów i uczenie się całej społeczności szkoły jako wartości kluczowe w swojej pracy,

- zapewniaj warunki podnoszenia jakości nauczania i możliwości uczenia się w szkole, która kierujesz,
- stale aktualizuj i wzbogacaj swoją wiedzę, udoskonalaj praktyki działania,
- buduj i utrzymuj pozytywne relacje w szkole i jej otoczeniu,
- wspieraj poczucie wartości i pewności siebie pracowników szkoły,
- inicjuj zmiany,
- angażuj ludzi i umożliw im dawanie z siebie tego, co najlepsze,
- wytyczaj kierunki rozwoju, wskazuj co jest ważne i co ma znaczenie w szkole,
- inspiruj do osiągnięcia celów, które wcześniej wydawały się niemożliwe,
- stawiaj pytania „dlaczego tak”? i „dlaczego nie”? Wracając do wartości, pamiętajmy, że uczniowie, którzy z obowiązku uczęszczają do szkoły, ale także jej pracownicy powinni znaleźć w szkole główne filary rozwoju: szacunek i zrozumienie. O ile przyjemniej i efektywniej będzie przebiegał proces edukacyjny, gdy uczenie się oraz praca zawodowa będą źródłem satysfakcji i radości. Jeżeli nie będą kojarzone wyłącznie z przykrym obowiązkiem, a staną się dla ucznia i nauczyciela pasjonującym zajęciem, realizowanym pod przywództwem profesjonalnego lidera – dyrektora. Szkoła XXI wieku to organizacja ucząca się, w której przywództwem się dzieli.

Przypisy:

- 1) Pomorze – jakie wartości, jaki rozwój? [online]. [dostęp: 20 sierpnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.kongresobywatelski.pl/ksiazki/701-pomorze-jakie-wartosci-jaki-rozwoj>
- 2) MAZURKIEWICZ, Grzegorz. Edukacja i przywództwo: modele mentalne jako bariery rozwój. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, cop. 2012, s.164.
- 3) O przywództwie: 10 tekstów światowych autorytetów. [Red. prowadzący Paweł Kubisiak ; aut. Deborah Ancona et al.]. Warszawa: ICAN Institute, Harvard Business Review, cop. 2012, s. 123.
- 4) Tamże, s. 123.
- 5) Tamże, s. 151-178.
- 6) Michalak, Joanna M. Przywództwo w zarządzaniu szkołą. [online]. [dostęp: 20 sierpnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: http://www.ore.edu.pl/index.php?option=com_phocadownload&view=category&id=82&Itemid=1650
- 7) Tamże, s. 33-34.

Literatura:

- O zarządzaniu sobą: 10 tekstów światowych autorytetów. Warszawa: ICAN Institute, Harvard Business Review, cop. 2012. 218 s. ISBN 978-83-932054-2-4.
- MAZURKIEWICZ, Grzegorz. Przywództwo edukacyjne: odpowiedzialne zarządzanie edukacją wobec wyzwań współczesności. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, cop. 2011. 308 s. ISBN 978-83-233-3095-0.
- Jakość edukacji: różnorodne perspektywy. Pod red. Grzegorza Mazurkiewicza. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012. 415 s. ISBN 978-83-233-3296-1.

WOKÓŁ NAS

V Wojewódzki Konkurs Poezji i Dramy Angielskiej „English Poetry and Drama Contest”

Marlena Jasińska
nauczyciel języka angielskiego
Zespół Szkół nr 1 w Redzie

W czwartek 24 maja 2012 roku już po raz jedenasty w Gimnazjum nr 1 w Redzie odbył się konkurs „English Poetry and Drama Contest”. Od 2008 roku jest on organizowany w randze konkursu wojewódzkiego. Konkurs ten odbywa się pod honorowym patronatem Pomorskiego Kuratora Oświaty.

Motywy przewodnim konkursu był temat „Future – bright or scary?” („Przyszłość – świetlana czy przerażająca?”). Na naszej scenie gościliśmy szkoły z Gdyni, Rumi, Redy, Wejherowa oraz Bolszewa i Szemudu. Celem nadrzędnym naszego konkursu było upowszechnienie znajomości języka angielskiego oraz rozwijanie u młodych ludzi zdolności aktorskich, poczucia własnej wartości i umiejętności pokonywania tremy. Wszystkie przedstawienia młodzieży prezentowały wysoki poziom artystyczny i merytoryczny. Na uwagę zasługiwała również bardzo przyjazna i życzliwa atmosfera panująca w trakcie konkursu.

Uczniowie oceniani byli przez komisję powołaną przez organizatorów konkursu w składzie: Pani Małgorzata Bukowska-Ulatowska – nauczyciel konsultant CEN ds. języka angielskiego, Pani Dorota Łoś – przedstawiciel wydawnictwa Pearson Longman, Pani Weronika Korthals – piosenkarka, absolwentka Akademii Muzycznej w Gdańsku.

Podobnie jak w roku ubiegłym, komisja konkursowa dokonująca oceny występów poszczególnych uczestników, nie była poinformowana, jaką szkołę reprezentuje dana osoba lub zespół. Przy ocenie pod uwagę



Fot. M. Jasińska



Fot. M. Jasińska



Fot. M. Jasińska

brano: wykonanie, poprawność językową, scenografię oraz ujęcie morału.

Konkurs swoją obecnością zaszczytili: Pani Ewa Cielecka, reprezentująca Komisję Oświaty przy Urzędzie Miejskim w Wejherowie, zastępca Burmistrza Miasta Reda, Pani Teresa Kania, Sekretarz Miasta Reda, Pan Janusz Molak oraz Gospodarz Konkursu – Dyrektor ZS nr 1 w Redzie, Pan Marek Kamiński.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i drobne upominki, zaś osoby nagrodzone w każdej z kategorii otrzymały statuetki, dyplomy, nagrody rzeczowe, a przede wszystkim - tak ważne - dodatkowe punkty uwzględniane przy rekrutacji do szkoły średniej. Fundatorami nagród byli: Urząd Miasta Reda, wydawnictwa językowe Pearson Longman, Macmillan, Oxford University Press i Polanglo.

Zdobywcami I miejsca w kategorii scenka został zespół z Gimnazjum nr 2 w Gdyni z przedstawieniem pt. „Breaking news 2062”. Uczniowie w oryginalny i efektowny sposób zaprezentowali ramówkę telewizyjną przyszłości, w której obejrzelśmy dziennik telewizyjny za 50 lat, reklamę produktów z przyszłości, dwumilionowy odcinek „Mody na sukces” oraz występ zespołu wszechczasów, świętujący w 2062 r. 100-lecie pracy estradowej. W kategorii wiersz zwycięstwo odniosła Daria Kaczmarczyk z Gimnazjum nr 1 w Redzie za deklamację wiersza „Future”. W kategorii piosenka pierwszą nagrodę przyznano Aleksandrze Rutkowskiej – uczennicy Gimnazjum nr 1 w Rumi za wykonanie piosenki „The climb”. II miejsce w kategorii scenka zajął zespół z klasy III b z Gimnazjum nr 1 w Redzie za „What if?”. W kategorii wiersz drugie miejsce zajęła Martyna Kucharczyk z Gimnazjum nr 1 w Redzie. II miejsce za wykona-

nie piosenki („Show must go on”) zajęła Patrycja Elwart z Gimnazjum nr 3 w Wejherowie. W kategorii scenka na III miejscu znalazł się zespół z Gimnazjum Salezjańskiego w Rumi z przedstawieniem pt. „The rescue expedition”. III miejsce za interpretację wiersza pt. „If you forget me” zajęła Weronika Cymann z Gimnazjum w Szemudzie, natomiast III miejsce w kategorii piosenka - Hanna Wojciechowska z Gimnazjum nr 1 w Redzie. Nagrodę Organizatorów otrzymał Kamil Kozyra z Gimnazjum Salezjańskiego w Rumi za odegranie roli Szkota w przedstawieniu „The rescue expedition...”. Nagrodę Odkrycie Roku w kategorii żeńskiej przyznano Natalii Lademann z Gimnazjum nr 17 w Gdyni za doskonale odegranie roli Elizy w przedstawieniu pt. „So wonderfully dirty”, natomiast Odkrycie Roku w kategorii męskiej - Michałowi Kitowskiemu z Gimnazjum nr 1 w Redzie za wyrazistą kreację aktorską w przedstawieniu „Robots”.

Uczniowie biorący udział w takich przedsięwzięciach, jak Wojewódzki Konkurs Poezji i Dramy Angielskiej z całą pewnością są lepiej przygotowani do odbioru coraz szerzej propagowanej kultury anglojęzycznej, bardziej otwarci na nowe wyzwania i pełni zapału do dalszej nauki języka angielskiego na kolejnych etapach edukacyjnych.

Za współorganizację konkursu składam serdeczne podziękowania Pani Joannie Bączek i Panu Łukaszowi Kamińskiemu. ■

Bursa placówką promującą zdrowie (cz. 1)

Jan Bruski

*Dyrektor Powiatowej Bursy
dla Młodzieży Szkolnej
w Chojnicach*

Powiatowa Bursa dla Młodzieży Szkolnej w Chojnicach w swej działalności opiekuńczo-wychowawczej jako jedno z priorytetowych zadań traktuje kwestię bezpieczeństwa i promocji zdrowia. Realizacja zadań ze wskazanego obszaru tematycznego jest systematyczna i trwa nieprzerwanie. Jest to zintegrowany system działań dotyczący wielu obszarów dotyczących zdrowia i dbałości o nie, zbudowany na fundamencie, który stanowi teza stwierdzająca, że zdrowie jest wartością bezcenną. Dodać należy, że w realizacji działań o charakterze prozdrowotnym zaangażowane jest całe grono pedagogiczne. Poszczególne zadania są realizowane w oparciu o potencjał własny placówki oraz we współpracy z podmiotami funkcjonującymi w środowisku lokalnym.

Działania z zakresu zdrowia obejmują zadania, które wydawać by się mogły są banalne, aczkolwiek bardzo istotne oraz dotyczące zdarzeń i sytuacji, w których istnieje zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego i życia wychowanka. Dla prawidłowego rozwoju młodego człowieka, jego dobrego samopoczucia i zdrowia ważne jest zapewnienie opieki medycznej, właściwych warunków, w jakich będzie funkcjonował, prawidłowego odżywiania, odpoczynku, warunków właściwych do za-





chowania higieny osobistej, a także rozwijania umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych oraz zdolności budowania konstruktywnych relacji interpersonalnych, unikanie zachowań ryzykownych, relaks i aktywność ruchowa oraz szeroko pojęta umiejętność mądrego dbania o swe zdrowie. Tych elementów mających swój udział w zachowaniu zdrowia w okresie pobytu wychowanka w bursie jest jeszcze więcej, jednak powyżej wskazane są te, które uznać należy za najbardziej istotne.

Najczęściej mieszkańcami bursy jest młodzież w wieku 16-20 lat. To bardzo ważny okres w życiu każdego człowieka – czas dorastania i dojrzewania, kiedy zachodzą istotne zmiany zarówno w sferze biologicznej, jak i psychicznej oraz społecznej. Świadomość owego faktu ma ogromne znaczenie dla realizacji zadań opiekuńczo-wychowawczych podejmowanych przez nauczycieli wychowawców. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy mają oni świadomość, że podopieczni w swym funkcjonowaniu stosują różne, często skrajnie odmienne wzorce i modele dbałości o zdrowie. Bywa, iż niekiedy wcale nie służą one zachowaniu zdrowia, lecz powodują istotny jego uszczerbek.

W związku z koniecznością podjęcia nauki w wybranej szkole, pewna grupa młodzieży staje przed koniecznością zamieszkania w bursie szkolnej. Opuszczając dom rodzinny, pozostawiają osoby i miejsca sobie bliskie, trafiają w zupełnie nowe miejsce, odmienne warunki, spotykają obce sobie osoby, zarówno rówieśników, jak i dorosłych. Od pierwszych chwil młodzi ludzie próbują odnaleźć się w nowym otoczeniu. Jest to sytuacja, która wymaga szczególnej czujności w zakresie dbałości o zdrowie. Pierwszym i podstawowym zadaniem, jakie realizują nauczyciele wychowawcy w momencie pojawienia się wychowanka w bursie, jest zapewnienie opieki medycznej. To bardzo ważny obowiązek. Poprzez jego realizację nauczyciele wychowawcy dbają o bezpieczeństwo zdrowotne wychowanków.

Jak pokazuje doświadczenie, wielokrotnie niezbędna była pomoc medyczna - ze względu na urazy ciała bądź różnorodne niedyspozycje organizmu. Jest to dość trudne zadanie, ze względu na funkcjonujące obecnie rozwiązania systemowe w służbie zdrowia, uniemożliwiające swobodne korzystanie z pomocy medycznej. Każdy obywatel naszego kraju, w tym i nasz wychowanek, w swej rodzinnej miejscowości dokonał wyboru lekarza. Jednak oczywistym jest, że w sytuacji, gdy nastąpi niedyspozycja zdrowotna, nie będzie możliwości skorzystania z pomocy medycznej u swego lekarza rodzinnego. Dlatego nauczyciele wychowawcy w porozumieniu z rodzicami wychowanków ustalają sposób zapewnienia opieki medycznej. Najczęściej wychowankowie dokonują wyboru lekarza w jednej z kilku przychodni, jakie funkcjonują w miejscowości, w której swą siedzibę ma bursa szkolna. Bywają jednak i takie sytuacje, kiedy wychowankowie pozostają przy swoim lekarzu rodzinnym - takie rozwiązanie ma swe uzasadnienie w braku możliwości przewidzenia, kiedy pomoc medyczna może okazać się niezbędna. Wychowankowie nie przebywają w spo-

sób nieprzerwany przez kolejnych dziesięć miesięcy w bursie - udają się do swych domów na weekendy, w dni wolne od zajęć oraz w czasie przerw świątecznych i feryjnych i wówczas mają możliwość skorzystania z pomocy lekarza w swojej rodzinnej miejscowości. Takie rozwiązanie utrudnia jednak zapewnienie pomocy wychowankowi przebywającemu w bursie. W takiej sytuacji nauczyciele wychowawcy otrzymują od rodziców zobowiązanie, w którym deklarują osobiste zapewnienie dotarcia z synem/córką do lekarza rodzinnego. Rodzice, po otrzymaniu informacji o konieczności pomocy medycznej, docierają do placówki i podejmują działania mające na celu spowodowanie prawidłowego funkcjonowania organizmu ich dziecka. Jednak bywają i takie sytuacje, w których czas jest czynnikiem decydującym - szczególnie wtedy, gdy nagle pojawia się stan poważnego zagrożenia zdrowia, a nawet życia. Także na taką sytuację bursa szkolna w Chojnicach jest przygotowana - na wypadek sytuacji wyjątkowych, placówka zawarła porozumienie z zaprzyjaźnioną przychodnią, która zadeklarowała wolę udzielania pomocy. Oczywiście w wyjątkowych sytuacjach istnieje także możliwość korzystania z pomocy Pogotowia Ratunkowego.

Mieszkańcy bursy tworzą bardzo różnorodną społeczność. Przez kilkanaście lat swego życia wypracowali odmienne sposoby funkcjonowania w zakresie higieny osobistej. Wielu wychowanków funkcjonuje bardzo poprawnie, jednak część z nich ujawnia wyraźne zaniedbania, co jest efektem braku nawyków osobistej dbałości o higienę i własny wizerunek. Przyczyny tkwią w domu rodzinnym, w którym mamy do czynienia z patologiami i niewydolnością wychowawczą. W tych środowiskach, gdzie nie przywiązywano uwagi do dbałości o czystość odzieży, ogólnie pojętą higienę osobistą, czy też higienę intymną, z powodu zaniedbań powstają warunki sprzyjające rozwijaniu się całego szeregu chorób skórnych i nie tylko. Mając na uwadze to, że każdy z wychowanków jest członkiem bursowskiej społeczności, a poprzez zaniedbania higieniczne stwarza zagrożenie dla zdrowia własnego i innych, nauczyciele wychowawcy i w tym zakresie wykazują swą aktywność. Realizują zajęcia poświęcone dbałości o wygląd zewnętrzny, uczą obsługi pralki i stosowania odpowiednich detergentów, pokazują jak prawidłowo dbać o odzież. Ponadto organizują spotkania z przedstawicielami służby zdrowia, którzy szczegółowo wyjaśniają zgłaszane problemy zdrowotne, dotyczące m.in. zasady pielęgnacji ciała, problemów higieny intymnej, w tym stosowania odpowiednich środków, kwestii dbałości o cerę oraz czynników sprzyjających rozwojowi wad postawy i skrzywień

kręgosłupa. Dużą popularnością, szczególnie wśród dziewcząt, chociaż nie tylko, cieszą się spotkania z kosmetyczką. Wiele wychowanek miało np. okazję przekonać się, że stosowały niewłaściwie dobrane kosmetyki.

Dzięki licznym działaniom podejmowanym w naszej placówce, wychowankowie mieli okazję przekonać się, że wysoki poziom higieny osobistej sprzyja komfortowi psychicznemu w relacji z samym sobą i z innymi, a ponadto pozytywnie wpływa na samopoczucie oraz przyczynia się do zachowania dobrego zdrowia.

Na komfort psychiczny wychowanka, a tym samym na jego samopoczucie i zdrowie zdecydowanie wpływa wszystko to, co tworzy jego otoczenie. Znaczące są warunki, w jakich przychodzi mu funkcjonować w placówce; istotne jest spełnienie wszelkich wymogów prawa budowlanego, pożarowego, sanitarnego i innych przepisów. Stan bazy placówki bezwzględnie winien zapewniać wychowankom wysoki poziom bezpieczeństwa - gdy warunki socjalno-bytowe w placówce są na wysokim poziomie, wychowankowie odczuwają komfort gwarantujący dobre samopoczucie. Sytuacja, gdy stan bazy jest kiepski, sprzyja wyzwalaniu zachowań niepożądanych, nawet o charakterze agresywnym. Ma to wpływ na pojawianie się nerwowej atmosfery i aktywnej obecności stresu. By taki stan wyeliminować, nauczyciele w swych działaniach czuwają nad stałym utrzymaniem i poprawianiem warunków, w jakich funkcjonuje wychowanek. Na bieżąco monitorują stan wyposażenia i pomieszczeń oraz dbają o zachowanie sprawności technicznej, uwrażliwiają wychowanków na kwestie zachowania czystości i porządku w swym bliższym i dalszym otoczeniu, wskazują na znaczenie często drobnych elementów, takich jak na przykład potrzeba wietrzenia pokoi przed snem, które mają wpływ na samopoczucie, a tym samym na zdrowie. Estetyczne pokoje mieszkalne, wygodne i zadbane toalety oraz dobrze wyposażone pomieszczenia pomocnicze wpływają znacząco na poziom pozytywnego nastawienia do otoczenia. Pomagają osiągać wewnętrzny spokój, sprzyjający nie tylko rozwojowi i kierowaniu aktywności na zadania związane z obowiązkiem szkolnym, lecz także na zachowanie dobrego zdrowia. ■

Część druga artykułu ukaże się w następnym numerze „Edukacji Pomorskiej”.

Story Cubes, czyli kości zostały rzucone – relacja z finału konkursu „Graj, opowiadaj i pisz ze Story Cubes”

Marlena Nowosielska
nauczyciel języka polskiego
Szkoła Podstawowa nr 2
w Sztumie,
współzałożycielka Klubu Gier
Planszowych Pionkolandia



Story Cubes – 9 kostek, 54 obrazy, nie-kończona ilość opowieści. Oto prosta w założeniach i jednocześnie genialna gra, która dostarczy wam masę radości, stanowiąc przy tym doskonały trening pomysłowości i wyobraźni. Story Cubes to dziewięć ładnie wykonanych, sześciennych kostek, z których każda zawiera na ściankach odmienny zestaw ilustracji. Na czym to polega? Rzuć wszystkimi dziewięcioma kostkami. Rozpocznij swoje opowiadanie od „Dawno, dawno temu” lub jeśli wolisz „Pewnego razu”. Następnie opowiedz historię w oparciu o dziewięć obrazów, które wypadły na kostkach. Zaczynij od dowolnego z nich, najlepiej od tego, który jako pierwszy przykuł twoją uwagę. Nie ma złych odpowiedzi, jedyne co cię ogranicza, to twoja własna wyobraźnia. Obudź ją w sobie i daj się jej ponieść, a fantastyczne opowieści same zrodzą się w twojej głowie!

Fragment opisu gry pochodzi ze strony:
<http://www.rebel.pl>

Kostki Story Cubes, odrobina wyobraźni oraz szczypta polonistycznego polotu - oto niezbędne składniki! Do tego odpowiednie wykonanie: szczęśliwie rzucić kostkami, ciekawie opowiedzieć historię i na końcu oryginalnie ją napisać. Tylko tyle i aż tyle trzeba było, aby wziąć udział w konkursie literackim o zasięgu wojewódzkim „Graj, opowiadaj i pisz ze Story Cubes”, zorganizowanym przez Sztumski Klub Gier Planszowych Pionkolandia oraz Rebel Centrum Gier.

Jasne zasady gry, prosta kompozycja opowiadania oraz połączenie nauki z zabawą sprawiły, że konkurs cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Utalentowani uczniowie z 43 szkół województwa pomorskiego postanowili podjąć rzuconą przez organizatorów rękawicę i powalczyć o „cubesowe” laury. Owocem ich pracy były niezwykle opowiadania – zachwycające oryginalnością pomysłu, bogactwem słownictwa, a także ciekawą puentą. Zwycięzcy eliminacji szkolnych wraz z opiekunami zostali zaproszeni na podsumowanie konkursu, które odbyło się 22 czerwca 2012 roku w siedzibie Sztumskiego Centrum Kultury. Tam czekało na nich wiele niespodzianek. Pierwszą z nich był koncert utalentowanych muzycznie uczennic - Agaty Trafalskiej ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sztumie oraz Partycji Rozwadowskiej i Antoniny Olszewskiej z Gimnazjum nr 1 w Sztumie, które swoim występem rozpoczęły Sztumski Przegląd Pomorskich Talentów Literackich. Następnie uczestnicy udali się do tzw. sali czekoladowej, gdzie mieli niepowtarzalną okazję poznać bogate zasoby Pionkolandii. Tam wszyscy mówili jednym językiem. I nie było to suahili ani uga buga, lecz język gracza,



Fot. S. Wiechowski

Prezentacja gier, wspólne granie

**Paweł Kurnatowski,
Rebel Centrum Gier:**

W trakcie organizowania konkursu mieliśmy kilka trudnych sytuacji, których – przyznam – nie spodziewaliśmy się. Największym problemem okazało się dotarcie do szkół, do tych konkretnych nauczycieli, którzy widzą w grach planszowych narzędzie w procesie edukacji, więc muszę przyznać, że końcowa frekwencja bardzo miło nas zaskoczyła. Tutaj słowa podziękowania kierujemy do Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, które – zainteresowane ideą konkursu – rozpropagowało go na swojej stronie internetowej. Oczywiście były też te miłe chwile: gdy stojąc przed Sztumskim Centrum Kultury, zapraszałem nauczycieli i dzieci do środka, to ich uśmiechy i miła atmosfera rekompensowały cały trud, jaki włożyliśmy w organizację tego przedsięwzięcia. Cieszymy się, że mogliśmy dotrzeć swoją cegiełką do działań społecznych – obszaru, który zawsze był i jest dla nas bardzo ważny.

**Sławomir Wiechowski,
Pionkolandia:**

Nasz klub wspólnie z Rebel Centrum Gier zorganizował po raz pierwszy wojewódzki konkurs dla szkół dotyczący gier planszowych. *Story Cubes* to świetna gra, którą w ciekawy sposób można wykorzystać, na przykład na zajęciach języka polskiego. Zależy nam na popularyzowaniu wykorzystania w edukacji gier, które uatrakcyjnią zajęcia i będą sprzyjały rozwojowi dzieci. Bardzo dziękuję firmie Rebel za wsparcie i pomoc w organizacji naszego przedsięwzięcia. Liczymy na to, że nasze kolejne inicjatywy również zostaną zauważone i docenione. Jesteśmy otwarci na różne formy współpracy, na przykład z Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, gdzie wśród nauczycieli konsultantów znaleźliśmy osoby zainteresowane ideą propagowania gier planszowych jako narzędzia wspierania edukacji i wychowania.

pozwalający pokonywać barierę wieku, lęku przed nieznanym lub własnej nieśmiałości. Tego dnia *Dooble*, *Blefuj*, *Zakazana wyspa* i *Jungle Speed* (to nazwy gier planszowych ☺) przekazywane były z rąk do rąk, znajdując tym samym wielu nowych sympatyków.

Podczas rozgrywek prowadzonych przez uczniów, ich opiekunowie mieli okazję wysłuchać przygotowanego dla nich wykładu na temat „Gry w edukacji”, w którym wskazywano na pozytywny wpływ gier na rozwój człowieka i tworzenie się relacji oraz prezentowano sposoby wykorzystaniu gier planszowych w nauczaniu i wychowaniu. Autorami wykładu byli założyciele „Pionkolandii”, Sławomir Wiechowski i Marlena Nowosielska, nauczyciele SP nr 2 w Sztumie oraz Elwira Tomasiak, pedagog z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Sztumie.

Najważniejszym i najprzyjemniejszym punktem uroczystości było uhonorowanie tych, którym nie zabrakło odwagi, by rzucić kostkami, wyobraźni, aby wymyślić ciekawą historię oraz talentu, by ostatecznie pomysły przelać na papier. Choć w tym konkursie tak naprawdę wszyscy byli wygranymi i wszyscy byli zwycięzcami, zgodnie z regulaminem, należało wybrać najlepszych. Najwyższe uznanie jurorów zdobyły: Agnieszka Górską z Amerykańskiej Szkoły Podstawowej w Gdyni (w kategorii szkół podstawowych) oraz Michalina Nenczak z Gimnazjum w Sztumie (w kategorii gimnazjów). Wyboru zwycięskich prac dokonał Piotr Piesik - redaktor „Dziennika Bałtyckiego”, natomiast cenne nagrody oraz pakiety sponsorskie ufundowane przez Rebel Centrum Gier wręczyli panowie: Leszek Tabor, Burmistrz Sztumu, wspomniany wcześniej Piotr Piesik oraz Paweł Kurnatowski, reprezentujący firmę Rebel.

Konkurs „Graj, pisz i opowiadaj ze Story Cubes” to wspólne dzieło wydawnictwa Rebel Centrum Gier, otwartego na współpracę ze środowiskiem lokalnym, Urzędu Miasta i Gminy Sztum, sprzyjającego edukacyjnym inicjatywom, „Dziennika Bałtyckiego”, będącego medialnym nośnikiem lokalnych działań oraz Pionkolandii – klubu otwartego na innowacje w edukacji. To wspólne dzieło już zaowocowało nowymi znajomościami, planszówkowymi inspiracjami, ciekawymi pomysłami oraz odkryciem uczniowskich talentów, które przy odrobinie szczęścia zabłysną znowu, by sięgnąć po kolejne laury.

Organizatorzy składają podziękowania Dyrekcji Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku za włączenie się w promocję konkursu.



Prezentacja gier, wspólne granie

Fot. S. Wiechowski

Zwycięska praca (kategoria: gimnazjum)

Michalina Nenczak, klasa IB Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Sztumie „Tajemnicze kostki”

Gdy nadeszły wakacje, Róża wyjechała do rodzinnej wsi mamy. Podczas pobytu w zabytkowym dworcu dziadków zaintrygował wnuczkę stary, fantasmagoryczny obraz wiszący nad kominkiem. Jego złocista rama była ozdobiona weneckimi **Maskami**. Pewnego wieczoru z filiżanką herbaty usiadła na otomanie naprzeciw obrazu, oglądając go w głębokim skupieniu. Z głębi dziwacznej kompozycji patrzył na nią mężczyzna o zwierzęcej **Twary** z rosochatą **Różdżką** w dłoni. Artysta uchwycił moment lądowania na **Spadochronie** z wiciokrzewu obok śnieżnobiałej **Fontanny**. Nagle jej serce przestało bić, znalazła się na łące wewnątrz starego obrazu! Przestraszona obejrzała się. Parę kroków dalej stał **Stuletni Dąb**. Wśród jego liści fruwały kolorowe kolibry. Po dywanie z mchu dziewczynka ostrożnie podeszła bliżej. W pniu starego drzewa znajdowały się maleńkie drzwiczki zamknięte na drewnianą **Kłódkę**. Leżącym obok kluczykiem delikatnie je otworzyła. Wewnątrz zobaczyła oświetlone filigranową **Żarówką** kryształowe **Kostki**, które nieznana dłoń ułożyła w piramidkę. Westchnęła z zachwytem i wtedy wydarzyło się nieszczęście! Niczym armatni wystrzał zabrzmiał odgłos tłuczonej porcelany, towarzyszący widokowi rozpadającej się konstrukcji. Natychmiast do salonu przybiegła babcia zaniepokojona głośnym dźwiękiem.

- Różia! Dziecinko! Coś ty narobiła!? – głos babci wyrwał wnuczkę z sennych oparów. Filiżanka z porcelanowego serwisu rozbiła się w drobny mak!

- Przepraszam, babciu, chyba zasnęłam - wypowiadając to i podnosząc popękane fragmenty ceramiki, Róża czuła głęboką skruchę. - Obiecuuuu... - zamilkła nagle. Czy jej zrobiły się okrągłe niczym spodki, gdyż futrzasty satyr w wieńcu z dębowych liści, logo dziewiętnastowiecznej wytwórni porcelany, mruknął do dziewczynki i uśmiechnął się znacząco z dna rozbitej filiżanki.

(wytluszczonym drukiem zaznaczono słowa – skojarzenia wskazane przez kostki Story Cubes – wyjaśnienie autora)

Zwycięska praca (kategoria: szkoła podstawowa)

Agnieszka Górka, Amerykańska Szkoła Podstawowa z Wykładowym Językiem Angielskim w Gdyni

„Senny Koszmar”

Obudziła się. Ciemny pokój. Mrok. Na chwilę to wypełnione grozą miejsce przecięło światło. Okno. Podbiegła do niego, za nim szalała burza. Gdy potężny grzmot przeciął szum deszczu, odwróciła głowę i zamarła. Przed nią unosił się płomień. Podeszła na drżących nogach i wyciągnęła rękę. Natychmiast rozplynął się pozostawiając tylko dym. Była oszołomiona. Rozejrzała się i zobaczyła książkę leżącą u jej stóp. Znowu zagrzmiało, wiatr zawiał tak porywisty, że roztrzaskał wąż szybkę. Podmuchał jak szalony wertował strony książki, lecz gdy dziewczyna dotknęła strony, książka również znikła. Ciężkie krople deszczu wpadały do środka smagając jak bicze jej twarz. Dziewczyna wybuchła płaczem, ukryła twarz w dłoniach. Była całkowicie bezradna. Szum deszczu trochę ucichł, ustały grzmoty i błyskawice. Przerażona zobaczyła cień złowieszczo pochylający się nad nią. Postać przypominała jakby maskę Tragedii ze szklanymi oczyma, w których zobaczyła swoje przerażone oblicze. Emanowała wrogością, taką jak najgorsze wspomnienia z dzieciństwa, ukryte głęboko w szufladach podświadomości. Rzuciła się przed siebie, widząc zarys drzwi. W ręce klucz. Nagle upadła, a na podłodze zobaczyła wyryty złocisty kwiat, ze spuszczonego kielicha. Cień był coraz bliżej, deszcz szumiał, a w tle słychać było oszalały pęd wskazówek zegara. Rozpaczyliwy krzyk uwiązał jej w gardle. Otworzyła oczy. Jej pokój. Gdy wyrzała za okno, zobaczyła pogodny świat przykryty sennością. Nastął świt.

20. rocznica powstania Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich. 18 lat Pomorskiego Oddziału TNBSP

Elwira Worzała

Prezes

Pomorskiego Oddziału

Towarzystwa Nauczycieli

Bibliotekarzy Szkół Polskich

Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich jest pierwszą ogólnopolską organizacją społeczną skupiającą nauczycieli bibliotekarzy. Swoją działalność Towarzystwo rozpoczęło we wrześniu 1992 r. TNBSP obejmuje zasięgiem cały kraj i posiada 21 oddziałów z siedzibami w następujących miastach: Białystok, Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Chrzanów, Częstochowa, Gdynia, Grudziądz, Katowice, Kielce, Konin, Koszalin, Kraków, Lublin, Poznań, Radom, Rybnik, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław, Zabrze. Oddziały podejmują działania przede wszystkim z zakresu komputeryzacji bibliotek szkolnych, doskonalenia zawodowego nauczycieli bibliotekarzy, wspierania twórczości literackiej dzieci i młodzieży, organizacji krajowych i zagranicznych wyjazdów edukacyjnych. Ponadto, oddziały TNBSP reprezentują środowisko nauczycieli bibliotekarzy w kontaktach z lokalnymi władzami samorządowymi i oświatowymi oraz inicjują przedsięwzięcia integracyjne i edukacyjne.

W październiku 2012 r. TNBSP obchodzić będzie 20. rocznicę swojego powstania. Z jubileuszem tym wiąże się uroczystość lokalna - 18. rocznica powstania Pomorskiego Oddziału TNBSP z siedzibą w Gdyni.



Warto w tym miejscu przypomnieć historię powstania Oddziału Pomorskiego TNBSP oraz wymienić nauczycieli bibliotekarzy, którzy kierowali pracą gdyńskiego oddziału.

27 stycznia 1994 r. Rada Główna TNBSP w Warszawie przyjęła uchwałę w sprawie powołania Gdyńskiego Oddziału TNBSP. W lutym 1994 r. wybrano członków tworzących Radę Oddziału w Gdyni. Pierwszym jej prezesem została Elżbieta Gwiazdowska - nauczyciel bibliotekarz III Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni, następnie Bożena Nachowska-Ekwińska - nauczyciel bibliotekarz w Zespole Szkół nr 10 w Gdyni i Leonarda Walińska - nauczyciel bibliotekarz w Zespole Szkół Mechanicznych w Gdyni, a od 2009 r. funkcję tę piastuje Elwira Worzała - nauczyciel bibliotekarz w IV Liceum Ogólnokształcącym im. Komisji Edukacji Narodowej w Gdyni.

Celem działalności Oddziału Pomorskiego TNBSP jest integracja środowiska zawodowego nauczycieli bibliotekarzy, ochrona jego interesów zawodowych, działanie na rzecz czytelnictwa dzieci i młodzieży, inspirowanie środowiska szkolnego do korzystania z dóbr kultury. Towarzystwo organizuje bezpłatne doskonalenia zawodowe dla nauczycieli bibliotekarzy - warsztaty szkoleniowe, kursy, wyjazdy edukacyjne. W tym miejscu warto sięgnąć do początków Pomorskiego Oddziału TNBSP i przedstawić wybrane przykłady działalności tej społecznej organizacji.

W latach 1994-1999 w kronice Towarzystwa odnotowano m.in. takie wydarzenia, jak: spotkanie z Grzegorzem Rogalą, autorem książki „Oki i jego mistrz”; udział w wykładach dr Ewy Rutkiewicz pt. „Wartości narodowo-kulturalne dla dzieci i młodzieży” i dr Iwony Zachciał z Uniwersytetu Gdańskiego nt. „Prowadzenie badań czytelniczych”; udział w kursie dotyczącym wykorzystania Internetu w pracy nauczyciela bibliotekarza; zajęcia warsztatowe prowadzone przez Zofię Kaczykowską (konsultanta edukacji wczesnoszkolnej) nt. „Działalność dy-

daktyczno-wychowawcza biblioteki szkolnej, praca pedagogiczna nauczyciela bibliotekarza z uczniami klas I-III”; spotkanie z Teresą Turowską z Biblioteki Narodowej w Warszawie nt. zmian w Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątnej; udział w konferencji organizowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Radę Główną TNBSP w Warszawie nt. „Miejsce biblioteki w zreformowanej szkole”; konferencję w Karlskronie, zorganizowaną przez Elżbietę Gwiazdowską, a poświęconą poznaniu szwedzkich bibliotek szkolnych i publicznych oraz Centrum Technologii Informacji i zbiorów Chapmana; udział w konferencjach i szkoleniach organizowanych w Krakowie, Kielcach, Słupsku i Warszawie.

W latach 1999-2004 Towarzystwo zorganizowało warsztaty dla nauczycieli bibliotekarzy dotyczące m.in. takich zagadnień, jak: twórcze myślenie, metody aktywizujące w pracy z czytelnikami, integracja europejska, edukacja regionalna, program wychowawczy biblioteki szkolnej. Teresa Kaczyńska, doradca metodyczny ds. bibliotek szkolnych w Gdyńskim Ośrodku Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli, dzieliła się wiedzą i doświadczeniem w zakresie awansu zawodowego nauczycieli - przeprowadziła m. in. szkolenia: „Uzyskanie stopni awansu zawodowego przez nauczycieli”, „Analiza przypadku edukacyjnego”, „Dokumentowanie planów rozwoju zawodowego”. Gizela Turska była organizatorem wycieczek edukacyjnych, m. in. do Torunia i Kozłówek oraz na Podlasie - pokazała urok renesansowych miast południowo-wschodniej Polski oraz przybliżyła historię, kulturę i sztukę północno-wschodnich kresów naszego kraju. Na stronach „Biuletynu” wydawanego przez Towarzystwo nauczyciele bibliotekarze chętnie dzielili się doświadczeniem zawodowym, opisując ciekawe formy swojej pracy.

W latach 2005-2009 nauczyciele bibliotekarze zwiedzili Bibliotekę PAN w Gdańsku, Bibliotekę Główną Politechniki Gdańskiej, Bibliotekę Uniwer-





sytetu Gdańskiego, Zakład Narodowy Ossolińskich – który był głównym celem wycieczki do Poznania. W 2007 r. uczestniczyli w Miejskim Dniu Bibliotekarza w stylu „Blues & Country”, w 2008 r. pod hasłem „Piraci, korsarze i marynarze”, w 2009 r. „Lata '20 , lata '30” organizowanym przez Prezydenta Miasta Gdyni oraz Miejską Biblioteką Publiczną w Gdyni. Odbywały się również spotkania z zakresu doskonalenia zawodowego. W listopadzie 2008 r. w bibliotece IV Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni Elwira Worzała zorganizowała spotkanie z okazji 90. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Oprócz nauczycieli bibliotekarzy zaproszono przedstawicieli Stowarzyszenia reprezentującego Grupę Rekonstrukcji Historycznej Lądowej Obrony Wybrzeża. Przedstawiono ciekawe formy edukacji historycznej i patriotycznej możliwe do wykorzystania w szkołach. W grudniu 2009 r. Małgorzata Galińska zorganizowała zebranie w SSP nr 21 w Gdyni. Zaprezentowała obszerną kronikę biblioteki, która odzwierciedlała ciekawe formy pracy nauczyciela bibliotekarza, m.in. teatrzyki, wieczorki z poezją, kabarety, lekcje z edukacji czytelniczo-medialnej, konkursy, tj. „Kubuś Puchatek”, „Dzieci z Bullerbyn”, „Ekologiczny”, „Rodzina i ja”, „Gdynia moje miasto”.

W 2009 r. nowo wybrane władze Towarzystwa opracowały plan działalności Oddziału Pomorskiego TNBSP na kolejne lata. Dla nauczycieli bibliotekarzy organizowane są bezpłatne doskonalenia zawodowe z dziedziny kulturoznawstwa, technologii informacyjnej, bibliotekoznawstwa oraz psychologii. Natomiast dla dzieci i młodzieży szkolnej Rada Oddziału organizuje liczne międzyszkolne konkursy. Dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży cieszy się Pomorski Konkurs Poetycki pt. „Niekimśi lubią poezję”. W I edycji - w 2010 r. - do tego konkursu przystąpiło 41 uczniów z 15 szkół podstawowych,

gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W 2011 r. - 111 uczniów, w 2012 r. - ponad 60 uczniów. Uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień odbywa się w siedzibie Towarzystwa. Wszyscy uczestnicy konkursu oprócz dyplomów uczestnictwa otrzymują nagrodę książkową w postaci tomiku poezji z własną twórczością, wydawaną rokrocznie przez Pomorski Oddział TNBSP. Uroczystość wręczenia nagród połączona jest ze spotkaniem autorskim. W 2010 r. zaproszenie organizatora przyjął Zbigniew Szczepanek, promując swoją twórczość plastyczną, eksponując najładniejsze akwarele przedstawiające zamki i pałace w Polsce. W 2011 r. Anna Duchnowska wygłosiła prelekcję nt. historii bursztynu jako kopaliny, w 2012 r. swoją obecnością konkurs poetycki zaszczyliły poetka Wiesława Papierska, wprowadzając słuchaczy w świat swojej poezji, oraz gość honorowy, była konsultantka bibliotek szkolnych w CEN w Gdańsku, Barbara Dukiewicz.

Z okazji Międzynarodowego Roku Fryderyka Chopina w 2010 r. zorganizowany został konkurs plastyczny pt. „Fryderyk Chopin - inspiracje”. Najlepsze prace zostały wykonane pod kierunkiem artysty malarza Stanisława Olesiejuka przez uczniów V Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni (Dorotę Zapolską, Karolinę Budzisz, Arkadiusza Filipa, Karolinę Magierę, Wojciecha Falkiewicza) oraz Joannę Wałęcką z Zespołu Sportowych Szkół Ogólnokształcących w Gdyni.

„Gdynia moje miasto - okno na świat” to międzyszkolny konkurs organizowany od 2005 r. przez biblioteki IV, V, VI Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni oraz od 2010 r. również przez Pomorski Oddział TNBSP. Konkurs obejmuje kilka kategorii, tj. recytację wiersza o Gdyni, poezję śpiewaną, konkurs wiedzy o Gdyni, plastyczny i fotograficzny, poetycki, literacki, oratorski. Konkurs adresowany jest dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. 8.04.2010 r. w finale konkursu wzięło udział 104 uczniów z 9 szkół ponad-



gimnazjalnych Gdyni. W 2011 r., z okazji 85. rocznicy nadania Gdyni praw miejskich, finał projektu edukacyjnego „Gdynia moje miasto – okno na świat” odbył się w Muzeum Miasta Gdyni.

Towarzystwo współorganizowało Gdyńskie Międzyszkolne Obchody Roku Juliusza Słowackiego pt. „Juliusz Słowacki – życie, dzieło, inspiracje”, którego finał odbył się 27.01.2010 r. w VI Liceum Ogólnokształcącym w Gdyni. Projekt edukacyjny organizowały trzy licea ogólnokształcące w Gdyni: IV, V, VI. Patronat honorowy sprawowała Wiceprezydent Gdyni Ewa Łowkiel. Koordynatorkami wszystkich działań były: Elwira Worzała (IV LO), Wiesława Krajewska (V LO), Krystyna Rutyńska (VI LO). Ponad 160 uczniów wzięło udział w następujących konkursach: plastycznym pod kierunkiem Stanisława Olesiejuka (V LO), multimedialnym pod kierunkiem Eweliny Zeman (V LO), recytatorskim i poezji śpiewanej pod kierunkiem Elwiry Worzały (IV LO), wiedzy o życiu i twórczości Juliusza Słowackiego przygotowanym przez Natalię Chalimoniuk (VI LO), literackim pod kierunkiem Krystyny Rutyńskiej (VI LO), oratorskim pod kierunkiem Wiesławy Krajewskiej (V LO).

W ramach współpracy Oddziału Pomorskiego z Oddziałem Sztuki Nowoczesnej Muzeum Narodowego w Gdańsku, Towarzystwo wzięło udział w międzynarodowym konkursie plastycznym „Moja przygoda w muzeum” zorganizowanym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Ministerstwo Edukacji Narodowej, Muzeum Okręgowe w Toruniu oraz Muzeum Narodowe w Gdańsku. W etapie wojewódzkim uczennica SSP nr 18 w Gdyni - Dorota Kubiś - zdobyła III nagrodę w grupie wiekowej 5-9 lat, uczeń SSP nr 20, Karol Worzała, otrzymał wyróżnienie w grupie wiekowej 10-12 lat, uczennica IV Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni

- Patrycja Bryłowska - wyróżnienie w grupie wiekowej 16-19 lat. Prace wymienionych uczniów zakwalifikowały się do etapu ogólnopolskiego.

Obok regularnych szkoleń, wyjazdy edukacyjne są ważnym punktem doskonalenia zawodowego nauczycieli bibliotekarzy. Obecna Rada Oddziału kontynuuje ten stały punkt programu. W lipcu 2010 r. zorganizowano kilkudniową wycieczkę do Paryża, zwiedzając m. in. Bibliotekę Polską w Paryżu, w maju 2012 r. odbyła się wycieczka do Pelplina, której głównym punktem zwiedzania były zbiory Muzeum Diecezjalnego im. Biskupa Stanisława Wojciecha Okoniewskiego, gotycki pocysterski zespół klasztorny oraz zbiory biblioteki diecezjalnej im. Biskupa Jana Bernarda Szłagi, mieszczące się w nowym gmachu.

29.05.2010 r. Jolanta Wdowiak i Elżbieta Komosińska reprezentowały Oddział Pomorski TNBSP na zebraniu z Radą Główną w Warszawie, którego celem były sprawy organizacyjne oraz aktualna sytuacja nauczycieli bibliotekarzy. Opracowane propozycje zmian w „Ustawie o systemie oświaty” i „Standardy pracy dla bibliotekarstwa szkolnego” były przedstawione na konferencji organizowanej przez Radę Główną 16.06.2010 r. w Warszawie, na którą zaproszono przedstawicieli MEN, Sejmu, Senatu, SBP, ZNP.

Od wielu lat przedstawiciele Oddziału Pomorskiego TNBSP biorą udział w Pozarządowych Konsultacjach Społecznych prowadzonych przez Pełnomocnika Prezydenta ds. Organizacji Pozarządowych Bartosza Bartoszewicza oraz w Gdyńskim Forum Pozarządowym, organizowanym przez Prezydenta Gdyni.

Wszystkich zainteresowanych nauczycieli bibliotekarzy zachęcam do poszerzenia składu członków naszego Towarzystwa oraz do śledzenia informacji na naszej stronie: <http://www.gdynia.tnbsp.pl/>

REFORMA PROGRAMOWA

Reforma kształcenia ogólnego a nauczanie historii oraz historii i społeczeństwa

Anna Krajnowska
nauczyciel konsultant CEN
ds. historii i wiedzy
o społeczeństwie



Od kilkunastu lat w społeczeństwie polskim upowszechnienia się wykształcenia średnie i wyższe, a co za tym idzie – następuje stały przyrost osób legitymujących się posiadaniem świadectwa maturalnego, dyplomem licencjackim czy dyplomem magisterskim. Nie od dzisiaj także co jakiś czas, szczególnie w mediach, podnoszą się głosy, że przyrost wykształconych Polaków, będący raczej jakością statystyczną, a nie merytoryczną, skutkuje w rzeczywistości stałym obniżaniem poziomu nauczania. Jednak nie sposób nie zauważyć, że na upowszechnienie wśród młodzieży dążenia do uzyskania co najmniej świadectwa maturalnego na zakończenie edukacji wpływ ma wiele czynników, z których na pewno wyróżnić należy te o charakterze ekonomicznym, demograficznym i społecznym. Powstrzymanie tego procesu jest raczej mało prawdopodobne. W najbliższych latach dodatkowo nałoży się nań reforma edukacji, która w nadchodzącym roku szkolnym wejdzie w swoją ostatnią fazę realizacji i – jak to z reformami bywa – jej skutki będzie można ocenić po upływie kilku, a może nawet kilkunastu lat.

Do szkół ponadgimnazjalnych po wakacjach wejdzie pierwszy rocznik młodzieży, która ukończyła zreformowane programowo gimnazja i w pierwszych klasach kolejnego, IV już etapu edukacji, obowiązkowo dokończy kształcenie historyczne na poziomie podstawowym. W myśl zasad kształcenia obowiązujących na podstawie realizowanej od czterech lat reformy edukacji, młodzież w liceum ogólnokształcącym będzie musiała, po ukończeniu nauki w I klasie (po raz pierwszy po roku szkolnym 2012/2013), wybrać od dwóch do czterech przedmiotów do realizacji w zakresie rozszerzonym, przy czym co najmniej jednym z tych przedmiotów ma być: historia, biologia, geografia, fizyka lub chemia. Jeżeli uczeń nie wybierze po pierwszym roku nauki historii w zakresie rozszerzonym, będzie obowiązkowo uczestniczył w zajęciach z przedmiotu uzupełniającego, noszącego nazwę historia i społeczeństwo. Lekcje z tego przedmiotu obejmą przede wszystkim treści z historii i wiedzy o społeczeństwie. Natomiast uczniowie technikum będą wyłącznie zobowiązani do udziału w zajęciach uzupełniających z historii i społeczeństwa, ponieważ historia jako odrębny przedmiot nie będzie wchodziła do zestawu przedmiotów realizowanych w szkołach tego typu (poza pierwszą klasą zamykającą cykl kształcenia na poziomie podstawowym). A zatem, od 16. roku życia większość młodych Polaków nie będzie prawdopodobnie musiała uczyć się historii w takim wymiarze jak dotychczas, a wiedza z zakresu historii zostanie okrojona do pewnego, trudnego do przewidzenia dzisiaj, minimum.

Na podstawie powyższego można przyjąć, że autorami reformy nauczania kierowało przeświadczenie, iż tak wczesne dokonanie wyboru specjalistycznego kierunku kształcenia pozwoli na lepsze przygotowanie uczniów na IV etapie edukacyjnym do egzaminu maturalnego, a następnie ułatwi trafny wybór wyższej uczelni, przygotowującej do wykonywania określonego zawodu. Czyli szkoła ponadgimnazjalna, szczególnie liceum ogólnokształcące, przekształci się w instytucję użyteczności publicznej, kształtującą nowoczesnego obywatela, dobrze odnajdującego się w państwie liberalno-demokratycznym, obywate-

la, który jednocześnie jest dobrze przygotowany do świadomego uczestniczenia w wolnym rynku i rozumie zasady jego funkcjonowania. Obecnie w procesie edukacji główny nacisk kładzie się na rozwijanie umiejętności praktycznych, które po ukończeniu edukacji formalnej przez absolwentów szkół ponadgimnazjalnych będą miały - z racji swej użyteczności - zastosowanie na rynku pracy. By tak się stało, warto wesprzeć je na mocnym fundamencie wiedzy, niesłusznie nazywanej czasem wiedzą encyklopedyczną lub zbytęcną. Ważną pozycję zajmuje tu kształcenie z obszaru nauk humanistycznych. Nie da się dyskutować i argumentować, jeśli nie dysponuje się sporym bagażem wiedzy - tylko ona umożliwi wybieranie tego, co wartościowe i użyteczne, pozwala ocenić wagę różnych argumentów i poglądów, stwarza podstawy do wyciągania wniosków czy szukania zależności. Warto zachować właściwe proporcje, równowagę pomiędzy wiedzą a umiejętnościami - oba elementy będą potrzebne absolwentom polskich szkół przez resztę życia.

Wiele będzie zależało od nauczycieli, od jakości kształcenia przez nich kolejnych roczników młodych ludzi. To nauczyciele, przewodnicy i partnerzy w świecie wiedzy, rozumiejąc na czym polega proces uspołecznienia, poprowadzą przyszłych dorosłych członków społeczeństwa, by ci z kolei lepiej, a raczej bardziej świadomie funkcjonowali we współczesnym świecie.

Obok dla lepszej ilustracji podjętego tematu zamieszczony został schemat. Obrazuje on wymiar i przykładowe treści nauczania z historii, które wprowadza reforma edukacji.

Wymiar i zakres treści nauczania historii w poszczególnych klasach trzech etapów edukacyjnych w świetle wprowadzanej reformy edukacji

Szkoła	Klasa	Przedmiot/ Zakres	L. godzin lekcyjnych w tygodniu	Zakres treści nauczania (lub przykładowy zakres tematyczny)	
Szkoła podstawowa	IV	Historia i społeczeństwo	1	propedeutyka wiedzy o społeczeństwie, propedeutyka historii Polski	
	V		2	nowożytność, średniowiecze, starożytność	
	VI		1	wiek XIX, wiek XX	
Gimnazjum	I	Historia	2	średniowiecze, starożytność	
	II		2	nowożytność	
	III		2	wiek XIX, wiek XX (do 1918 r.)	
Szkoła ponadgimnazjalna	I	Historia (od 1918 r.) - zakres podstawowy wszystkie typy szkół	2	wiek XX (od 1918 r.)	
	II	Historia - zakres rozszerzony licea	4	przygotowanie do egzaminu maturalnego na poziomie rozszerzonym: starożytność, średniowiecze, nowożytność, wiek XIX (?)	
	III		4	przygotowanie do egzaminu maturalnego na poziomie rozszerzonym: wiek XIX, wiek XX	
	LUB				
	II	Historia i społeczeństwo (w klasach II i III LO oraz w odpowiednich klasach techników)	2	przykładowy wybór nauczyciela: dwa wątki chronologiczne (epokowe) wiek XX - blok E wiek XIX - blok D	
III	2		przykładowy wybór nauczyciela: dwa wątki tematyczne „Gospodarka” - blok 6 „Ojczysty Panteon i ojczyste spory” - blok 9*		

* obowiązkowo dla wszystkich typów szkół

REFORMA PROGRAMOWA

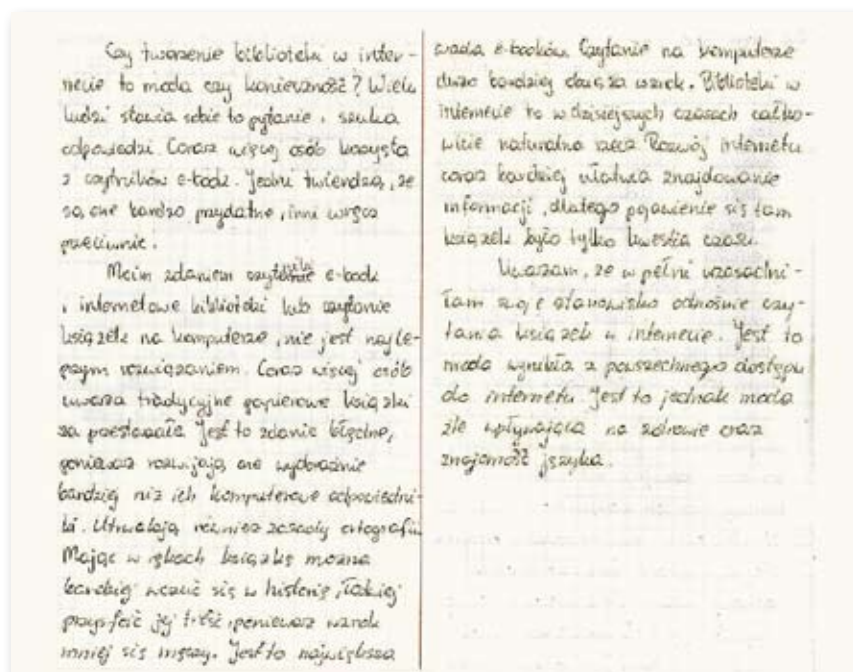
Nowe formy książki – książka mówiona i elektroniczna

Mirela Sobieralska
wicedyrektor
Gimnazjum nr 11 w Gdańsku



W rozważaniach na temat nowych form książki zajmę się przede wszystkim problemem z punktu widzenia młodego czytelnika – gimnazjalisty. Głównie dlatego, że od 30 lat jestem nauczycielem języka polskiego i problem czytania wśród nastolatków dotyczy mnie bezpośrednio, gdyż to ja odpowiadam za ich wiedzę z dziedziny literatury. Drugim ważnym czynnikiem jest niechęć młodego czytelnika do czytania, pogłębiania wiedzy, zdobywania wiadomości poprzez samodzielne studiowanie literatury, czy też traktowanie czytania jako rozrywki, ucieczki w świat marzeń, odskoczni od codzienności. Mimo usilnych starań nie udało mi się u większości moich podopiecznych zakorzenić nawyku czytania. Młodym ludziom szkoda czasu na czytanie książek. Przyznam, że jestem coraz częściej usatysfakcjonowana, kiedy uczeń zna lekturę chociażby z opracowania, przecież to musiał też przeczytać. Może więc nowe formy książki: e-booki lub audiobooki będą jakąś alternatywą dla młodego czytelnika? Może taka forma zachęci go do czytania i poznania literatury?

Publikacje ukazujące się na rynku wydawniczym, dotyczące nowych form książki, mówią zarówno o ich wadach, jak zaletach. Sądzę, że należy się z tym zgodzić. Biorąc pod uwagę audiobooki, już z własnego



Praca nr 1

doświadczenia wiem, że są one dobrze przyjmowane i akceptowane przez młodzież, która ma problem z czytaniem szybkim, a przede wszystkim ze zrozumieniem czytanego tekstu. Lepiej wykształcony aparat słuchu pomaga takim osobom zrozumieć tekst, gdyż nie skupiają się one tylko na poprawnym odczytaniu tekstu (ponieważ po prostu go słuchają), ale głównie skoncentrowane są na zrozumieniu tego, co czytają, słuchając. W tym przypadku uczeń z głęboką dysleksją ma szansę poznać treść tak obszernych książek jak „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza czy naszą epopeję narodową pt. „Pan Tadeusz”. Dla ucznia bez dysleksji jest to również dobre rozwiązanie, gdyż jak wcześniej wspomniałam – młodzież czytać nie lubi, a posłuchać (choćby jadąc z rodzicami samochodem) – na razie tak. Forma książki słuchanej nie jest już taką nowością. Wszyscy (dorośli) doskonale pamiętamy słuchowiska radiowe, które dawniej były nie lada atrakcją.

„Zaczęło się od radiowej powieści. Pierwszą wyemitowano w 1936 r. „Dni powszednie państwa Kowalskich” Marii Kuncewiczowej miały zastąpić psychologiczną pogadankę o małżeńskich problemach. Później nastąpiły czasy Matysiaków. Ale trafiały się, zdaniem znawców, prawdziwe perły. Choćby „Gargantua i Pantagruel” w wykonaniu Andrzeja Szczepkowskiego czy „Białe Zęby” Zadie Smith czytane w Polskim Radiu przez Adama Ferencę. Równoległe nagrywano książki dla niewidomych. Tu słyhać było szelest kartek i potknięcia lektora – po to, by słuchacz miał wrażenie kontaktu z żywą osobą. Kasetę z powieścią zawsze była też przyjacielem leniwego ucznia.”¹

Warto zaznaczyć, o czym czytamy w książce pt. „Literatura i media po 1989 r.” Maryli Hopfinger, iż literatura audialna na początku, zarówno w Europie, jak i w Stanach Zjednoczonych, adresowana była tylko do osób niewidomych i do dzieci. Dopiero wtedy, gdy coraz popularniejsze stały się radiomagnetofony, rzesza odbiorców wzrosła, a co za tym idzie, wzrosła liczba tytułów wydawanych na audiobookach. Co prawda w Polsce sytuacja tej formy książki zmie-



niała się stosunkowo niedawno, gdyż tak naprawdę wzrost jej popularności odnotowano dopiero na początku XXI stulecia, to np. osoby niewidzące mogły z niej korzystać o wiele wcześniej, a to za sprawą Centralnej Biblioteki Polskiego Związku Niewidomych.² No właśnie, przecież audiobooki są wspaniałym rozwiązaniem dla osób niewidomych. Małgorzata Federowicz w artykule pt. „Specjalne materiały czytelnicze – próba zdefiniowania oraz charakterystyki” właśnie na to zjawisko zwraca uwagę. Uważa, że we współczesnym świecie wciąż przybywa osób niepełnosprawnych. Większość tych osób nie może korzystać z tradycyjnej książki i właśnie z myślą o nich powstają inne formy książki, które zaspakajają ich potrzeby czytelnicze. Wspomina też o „alternatywnych materiałach czytelniczych” i „specjalnych materiałach czytelniczych”. Spośród kilkunastu wymienionych i krótko omówionych wspomina, że istnieją „materiały specjalne jedynie pod względem formy”, do których zalicza właśnie książkę mówioną, jako przystosowaną do odbioru przez osoby niewidzące. Zwraca jednak uwagę i na to, że nie można zawężać odbiorcy tylko do tego, którego wymieniałam.³ Jak wynika z wcześniejszego artykułu, jest nim właśnie uczeń, choć nie koniecznie leniwy. Może to być właśnie ktoś ze stwierdzoną głęboką dysleksją. I tu raz jeszcze odwołam się do mojego wcześniejszego stwierdzenia, że audiobooki znakomicie takiemu młodemu człowiekowi ułatwiają zrozumienie treści danej książki, tym bardziej, kiedy jest to obszerna pozycja.

Mogłabym właściwie wymieniać dalej i omawiać poszczególne zalety takiej formy książki, np. wygoda w czytaniu. O tym pisze Mirosław Pęczak w artykule pt. „W biegu”. Zwraca uwagę na wzrost popularności książki mówionej, która to początkowo adresowana była głównie do osób niewidomych, stała się po prostu „umilaczem” podróży. A oferta audiobooków to już nie tylko klasyka, ale również bestsellery i nowości.⁴ Na co dzień obserwujemy jak wielu młodych ludzi chodzi ze słuchawkami na uszach i wierzymy, że słuchają nie tylko muzyki, ale również np. „Potopu”.

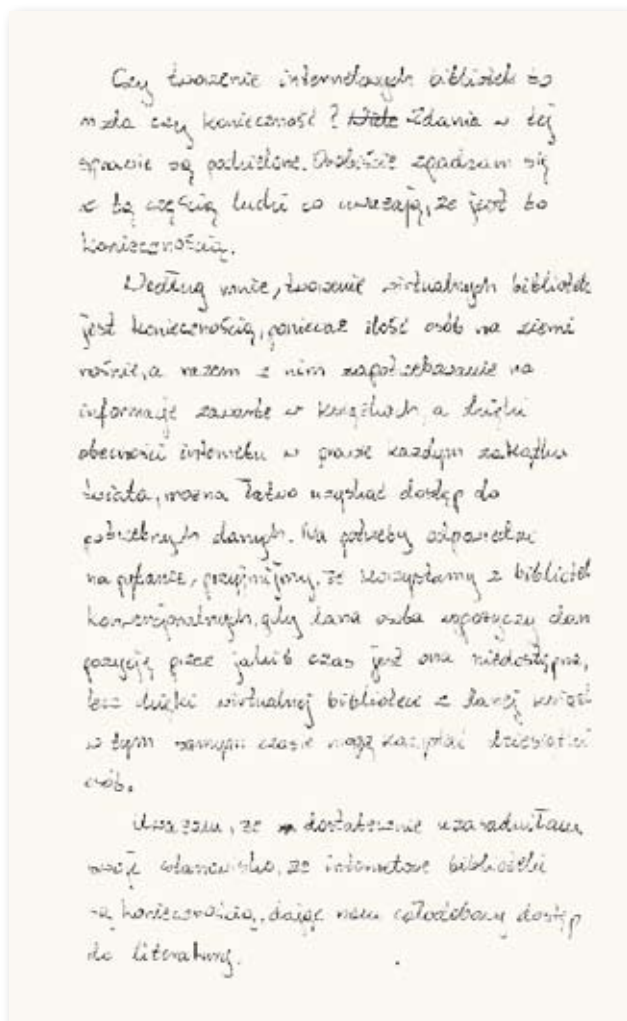
Nie mniejszą popularnością cieszą się e-booki. Jak czytamy w artykule Bożeny Boryczki pt. „Kilka słów o e-bookach”, ta nowa forma książki to po prostu książka elektroniczna. Możemy ją przeczytać na ekranie komputera lub innego urządzenia, które potrafi odczytać tak sformatowany plik. Może być przechowywany na dowolnym nośniku. E-book może zawierać tekst dźwięk, nawet filmy. Ponieważ

1 PIETRYGA, E. Boom na bezszelestne książki [online]. W: rp.pl [dostęp 20 maja 2012]. Dostępny w World Wide Web: http://www.rp.pl/artykul/520714_Boom_na_bezszelestne_książki.html.

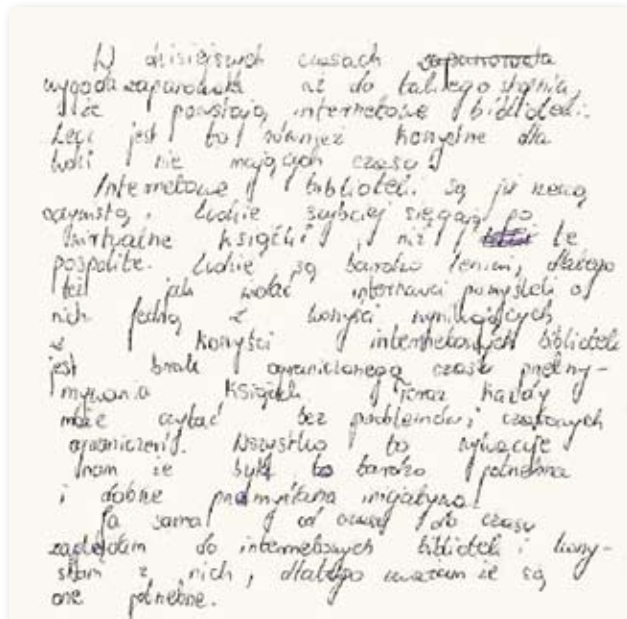
2 HOPFINGER, M. Literatura i media po 1989 roku. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2010. Audiobooki, s.153-157.

3 FEDEROWICZ, M. Specjalne materiały czytelnicze: próba zdefiniowania oraz charakterystyki. „Bibliotekarz” 1997, nr 1, s.16-18.

4 PĘCZAK, M. W biegu [online]. [dostęp: 20 maja 2012]. Dostępny: <http://www.polityka.pl/kultura/aktualnościkulturalne/304408,1,w-biegu.read>



Praca nr 2



Praca nr 3

tu podstawą jest komputer podłączony do Interne-
tu, można z całą pewnością stwierdzić, że dostęp
do takiej książki jest nieograniczony. Ułatwia to ko-
rzystanie z takiej książki osobom niepełnosprawnym,
chorym.⁵ Ułatwiony jest też dostęp do dzieł, których
biblioteka w tradycyjny sposób nie wypożycza. Żeby
tylko gimnazjaliści chcieli z nich skorzystać.

Dr Jolanta Laskowska w jednej z publikacji
„E-book - następca książki drukowanej” zwraca uwa-
gę na popularność tej formy książki wśród młodzieży,
zarówno uniwersyteckiej, jak i gimnazjalnej. W celu
zbadania zjawiska przeprowadziła badanie, w któ-
rym „wzięło udział 116 osób, w tym 63 studentów
polonistyki Uniwersytetu Gdańskiego i 53 uczniów
Gimnazjum nr 50 w Gdańsku. Wśród uczniów gimna-
zjum znalazło się 7 osób, które przyznały, że książek
w ogóle nie czytają i 15 osób, które czyta tylko lektury
szkolne. Z całej grupy respondentów 69% miało kon-
takt z książką elektroniczną. Częstszy kontakt z książ-
ką w formie pliku zadeklarowała młodzież studencka
(88%), wśród gimnazjalistów znalazło się tylko 47%
osób czytających e-booki. Zdecydowana większość
badanych e-czytelników (98%) czyta książkę cyfrową
z ekranu komputera, a tylko 12% używa do tego celu
innych czytników (iPad - 2 wskazania, Kindle - 1, te-
lefon komórkowy - 5, inny sprzęt - 2). 59% wszystkich
respondentów opowiedziało się za książką tradycyjną
jako atrakcyjniejszą dla nich formą książki. 24% ba-
danych nie potrafiło podjąć decyzji, która forma jest
dla nich lepsza. Ich niezdecydowanie wynikało praw-
dopodobnie z braku znajomości elektronicznych pro-
duktów.”⁶ Możemy się właściwie cieszyć, że wśród
młodych ludzi tradycyjna książka nie została jeszcze
wyparta przez elektroniczną. Myślę jednak, że z bie-
giem czasu się to zmieni, bo należy zauważyć, że 59%
to tylko nieco ponad połowa, a rzeczywiście należy
wziąć pod uwagę dostępność nowinek elektronicz-
nych dla młodego odbiorcy.

Dr Laskowska zwraca również uwagę na to,
że e-książki mają jednak zdecydowanie więcej zalet,
np. łatwość przeszukiwania, dostosowanie wielko-
ści czcionki do potrzeb czytelnika, multimedialność,
dostępność, interaktywność, oszczędność miejsca
na półkach, względy ekologiczne, cena, integralność,
wielodostępność.⁷

Na zakończenie chciałabym dodać, że podczas jed-
nego z egzaminów gimnazjalnych, młodzież musiała

5 BORYCZKA, B. Kilka słów o e-bookach. „Meritum” 2008,
nr 2(9), s. 89-92.

6 LASKOWSKA, J. E-book - następca książki drukowanej. W:
Książki@elektroniczna. Pod red. Beaty Taraszkiewicz. Słupsk: SBP,
2009, s. 55-70.

7 Ibidem.

SZKOŁA Z PASJĄ

Projekt „Zdolni z Pomorza”

wypowiedzieć się w formie rozprawki na temat bibliotek tradycyjnych i tych funkcjonujących w Internecie. Pamiętam, że uczniowie bez trudu wyszukiwali argumenty potwierdzające konieczność tworzenia bibliotek internetowych. Oczywiście byli i tacy, którzy tradycyjnie woleli pójść i poszperać między półkami, aby wyszukać dla siebie tę książkę, z którą z przyjemnością można spędzić wieczór. Bardzo często proszę uczniów, aby wypowiadali się na ten temat, gdyż jeden z tekstów omawianych na lekcjach również dotyczy tego zagadnienia. Przykładowe wypowiedzi uczniów przedstawiam jako załączniki do niniejszego artykułu (wypracowania prezentowane są w wersji oryginalnej – bez poprawionych błędów).

Jak wynika z rozmów na lekcji oraz z wypowiedzi pisemnych, nie należy spodziewać się nagłego spadku zainteresowania tradycyjną książką – nadal ma ona swoich fanów. Jestem natomiast zdania, że jeżeli uczniom łatwiej czyta się e-booki lub słucha audiobooków, to niech tak będzie. Oby tylko w jakiś sposób poznali literaturę.

Bartosz Budniak
*podinspektor Departamentu
Edukacji i Sportu UM WP
Referat projektów
i programów edukacyjnych*



Od 1 września 2010 r. Departament Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego realizuje innowacyjny projekt *Pomorskie – dobry kurs na edukację. Wspieranie uczniów o szczególnych predyspozycjach w zakresie matematyki, fizyki i informatyki (Zdolni z Pomorza)*. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Celem projektu jest wypracowanie kompleksowego systemu wsparcia uczniów wybitnie uzdolnionych, który będzie oparty na współpracy samorządów, uczelni wyższych i organizacji pracodawców.

W pierwszym, testowym etapie realizacji projektu, pomocą objęto młodzież z 10 powiatów województwa pomorskiego: bytowskiego, człuchowskiego, kartuskiego, kwidzińskiego, lęborskiego, malborskiego, starogardzkiego, wejherowskiego oraz powiatów grodzkich gdańskiego i słupskiego.

Jak dotąd wyłoniono 674 uczniów szczególnie uzdolnionych w dziedzinie matematyki, fizyki i informatyki. Od listopada 2011 r. biorą oni udział w specjalnie dla nich przygotowanych zajęciach pozalekcyjnych, a także w warsztatach psychologicznych, konkursach (np. Lidze Zadani-

BIBLIOGRAFIA

BORYCZKA, B. Kilka słów o e-bookach. „Meritum” 2008, nr 2(9), s. 89-92

FEDEROWICZ, M. Specjalne materiały czytelnicze: próba zdefiniowania oraz charakterystyki. „Bibliotekarz” 1997, nr 1, s. 16-18.

HOPFINGER, M. Literatura i media po 1989 roku. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2010. Audiobooki, s. 153-157.

PĘCZAK, M. W biegu [online]. [dostęp: 20 maja 2012]. Dostępny: <http://www.polityka.pl/kultura/aktualnosci/kulturalne/304408,1,w-biegu.read>.

LASKOWSKA, J. E-book – następcą książki drukowanej. W: Książka@elektroniczna. Pod red. Beaty Taraszkiewicz. Słupsk: SBP, 2009, s. 55-70.

PIETRYGA, E. Boom na bezszelestne książki [online]. W: rp.pl [dostęp 20 maja 2012]. Dostępny w World Wide Web: http://www.rp.pl/artukul/520714_Boom_na_bezszelestne_ksiazki.html.



Laureaci



Prezentacja

wej), spotkaniach akademickich na pomorskich uczelniach. Uczniowie mają zapewnione wsparcie stypendialne, a piętnastu najbardziej wyróżniających się – indywidualną opiekę mentorów – wybitnych nauczycieli i pracowników szkół wyższych. Ponadto, obecnie 150 zdolnych z Pomorza bierze udział w obozach naukowych.

Od nowego roku szkolnego 2012/2013 projekt rozszerzy się na pozostałe powiaty, obejmując już obszar całego województwa.

Konferencja

26 czerwca 2012 r. odbyła się konferencja podsumowująca etap testowania projektu „Zdolni z Pomorza”, zorganizowana przez Departament Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego.

W konferencji, oprócz nauczycieli, rodziców i uczniów uczestniczących w projekcie wzięli także udział: senator Roman Zaborowski, przedstawiciele Zarządu i Sejmiku Województwa Pomorskiego: marszałek Mieczysław Struk, wicemarszałek Czesław Elzanowski, radne: Maria Kuczyńska i Danuta Rek oraz reprezentanci pomorskich uczelni: prof. Maria Mendel (prorektor ds. kształcenia Uniwersytetu Gdańskiego), prof. Henryk Krawczyk (rektor Politechniki Gdańskiej), prof. Roman Drozd (rektor Akademii Pomorskiej w Słupsku), prof. Jan Wiśniewski (rektor Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku), prof. Marek Bednarczyk (dziekan Wydziału Zamiejscowego Informatyki w Gdańsku Polsko-Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Komputerowych).

W wystąpieniu otwierającym spotkanie Mieczysław Struk, Marszałek Województwa Pomorskiego, podkreślił znaczenie realizacji projektu dla rozwoju regionu oraz jego innowacyjność. Adam Krawiec, dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu, przedstawił dotychczasowe osiągnięcia w realizacji projektu oraz plan dalszych działań – w tym m. in. uruchomienie portalu edukacyjnego z platformą e-learningową.

W trakcie konferencji Marszałek Województwa Pomorskiego Mieczysław Struk podpisał, w imieniu samorządu województwa, porozumienia o współpracy z pomorskimi uczelniami, a także przedstawicielami lokalnego biznesu (organizacją Pracodawcy Pomorza oraz Klastrem ICT). Podczas gali laureatów Marszałek, Wicemarszałek oraz przewodnicząca Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu wręczyli nagrody zwycięzcom konkursu uczniowskich projektów oraz Ligi Zadaniowej. Przedstawiono prace zgłoszone do konkursu, w tym dwie zwycięskie:

– „Interaktywny, wirtualny model Układu Sło-

necznego z wykorzystaniem technologii HTML i WebGL” (uczniowie z Lokalnego Centrum Nauczania Kreatywnego w Słupsku: Marcin Łuszkiewicz, Kacper Żuk, Kamila Kleban, Michał Dziuba i Piotr Wagner pod opieką Piotra Piskozuba);

– „Pomiar grubości atmosfery ziemskiej” (uczniowie z LCNK w Kartuzach: Damian Grucza, Damian Wilczewski i Szymon Mazur pod opieką Mirosława Reglińskiego).

W dalszej części spotkania swoimi doświadczeniami w pracy z uzdolnioną młodzieżą podzielili się: Ewa Śmiejkowska – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kwidzynie i koordynator LCNK w Kwidzynie, a także Stanisława Czarnocka – nauczycielka współpracująca z LCNK w Bytowie i Gdańsku. Doznań artystycznych i estetycznych dostarczyli kolejni uczestnicy projektu: Piotr Pawlak (LCNK w Gdańsku) zagrał koncert fortepianowy, a Aleksandra Szczepańska (LCNK w Lęborku) wygłosiła multimedialny wykład „Trzeci wymiar. Czy możliwa jest astrofotografia w 3D?”.

Portal

Więcej informacji na temat projektu znaleźć można na nowoutworzonym portalu edukacyjnym zdolnizpomorza.pomorskie.eu. Wykonawcą portalu jest firma Unit4 Software Engineering z Wrocławia, specjalizująca się w projektowaniu i wdrażaniu systemów zarządzania wiedzą.

Głównym zadaniem portalu edukacyjnego dedykowanego uczniom uzdolnionym oraz ich nauczycielom ma być wsparcie procesów dydaktycznych poprzez:

- wdrożenie innowacyjnych rozwiązań e-learningowych,
- oferowanie bogatej bazy materiałów dydaktycznych,
- udostępnienie platformy służącej wzmocnieniu komunikacji uczeń-nauczyciel.

Uczeń korzystający z portalu będzie mógł m.in.:

- znaleźć na nim ciekawe zadania, prezentacje, artykuły i inne materiały edukacyjne z matematyki, fizyki i informatyki,
- wziąć udział w konkursach, tj. Lidze Zadaniowej z matematyki, fizyki i informatyki, które będą prowadzone na specjalnie przygotowanym do tego celu module konkursowym,
- spróbować swoich sił w rozwiązywaniu zadań programistycznych przy wykorzystaniu modułu opartego na systemie „online judge” ,
- wziąć udział w telekonferencji, umożliwiającej kontakt z wykładowcami z uczelni wyższych,
- zapisać się na zajęcia e-learningowe prowa-

Podsumowanie Roku Szkoły z Pasją

dziane przez nauczycieli na specjalnie przygotowanej do tego celu platformie e-learningowej,

- wymienić się opiniami z innymi użytkownikami portalu na forum i czacie,
- przeczytać informacje o wykładach, konkursach czy stypendiach kierowanych do uczniów uzdolnionych.

Nauczyciel za pośrednictwem portalu będzie mógł m.in.:

- współredagować portal - zamieszczać artykuły, prezentacje i inne materiały edukacyjne, którymi chciałby się podzielić z innymi użytkownikami portalu,
- organizować swoim uczniom konkursy przy pomocy specjalnie przygotowanego do tego celu modułu konkursowego,
- dodawać zadania z matematyki, fizyki i informatyki do bazy zadań, wykorzystywanej w konkursach,
- prowadzić na czacie zajęcia dla uczniów,
- tworzyć, przy pomocy prostego narzędzia, kursy e-learningowe, które można będzie wykorzystywać w codziennej pracy z uczniami,
- korzystać z bogatej gotowej oferty materiałów dydaktycznych przeznaczonych dla nauczycieli,
- wymieniać się opiniami na forum.

- Dobra szkoła to szkoła rozwijająca pasję dziecka. Szkołę z pasją tworzy cała społeczność lokalna - samorząd i wszystkie instytucje zajmujące się edukacją. Jeśli jest pasja w tym, co robimy, to dzieci również się jej uczą - powiedziała minister edukacji narodowej Krystyna Szumilas podczas podsumowania Roku Szkoły z Pasją. Uroczystość odbyła się w ramach konferencji „Samorząd wspierający szkoły z Pasją”, zorganizowanej przez Centrum Edukacji Obywatelskiej na Zamku Królewskim w Warszawie 13 czerwca 2012 r.



Minister Edukacji Narodowej przypomniała, że podczas inauguracji Roku Szkoły z Pasją (25 sierpnia 2011 r.) Ministerstwo Edukacji Narodowej wraz z 12 organizacjami pozarządowymi podpisało list intencyjny powołujący koalicję na rzecz wszechstronnego rozwoju uczniów. Sygnatariusze listu zobowiązali się m.in. do prowadzenia działań mających na celu wzbogacenie oferty szkoły o elementy, dzięki którym dzieci i młodzież uczą się zaangażowania, współpracy, aktywności obywatelskiej i wrażliwości na potrzeby innych, a także rozwijają swoje pasje i talenty.

- Chcę szczególnie podziękować sygnatariuszom listu oraz pozostałym organizacjom pozarządowym, które realizują w szkołach działania z pasją, czyli najefektywniejsze programy edukacyjne - powiedziała minister Krystyna Szumilas. 15 organizacji pozarządowych, które zgłosiły do akcji Działania z Pasją realizowane w szkołach programy edukacyjne, otrzymało podziękowania „za aktywne zaangażowanie w Rok Szkoły z Pasją, serce i dążenie do ulepszenia polskiej szkoły”.

Podsumowując działania prowadzone w ramach Roku Szkoły z Pasją, minister edukacji narodowej wyraziła nadzieję na kontynuację zainicjowanej współpracy oraz na integrację wszystkich środowisk działających na rzecz wzmocnienia oferty edukacyjnej szkół oraz budowania lokalnej polityki oświatowej.

W ramach konkursu „Samorządy wspierające szkoły z pasją” nadesłano 320 przykładów dobrych praktyk, pokazujących, jak samorządy terytorialne realizują bądź wspierają programy edukacyjne i młodzieżowe oparte na współpracy z organizacjami pozarządowymi. Podczas konferencji zaprezentowano wyróżniające się przykłady dobrej współpracy jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi w obszarze edukacji. Z nadesłanych w konkursie zgłoszeń, wyłoniono 32 laureatów konkursu - autorów najciekawszych zgłoszeń, inspirujących i inicjujących do rozwoju edukacji z pasją.

Lista organizacji pozarządowych realizujących Działania z Pasją znajduje się na stronie: <http://szkozapasja.men.gov.pl/index.php/dzialania-z-pasja-wpinacz>.

Za MEN: B.S.

BADANIA I ANALIZY

Kto zostaje przywódcą?

Beata Zdrowowicz
nauczyciel konsultant CEN
ds. oświatowej kadry kierowniczej

Kwestia przywództwa w organizacji staje się obecnie sprawą kluczową. Od przywódcy w dużym stopniu zależą cele i sens istnienia firmy, organizacji i instytucji. To on buduje atmosferę, klimat motywujący pracowników do podejmowania wyzwań, wyzwala kreatywność i innowacyjność lub - niestety - działa hamująco i destrukcyjnie. Kto zostaje przywódcą? Czy przywódca charakteryzuje się określonymi cechami? Łatwiej chyba zbadać, jakie są oczekiwania wobec przywódcy, formułowane zarówno przez odgórne instancje, jak i pracowników, na których przywódca ma wpływ (Plewka, Bednarczyk, 2008). Czym jest przywództwo w organizacji? Czy przywódcą jest dyrektor, kierownik, lider? Czy wystarczy namaszczenie odgórne, nadanie funkcji, aby być przywódcą?

Pojęcie przywództwa zawiera w sobie asymetrię wpływu. „Władza jednostki to jej zdolność do wywierania wpływu na innych minus zdolność owych innych do wywierania wpływu na jednostkę” (Wojciszke, 2009). Osoba o największej władzy w grupie i największej potencjalnej możliwości wywierania na innych wpływu pełni w organizacji funkcję przywódcy.

Definicje przywództwa uwzględniają trzy podstawowe elementy: grupę, wpływ i cel - przywództwo jest procesem (a nie aktem jednorazowym), w którym jednostka „wpływa na członków grupy podczas urzeczywistniania celów grupowych czy organizacyjnych” (Chmiel, 2007). Sformułowanie to wskazuje na ważkość celów realizowanych przez organizację - ich brak wpływa na rozpad grupy i chaos w organizacji. Pamiętać też przy tym należy, że przywódca może być formalny lub nieformalny i w organizacji kto inny może pełnić funkcję dyrektora, a kto inny - faktycznie wpływać na działania pracowników i kierować organizacją.

Jakie czynniki wpływają na podjęcie roli przywódcy, roli, która jest jedną z wielu możliwych do podjęcia w grupie? Psychologia społeczna określa dwa sposoby. Pierwszy opiera się na teorii wielkiego człowieka, czyli mówi, że przywódcy mają określone, predysponujące ich do tej funkcji cechy. Druga, wywodząca się z teorii behawioralnych, wskazuje na określone zachowania przywódcy służące realizacji potrzeb grupy w osiągnięciu założonych celów.

Teoria wielkiego człowieka największym zainteresowaniem cieszyła się w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Psychologowie, Mann i Stogdill, ogłosili wyniki badań, w których wskazywali na związek pomiędzy cechami osobowości a pozycją lidera - przywódcy. Ponowna analiza uzyskanych wyników została przeprowadzona w latach osiemdziesiątych, z zastosowaniem systematycznej metaanalizy ilościowej. Lord De Vader i Alliger wykazali, że obejmowanie przywódz-

stwa dość silnie koreluje z inteligencją i wyraźnie z aktywnością, sprawczością, ekstrawersją, dominacją i cechami stereotypowo kojarzonymi z męskością (Wojciszke, 2009). Przywódcy są bardziej ambitni, przejmują odpowiedzialność za działania w firmie, wykazują się zrównoważeniem emocjonalnym, towarzyskością, empatią i asertywnością. Późniejsze badania wykazały również, że ludzie przyjmujący role przywódcze w jednej grupie, mają tendencję do pełnienia tej funkcji w innych sytuacjach i grupach. Dla skutecznego przywództwa najważniejsza okazuje się umiejętność kreowania wizji i jej realizowania. W latach dziewięćdziesiątych na liście osobowościowych cech przywódcy znalazły się: pewność siebie, uczciwość, prawość, energiczność, wytrwałość, zdolności poznawcze oraz wiedza merytoryczna.

Łatwo wymienić pożądane cechy przywódcy; każdy - i przywódca, i pracownik - może stworzyć taką kafeterię, jednakże badania psychologiczne zidentyfikowały stosunkowo niewiele cech właściwych roli przywódcy (Chmiel, 2007). Szeroko o cechach charakteryzujących współczesnego przywódcę - dyrektora szkoły, pisze Plewka (Plewka, Bednarczyk, 2008), jednakże stworzona podczas badania ankietowego dyrektorów i nauczycieli lista cech ma charakter życzeniowy i odnosi się do cech pożądanych - zdaniem respondentów - u dyrektorów, a nie do rzeczywiście posiadanych przez liderów cech osobowości. (Plewka, 2008). Na dodatek „nie udało się dokonać wyraźnego rozróżnienia pomiędzy skutecznymi a nieskutecznymi przywódcami” (Chmiel, 2007). Być może spowodowane jest to tym, że przy kompetentnym, zaangażowanym zespole fachowców lub przy zadaniach silnie ustrukturalizowanych i rutynowych może wystąpić zjawisko neutralizowania wpływu przywódcy.

We współczesnym zarządzaniu objawia się tendencja do stawiania znaku równości między przywódcą a menedżerem. Oczywiście są sytuacje i organizacje, które starają się łączyć obie funkcje, badacze jednak optują za rozróżnieniem tych pojęć. Kierowanie, bycie menedżerem polega na realizacji nakreślonych przez kogoś innego planów i strategii organizacyjnej, natomiast przywództwo silnie kojarzone jest z własną wizją przyszłości. Kierowanie, zarządzanie to „utrzymywanie spójności i porządku”, przywództwo zaś polega na „wprowadzaniu konstruktywnych lub adaptacyjnych zmian” (Chmiel, 2007). „**Przywództwo to robienie właściwych rzeczy, kierowanie to robienie rzeczy właściwie**”. Reasumując, różnicę między przywódcą a menedżerem można przedstawić w następujący sposób:

Przywódca	Menedżer
Ma własną wizję	Realizuje plany
Określa i wyznacza cele	Realizuje strategię
Nastawiony na zmiany	Pilnuje właściwego wykonania zadań
Prowadzi organizację do sukcesu	Organizuje pracę
Pozyskuje ludzi	Przydziela zadania
Motywuje i inspiruje	Kontroluje i monitoruje

Krytyczne podejście do teorii cech spowodowało rozwój behawioralnych koncepcji przywództwa. Propagowano pogląd, że kierownicze, lidarskie stanowisko przyjmują osoby użyteczne, potrzebne grupie do realizacji założonych celów. Wilke i Van Knipenberg w latach dziewięćdziesiątych XX w. stworzyli teorię stanów oczekiwanych: działająca kooperacyjnie grupa zadaniowa ma nadzieję na osiągnięcie celu, oczekuje też, że niektórzy członkowie, bardziej niż inni, przyczynią się do ich realizacji, w związku z czym identyfikuje te jednostki, zwraca się do nich o decyzje, podjęcie działań oraz częściej się im podporządkowuje. Empirycznie dowiedziono, że jednostki, do których zwraca się grupa, wyróżniają się specyficznymi kompetencjami, istotnymi ze względu na rodzaj działania. Większe oczekiwania pokładane są w osobach asertywnych, zorientowanych na interes grupy i mających wyższy status także poza grupą. Szansa na wyłonienie lidera, uwarunkowana jest sześcioma czynnikami, mianowicie: zwiększa się wraz ze wzrostem liczebności grupy, osiągnięcie celu oparte jest na kooperacji i koordynacji działań członków grupy, indywidualne zyski jednostek zależą od pozostałych członków grupy, pojawia się konieczność ustalania i egzekwowania zasad podziału zysków, istnieje zagrożenie zewnętrzne dla realizacji celów oraz grupa ma w swoim składzie jednostkę z przywódczym doświadczeniem.

Podsumowując, teorie behawioralne jako podstawę do wyłaniania przywódcy i hierarchii władzy uznają, że „rozrost grupy, konieczność koordynacji, specjalizacja, różnicowanie statusu wewnętrznego” prowadzi do wyłonienia przywódcy (Wojciszke, 2007). Teorie cech natomiast propagują pogląd, że przywódcami częściej zostają osoby obdarzone zdolnościami przydatnymi do osiągnięcia celu grupowego, są inteligentne, ambitne, aktywne, obdarzone kompetencjami społecznymi – interpersonalnymi.

W badaniach laboratoryjnych i samoopisowych nad sposobem zarządzania uwidaczniają się stereotypy związane z płcią. Kobiety są bardziej zoriento-

wane na ludzi niż na zadanie, preferują demokratyczny, uczestniczący styl zarządzania. Mężczyźni natomiast zorientowani są autokratycznie i dyrektywnie. Różnic takich jednak nie stwierdzono w badaniach nad działającymi organizacjami. W rzeczywistych organizacjach oraz instytucjach kobiety i mężczyźni sprawujący funkcje kierownicze są podobnie oceniani przez podwładnych i nie różnią się obiektywnymi wskaźnikami skuteczności swych działań. Ciekawym wobec powyższego wydaje się fakt, że nawet w organizacjach silnie sfeminizowanych, takich jak oświata, proporcjonalnie więcej stanowisk kierowniczych zajmują mężczyźni, „odsetek kobiet w danym zawodzie jest odwrotnie proporcjonalny do jego prestiżu” (Wojciszke, 2009). Koncepcji wyjaśniających to zjawisko jest wiele (np. zróżnicowanej socjalizacji, ewolucjonistyczna, strukturalno-społeczna), zajmujemy się nimi w oddzielnym artykule.

Chcąc empirycznie przyjrzeć się obszarowi przywództwa, przeprowadziliśmy krótki sondaż i ankietę wśród 152 osób związanych z oświatą, głównie z województwa pomorskiego. Wśród badanych były osoby na stanowisku kierowniczym (71) oraz nauczyciele i pracownicy administracji (81); łącznie 86 kobiet i 66 mężczyzn w wieku od 28 do 65 lat. Autorów badania interesowało przede wszystkim, jakie pojęcia kojarzą się z przywództwem, jakie cechy ma dobry przywódca i jakich przywódców uznajemy za sławnych. Uzyskane wyniki prezentujemy poniżej.

Z pojęciem przywództwa kojarzą się respondentom następujące określenia (można było podać trzy):

1. Lider – 76,9 %
2. Wódz – 46,2 %
3. Zarządzanie – 46,2 %
4. Charyzma – 40,4 %
5. Władza – 40,4 %
6. Kierowanie – 34,6 %
7. Mistrz – 30,8 %
8. Menedżer – 28,8 %
9. Kompetencja – 26,9 %
10. Szacunek – 21,2 %
11. Ekspert – 19,2 %

Na dalszych miejscach znalazły się: mentor, zasady, fachowość, coach, wpływanie, akceptacja.

Wśród osób na stanowiskach kierowniczych najczęściej wskazały: lider (66,7 %) i charyzma (47,6 %); pracownicy wskazywali przede wszystkim lidera (83,9 %), dyrektora (58,15 %), władzę (51,6 %) i zarządzanie, kierowanie (45,2 %).

W obu grupach na czoło wysuwa się lider. Warto więc zbadać, co kryje to szerokie pojęcie, z czym jest kojarzone i jak rozumiane. Respondenci proszeni byli też o wymienienie cech dobrego przywódcy.

Uzyskano następujące wyniki:

Respondenci na stanowisku kierowniczym	Respondenci na stanowisku niekierowniczym
1. konsekwencja w dążeniu do celu i działaniu	1. kompetencja, wiedza
2. umiejętność współpracy z ludźmi	2. umiejętność zarządzania ludźmi i wykorzystywania ich zdolności
3. budowanie zespołu	3. charyzma
4. odwaga	4. podejmowanie szybkich i trafnych decyzji
5. wizjoner	5. branie odpowiedzialności
6. skuteczność	6. komunikacja
7. zdecydowanie w działaniu	7. sprawiedliwość
	8. umiejętność inspirowania
	9. kreatywność
	10. autorytet
	11. wizja
	12. konsekwencja
	13. asertywność
	14. szacunek

W obu grupach respondentów wymieniane są: wizja, zdecydowanie, szybkość działania i umiejętność współpracy/zarządzania ludźmi. Dla osób nie będących kierownikami, na co warto zwrócić uwagę, istotna jest kompetencja i wiedza (51,6 %) oraz umiejętność wykorzystania zdolności i inspirowania innych (41,9 %). Należy pamiętać, że ludzie często wymieniają w badaniach ankietowych cechy lub zachowania, jakie są dla nich istotne w danym momencie i na zajmowanym stanowisku, podane wyżej wskazania mogą świadczyć o deprivacji potrzeb w danych obszarach lub o problemach odczuwanych przez pracowników w danej (badanej) organizacji.

Ciekawą kwestią jest wykorzystanie potencjału pracowników - na ile przywódcy znają swój zespół i potrafią czerpać z jego synergii, a także umieją wykorzystać i rozwijać umiejętności oraz kompetencje indywidualne podległych im osób - z czym wiąże się, tak istotne zarówno w przywództwie, jak i zarządzaniu, delegowanie zadań i zaufanie do innych. Dla osób podległych przywódcy, zgodnie z teoriami zaangażowania w organizację, ważna jest sprawiedliwość, szacunek, kompetencja i fachowość przywódcy, jego odpowiedzialność za podejmowane decyzje oraz umiejętności komunikacyjne - można mu wówczas ufać i zachowywać się lojalnie wobec organizacji. Symptomatyczna wydaje się obecność określeń „odwaga”, „wizjoner”, „skuteczność” w grupie kierowników - czas zmian, jakim podlegają instytu-

cje oświatowe wymaga właśnie takich cech i zachowań.

Wśród sławnych przywódców, respondenci wymieniali (według kolejności wskazań):

Respondenci na stanowisku kierowniczym	Respondenci na stanowisku niekierowniczym
Józef Piłsudski	Józef Piłsudski
Jan Paweł II	Napoleon
Napoleon	Jan Paweł II
Dalajlama	Lech Wałęsa
Ghandi	Cezar
Lech Wałęsa	Aleksander Wielki
Aleksander Wielki	Margaret Thatcher
Aleksander Macedoński	Hitler
Stalin	Musollini
Hitler	Ronald Regan
Martin Luther King	Tadeusz Kościuszko
Churchill	Ghandi
	Generał Sikorski
	Stalin
	Churchill
	Ks. J. Popieluszko
	Fidel Castro

Niezależnie od oceny moralnej przywódców, wszyscy oni odznaczyli się charyzmą, zdolnością do wprowadzania zmian, mieli wizję, którą konsekwentnie realizowali, porywając i inspirując innych do działania.

Na pytanie, kto współcześnie zostaje przywódcą, zdecydowana większość respondentów (32,7 %), odpowiedziała, że „osoba z nadania instytucji wyższych”, co nie dziwi w realiach szkolnictwa, gdzie wyłaniania się dyrektorów szkół i placówek oświatowych na drodze konkursu. 28,8 % ankietowanych wskazało, że przywódcą zostaje osoba o szczególnych predyspozycjach osobowości; 23,1% wskazało osobę szczególnie skutecznie działającą w danym obszarze, zaś 7,7% uznało, że przywódcą zostaje osoba sławna, znana, popularna. Osoby pełniące funkcje kierownicze częściej wskazywały na nadanie funkcji jako źródło przywództwa, natomiast osoby nie będące kierownikami częściej upatrywały podstaw przywództwa w predyspozycjach osobowościowych.

Do cech/umiejętności szczególnie przydatnych na kierowniczym stanowisku respondenci zaliczyli: odwagę w podejmowaniu trudnych decyzji i szybkość decydowania, zdolności organizacyjne, wiedzę, fachowość i doświadczenie, konsekwencję w postępowaniu, umiejętność budowania zespołu, umiejętność współpracy z innymi, umiejętność planowania

strategicznego, otwartość na zmiany, mediacje/negocjacje, empatię, pracowitość, umiejętność dobrej komunikacji z pracownikami samorządowymi, zaufanie do personelu.

Jeśli pełni się lub zamierza pełnić funkcje kierownicze, przewodzić zespołowi i organizować pracę innych, warto przemyśleć omówione powyżej wskazania ankiety i uwzględnić je, dokonując refleksji nad własnymi kompetencjami i preferowanym stylem przywództwa.

Jeśli chcesz być dobrym przywódcą:

- jasno określaj cele, dbaj by były zrozumiałe i zaakceptowane przez podległą grupę;
- miej odwagę w podejmowaniu decyzji;
- stawiaj i egzekwuj wymagania;
- wyznaczaj ścieżkę rozwoju organizacji, a nie tylko realizuj i podążaj wyznaczoną przez innych drogą;
- przejawiaj zainteresowanie zawodowym i osobistym rozwojem członków zespołu;
- motywuj i stwarzaj okazję do uczenia się, przydzielaj ambitne zadania;
- pobudzaj do myślenia, kreuj odkrywczę wizję i bądź gotów do zaakceptowania kreatywności pracowników;
- inspiruj innych, miej optymistyczną, ale realistyczną wizję przyszłości;
- bądź wzorem, wierz w wizję, bądź wytrwały, bierz odpowiedzialność za swoje działania.

Współczesne organizacje charakteryzują się coraz mniejszą hierarchicznością, wzrasta ich innowacyjność, reaktywność i różnorodność, przywódca musi więc być coraz bardziej otwarty, kreatywny i gotowy na zmiany. I na zakończenie cytaty z jednej z ankiet: „Kieruję się w życiu zasadą: dyrektorem się bywa, a człowiekiem trzeba być”.

W następnych artykułach zajmiemy się stylami przywództwa i podstawami władzy oraz kwestią różnic płci w pełnieniu funkcji kierowniczych. ■

Literatura:

- Psychologia pracy i organizacji. Red. Nik Chmiel ; przekł. Anna Kacmaja [et al.]. Wyd. 2 w jęz. pol. Gdańsk : Gdańskie Wydaw. Psychologiczne, 2007. 534 s. ISBN 83-7489-063-0
- Menedżer i kreator edukacji. Pod red. Czesława Plewki i Henryka Bednarczyka ; [aut. Henryk Bednarczyk et al.]. Radom : Instytut Technologii Eksploatacji - Państwowy Instytut Badawczy, 2008. 368 s. ISBN 978-83-7204-651-2.
- WOJCISZKE, B. Człowiek wśród ludzi : zarys psychologii społecznej. Wyd. 3 dodr. Warszawa : Scholar, cop. 2009. 550 s. ISBN 978-83-7383-181-0.

Nie zgaduj, nie ryzykuj, zapytaj! Metodologia a metoda badawcza

Sławomir Sieradzki
specjalista CEN
ds. badań i analiz

Metodologia odróżnia naukę od nienaukowych sposobów zdobywania wiedzy o świecie. Metodologia nauk to system jasno określonych reguł i procedur, do których odwołują się badania będące podstawą ewaluacji wiedzy. System reguł i procedur składający się na metodologię nie jest zamknięty ani niezawodny. Przeciwnie, jest wciąż uzupełniany i ulepszany. Naukowcy szukają nowych metod i technik obserwacji, analizy, logicznego wnioskowania i generalizacji. Metodologia nauk rozwija się wolno, choć nie pozostaje obojętna również na zmiany w obszarze paradygmatów, naukowe mody czy trendy. Metodologia jest systemem dynamicznym, podlegającym przemianom i rozwojowi wraz z całą nauką, jednocześnie jednak tworzącym jej normatywny szkielet (reguły i procedury).

Nauka nie wymaga potwierdzenia jej twierdzeń za wszelką cenę. Twierdzenie musi zostać poparte dającym się zaakceptować, logicznym dowodem. Dowód musi być starannie przemyślany oraz sprawdzony za pomocą dobrze znanych kanonów wnioskowania. Oznacza to, że metody nauki są bardziej niezmiennie i ważniejsze dla naukowców niż jakikolwiek rezultat szczegółowy uzyskany za pomocą jej środków. Dzięki nim realizacja zadań naukowych jest procesem samokorygującym. Nie odwołuje się on do jakichś specjalnych objawień czy niepodważalnych autorytetów. Nie oczekuje się od niego nieomyślności, lecz uwzględnienia metod budowania i testowania hipotez. Analizowanie realizowanych zadań prowadzi z kolei do odkrywania kanonów prowadzenia badań, które w czasie trwania badań mogą być modyfikowane. (Cohen, Nagel, 1962: 395–396.)

Metoda naukowa to zatem określony i powtarzalny sposób rozwiązywania pewnego typu problemu naukowego. Metoda badawcza zaś to tyle, co określony i powtarzalny zestaw sposobów zdobywania takich informacji o rzeczywistości, które są niezbędne do rozwiązania określonego typu problemu badawczego. Metodę badawczą można określać w sposób węższy i szerszy. Jeżeli metodę badawczą ściśle zrelatywizujemy do problemu badawczego, jakiemu jest ona podporządkowana, wtedy zdefiniujemy ją jako stosunkowo wąskie i wyspecjalizowane typy czynności badawczych, służące do rozwiązania wycinkowego problemu badawczego. Definiując metodę badawczą w tak wąski sposób, łatwo utożsamić ją z techniką badawczą, którą w tym przypadku należy rozumieć jako wyspecjalizowany sposób pozyskiwania materiału empirycznego. Metodę badawczą można też definiować szerzej - jako typowe i powtarzalne sposoby rozwiązywania problemów ogólniejszych. Należy wtedy pamiętać, że w tak zdefiniowanych metodach badawczych zawierają się metody bardziej szczegółowe. Metody badawcze w rozumieniu ogólniejszym stanowią zatem schemat toku badań i dowodów, nie przesądzając jednak o tym, jakie techniki badawcze i narzędzia powinny być w badaniu zastosowane. ■

Bibliografia:

COHEN, M. R., NAGEL, E. An Introduction to Logic and Scientific Method. Harcourt Brace Jovanovich. Orlando: Fla, 1962.

KRAKOWIAK, T. Krytyczna analiza dyskursu jako projekt emancypacyjnej nauki społecznej oraz metoda badania społecznych procesów i struktur. „Folia oeconomica” 2004, nr 181, s. 111–118.

LUTYŃSKI, J. Metodologiczne problemy użytkowania autobiografii w badaniach społecznych. W: Naród, kultura, osobowość. Red. J. Lutyński. [Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983]. [333]–342 s.

Raporty dotyczące opieki i edukacji przedszkolnej

W ramach projektu „Doskonalenie strategii zarządzania oświatą na poziomie regionalnym i lokalnym”, realizowanego przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, zespół badaczy z Uniwersytetu Warszawskiego opracował cztery nowe raporty:

- „Organizacja wychowania przedszkolnego na terenach wiejskich”, W. Marchlewski;
- „Polityka samorządów gminnych w zakresie opieki przedszkolnej”, P. Swianiewicz; J. Krukowska, M. Lackowska-Madurowicz;
- „Edukacja przedszkolna w wybranych krajach europejskich”, A. Sobotka;
- „Organizacja i funkcjonowanie innych form wychowania przedszkolnego”, J. Kielan.



Pierwszy z zaprezentowanych raportów zawiera charakterystykę przedszkoli funkcjonujących na obszarach wiejskich w Polsce. Jak wynika z prowadzonych przez autora badań, przedszkola wiejskie znacząco różnią się od przedszkoli funkcjonujących w miastach.

Jedną z cech różnicujących jest ta, że w gminach wiejskich istnieje wielość podmiotów, które realizują zajęcia przedszkolne. Działają tam placówki, których organem prowadzącym jest gmina, są przedszkola prowadzone przez szkoły, ośrodki pomocy społecznej, osoby prywatne, organizacje pozarządowe. Opieka przedszkolna realizowana jest nie tylko w ramach stacjonarnych placówek, ale także w innych formach edukacji, tj. ogniskach przedszkolnych, punktach czy zespołach. Wspólną cechą przedszkoli funkcjonujących na obszarach wiejskich jest to, że wszędzie tam, gdzie placówki są otwierane, rodzice bardzo chętnie posyłają do nich swoje dzieci. Na zakończenie w raporcie zaprezentowano rozwiązania, które stosowane w gminach wiejskich służą zapewnieniu jak największej liczbie dzieci dostępu do edukacji przedszkolnej. Przykłady przedstawione w raporcie mogą być wzorem dla innych gmin, które chcą rozszerzyć ofertę edukacji przedszkolnej.



Kolejne opracowanie – „Polityka samorządów gminnych w zakresie opieki przedszkolnej” – to wyczerpujące studium empiryczne na temat aktualnego stanu opieki przedszkolnej w polskich gminach w kontekście realizowanej polityki samorządów. Raport omawia m. in. takie zagadnienia, jak; miejsce opieki przedszkolnej w hierarchii priorytetów

polityki lokalnej, finansowanie opieki przedszkolnej (w tym opłaty), funkcjonowanie przedszkoli niepublicznych i innych form wychowania przedszkolnego oraz bariery w rozwoju opieki przedszkolnej.



Raport autorstwa Anety Sobotki to przegląd badań na temat edukacji przedszkolnej w wybranych krajach europejskich (Francja, Włochy i Szwecja). Systemy edukacji przedszkolnej omówione zostały w dwóch podstawowych obszarach. Pierwszy z nich dotyczy rozwoju opieki i edukacji

przedszkolnej, w tym roli państwa, samorządu oraz finansowania; drugi obszar charakteryzuje jakość edukacji przedszkolnej, w tym programy nauczania, wyrównywanie szans edukacyjnych, organizację pracy, kadre nauczycielską i monitorowanie pracy przedszkoli.



Ostatni ze wspomnianych raportów ukazuje różnorodność podejść do prowadzenia innych form wychowania przedszkolnego – zespołów, punktów – na podstawie doświadczeń trzech samorządów: Suchy Dąb (gmina wiejska, w której punkty przedszkolne finansowane są ze środków POKL, a prowadzone przez koordynatorki-nauczycielki), Głuchów (gmina wiejska, w której punkty przedszkolne prowadzone są przez stowarzyszenie rodziców) oraz Sokółka (gmina miejsko-wiejska, która zespoły wychowania przedszkolnego finansuje z środków własnych).

Wersje elektroniczne raportów dostępne są na stronie Ośrodka Rozwoju Edukacji (www.ore.edu.pl) w materiałach do pobrania.

Za ORE: B.S.

DOŚWIADCZENIA I KONKRETY

Faworycy nie zawiedli

Miłosz Kulewski
rzecznik prasowy
MMG w Szachach

XIV Międzynarodowe Mistrzostwa Gdańska w Szachach dobiegły końca. Przez dziewięć kolejnych dni w siedzibie Centrum Edukacji Nauczycieli zawodnicy toczyli zacięte pojedynki umysłowe. W zawodach głównych zagrało łącznie blisko 130 zawodników, przy czym amatorzy rywalizowali w oddzielnym turnieju B. Rozegrano też turnieje towarzyszące: błyskawiczny, juniorów i tzw. kloca (popularna odmiana szachów). Łącznie w całym festiwalu pojawili się reprezentanci aż 8 federacji, tzn.: Anglii, Białorusi, Danii, Litwy, Niemiec, Polski, Rosji i Ukrainy.

W klasycznym, 9-rundowym turnieju A nie zabrakło utytułowanych mistrzów z kraju i zagranicy. Było wśród nich m.in. czterech mistrzów międzynarodowych oraz trzech arcymistrzów. To właśnie ci ostatni



Zawodnicy przy partii



Vidmantas Malisauskas – Szachowy Mistrz Gdańska na rok 2012



Sergei Khamitskiy – najlepszy nauczyciel

podzielili między siebie miejsca na podium.

Zwyciężył arcymistrz z Litwy Vidmantas Malisauskas uzyskując, dzięki 6 wygranim i 3 remisom, wynik 7.5 punktu.

- Obecnie skupiam się przede wszystkim na pracy trenera szachowego – mówił Malisauskas po zakończeniu zmagania – natomiast po wywalczeniu wicemistrzostwa Litwy zostałem powołany do kadry narodowej i czeka mnie teraz występ na Olimpiadzie Szachowej. Obecne występy są dla mnie przygotowaniem do tego właśnie turnieju, są powrotem do realnej gry turniejowej.

Kolejne miejsca na podium zajęli arcymistrzowie: Łukasz Cyborowski i Mirosław Grabarczyk, obaj z dorobkiem 7 punktów (o kolejności decydowała więc punktacja pomocnicza). Rok temu, debiutując na gdańskim turnieju, mieli oni te same lokaty. Warto dodać, że Cyborowski zwyciężył w poprzedzającym główne zmagania turnieju szachów błyskawicznych – tu także powtórzył on ubiegłoroczny wynik.

Piąte miejsce zajął tegoroczny maturzysta z Polonii Warszawa,

mistrz międzynarodowy Zbigniew Strzemiecki. Z kolei szósty był inny mistrz międzynarodowy, Sergei Khamitskiy z Białorusi. Khamitskiy został tym samym, kolejny już raz, zwycięzcą w klasyfikacji dla nauczycieli.

Spośród reprezentantów pomorskich klubów najlepszy wynik uzyskał Tomasz Kempniński z drużyny Jantar Pruszcz Gdański. Tym samym, zgodnie ze statusem turnieju, został on mistrzem województwa pomorskiego.

Mistrzynią Gdańska została natomiast Monika Głuszko z Polonii Warszawa (23 miejsce w klasyfikacji ogólnej).

Wielu zawodników deklarowało swój powrót do Gdańska za rok. Dotyczy to m.in. takich znakomitych szachistów, jak Łukasz Cyborowski czy Zbigniew Strzemiecki.

W turnieju B wygrał Konrad Zieliński z Gedanensis Gdańsk. Drugi był Robert Chojnowski z Pałacu Nieborów, a trzecie miejsce zajął Grzegorz Wąs z Korony Gdańsk.

Po zakończeniu ostatniej rundy turnieju zawodnicy tłumnie stawili się na ceremonii zakończenia. Organizatorów nagrodzili grom-

kimi oklaskami i to właśnie entuzjastyczne reakcje zawodników są - według organizatora, Krzysztofa Jurkiewicza - najlepszą zapłatą za wysiłek włożony w przygotowanie i przeprowadzenie turnieju.

- Przyjęta przez nas formuła turnieju sprawdza się – mówi Jurkiewicz – wyodrębnienie osobnego turnieju dla amatorów daje mniej doświadczonym zawodnikom możliwość rywalizowania we własnym gronie i walki o nagrody. Także wprowadzenie licznych klasyfikacji dodatkowych sprawia, że nie tylko ścisła czołówka turnieju rywalizuje o nagrody. Cieszę się, że kolejny raz turniej przebiegł bez problemów i byliśmy w stanie zapewnić zawodnikom dogodne warunki rywalizacji.

Z kolei Beata Symbor, współorganizatorka mistrzostw z ramienia Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, podkreśla, że z roku na rok przybywa rywalizujących nauczycieli, którzy pasję do szachów zaszczepiają swoim podopiecznym – dzieciom i młodzieży, na zajęciach szkolnych. – W ten sposób środowisko oświatowe stara się wypełniać zalecenia



Monika Głuszko – Mistrzyni Gdańska



Konrad Zieliński – zwycięzca grupy B, odbiera puchar z rąk Renaty Ropeli, Dyrektora Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku

Parlamentu Europejskiego z dnia 13 marca 2012 roku dotyczące realizacji przez kraje unijne programu „Szachy w szkole” – dodaje nauczyciel konsultant ds. informacji naukowej, promotorka edukacji szachowej w województwie pomorskim.

XIV Międzynarodowe Mistrzostwa Gdańska w Szachach odbyły się pod honorowym patronatem Minister Edukacji Narodowej, Krystyny Szumilas. Honorowym patronatem objęli turniej również Marszałek Województwa Pomorskiego, Mieczysław Struk, a także Prezydent Miasta Gdańska, Paweł Adamowicz. Patronat medialny nad imprezą sprawowały: Dziennik Bałtycki, Radio Plus i portal Trójmiasto.pl.

Szczegółowe wyniki turnieju znaleźć można na stronie www.szachy.gda.pl, zaś bardzo ciekawa relacja ze zmagani turniejowych dostępna jest pod adresem: <http://sport.trojmiasto.pl/Wyczerpujaca-walka-szachistow-w-Gdanskun60476.html>.



Organizatorzy 14. MMG w Szachach podczas uroczystości wręczenia nagród – od lewej: Krzysztof Jurkiewicz (kierownik sekcji szachowej UKS Gedanensis), Marek Ulanowski (Prezes Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Szachowego), Maciej Szymanowski (Wiceprezes UKS Gedanensis) i Beata Symbor (nauczyciel konsultant ds. informacji naukowej Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku)

Tutoring – nauczyciel i uczeń zupełnie inaczej. Rozmowa z Piotrem Czekierdą

Ewa Kalińska

nauczyciel konsultant CEN
ds. wychowania przedszkolnego,
posiada Certyfikat Tutora
Szkoły Tutorów
Collegium Wratislaviense

*„O sile i przyszłości państwa
decyduje w dużej mierze to,
czy potrafi mądrze korzystać
z talentów swoich obywateli.
Kraje, w których istotnym
zadaniem szkoły jest
dostrzeżenie talentu u młodego
człowieka, rozwinięcie go,
oraz stworzenie warunków
do pełnego wykorzystania
– wygrywają. Do tej
pracy szkoły potrzebują
odpowiednich ludzi –
przygotowanych do zajęcia się
tak wyjątkową rzeczą, jaką
jest ludzki talent. Kimś takim
mogliby stać się tutorzy”.*

Piotr Czekierda,

*Co możemy zyskać w perspektywie
społecznej wprowadzając tutoring
do szkoły?*

*W: Tutoring w szkole: między teorią
a praktyką zmiany edukacyjnej*

Ewa Kalińska: Witaj, Piotrze. Bardzo cieszę się, że przyjąłeś zaproszenie do tej rozmowy. Pozwól, że będziemy zwracać się do siebie po imieniu. Mielśmy okazję poznać się podczas cyklu szkoleń w ramach programu Tutoring – nauczyciel i uczeń zupełnie inaczej, którego jesteś organizatorem i autorem.

W naszym języku posługujemy się od jakiegoś czasu kilkoma obco brzmiącymi pojęciami, takimi jak mentoring i coaching. Ostatnio dołączył do nich tutoring. Czy te słowa oznaczają to samo i mogą być używane zamiennie? Jakie miejsce zajmuje wśród nich tutoring?

Piotr Czekierda: Tutoring jest metodą reprezentującą bardzo ważny nurt edukacji, który możemy określić mianem edukacji spersonalizowanej. W tutoringach chodzi o pełny rozwój potencjału młodego człowieka, chodzi o jego integralny wzrost, gra toczy się o jego wielkość. Jeśli coaching i mentoring są metodami z obszaru biznesu, które mają sprawić, że ktoś osiągnie wysoki poziom działania, że będzie zbliżał się do perfekcji, do mistrzostwa w tym, co robi, to tutoring jest adekwatną metodą w sferze edukacji. Tutoring możemy spotkać począwszy od najniższych etapów edukacji, tj. przedszkola, szkoły podstawowej, po szkolnictwo wyższe. Szukając definicji tutoring, możemy powiedzieć, że jest to metoda rozwoju człowieka opierająca się na relacji mistrz – uczeń, wymagająca wzajemnego zaufania, indywidualnego oraz integralnego podejścia do podopiecznego. Nadrzędną motywacją tutora jest dobro podopiecznego. Tutor to mądry nauczyciel, który towarzyszy, rozwija, wspiera, umiejętnie wyznacza szlak poszukiwań. Należy dodać, że tutoring jest procesem długofalowym i regularnym. Celem dobrego tutora jest przygotowanie swojego podopiecznego do tego, by świetnie radził sobie w momencie, kiedy tutora już nie będzie. Jest to umiejętne łączenie przywództwa, autorytetu, a jednocześnie samodzielnych poszukiwań podopiecznego.

E.K.: Jakie są twoje skojarzenia z tutoringiem. Podaj, proszę, pięć i rozwiń je.

P.Cz.: Tutoring oznacza dla mnie to, czego tak naprawdę oczekujemy od edukacji. Tutoring to spotkanie z inspirującą osobą, która może być dla nas przewodnikiem. Tutoring to stawianie wyzwań intelektualnych, przyjazna praca nad rozwojem charakteru, radość ze wspólnego odkrywania nowych obszarów wiedzy, nowych umiejętności i postaw. Dla nas, w Collegium Wratislaviense, tutoring jest metodą, która ma pomóc młodym ludziom osiągnąć wielkość, nauczyć ich odpowiedzialności, podejmowania wyzwań, czerpania z kultury, stawiania się elitą w dobrym sensie tego słowa.

E.K.: Ja do tych skojarzeń dodałabym jeszcze słowo „tradycja”. Bo w przeciwieństwie do np. coachingu, tutoring sięga korzeniami starożytności.

P.Cz.: Dokładnie. Tradycja indywidualnego przygotowywania osoby, np. do pełnienia ważnych funkcji społecznych czy politycznych, jest stara jak świat. Już egipcscy królowie mieli w swoim otoczeniu osoby, które dziś moglibyśmy określić mianem tutorów. Dzięki takiej relacji i współpracy, osoba przygotowująca się do pełnienia ważnych funkcji miała pewność, że będzie na nie gotowa. Polska bardzo potrzebuje

miejsz, w których będzie się w odpowiedni sposób kształciło elity, potrzebuje swoich Harvardów, Oxfordów, nowych Szkół Rycerskich. Dlatego właśnie staramy się jako środowisko Szkoły Tutorów Collegium Wratislaviense propagować ideę tutoring, profesjonalnie przygotowywać tutorów do pracy.

E.K.: Ukazałeś mi Piotrze piękny obraz tutoring, zabarwiając go słowami tak bardzo ostatnimi czasy deficytowymi, np.: autorytet, etos, dyscyplina, mistrz. Naszej polskiej szkole potrzeba szybkich i wymiernych efektów. Czy w takim razie tutoring może być „lekiem na całe zło” polskiej edukacji?

P.Cz.: Tutoring nie rozwiąże wszystkich problemów polskiej edukacji. Jest on natomiast znakomitą odpowiedzią na poważny brak ścieżek rozwoju talentów, wyłaniania młodych liderów, kreowania elit. Powinniśmy dążyć do zapewnienia wysokiej jakości edukacji masowej, grupowej oraz znakomitych programów rozwoju dla tych, którzy chcą i mogliby więcej. Tutoring nie powinien być metodą dla wszystkich, ale dla każdego, kto tego potrzebuje i chce – tak!

E.K.: Czy każdy pochylający się nad uczniem nauczyciel jest już tutorem?

P.Cz.: Nie do końca. Widziałem próby wdrażania tutoring przez osoby, które same nie miały bezpośredniego doświadczenia z tym rodzajem edukacji, nie doświadczyły tej szczególnej atmosfery, formacji intelektualnej i ludzkiej, jaka towarzyszy świetnym ośrodkom edukacyjnym na świecie, tej magicznej mikstury, jak to ujął jeden z młodych współpracowników Collegium studiujący na dobrej uczelni w Stanach Zjednoczonych. To, co te osoby dawały uczniom było z pewnością wartościowe, budowała się relacja sprzyjająca rozwojowi, ale nie była to jakość tutoring. Tutoring to znacznie więcej niż to, że nauczyciel na chwilę pochyla się nad problemami ucznia i porozmawia z nim.

Tutoring to jest swojego rodzaju zaproszenie do regularnej, długofalowej pracy nad rozwojem talentów, rozpoczęcie pracy – wiem, że to może brzmieć niemal szokująco – nad własną doskonałością. Tutoring jest precyzyjnie zaplanowanym, a jednocześnie otwartym na eksplorację procesem, który ma sprawić, że podopieczny znajdzie się na znacznie wyższym poziomie rozwoju niż był zanim rozpoczął tutoring.

E.K.: Swoją wypowiedzią nieco uprzedziłeś moje pytanie, w którym chciałam uzyskać odpowiedź, czy każdy może być tutorem. I już z Twojej wypowiedzi wiem, że nie. Zapytam jednak przewrotnie: kto w takim razie nie może być tutorem? Jakie cechy dyskwalifikują nas z pełnienia tej roli?

P.Cz.: To bardzo poważne i istotne pytanie, bo rzeczywiście są osoby, które fantastycznie odnajdują się w tutoring i takie, które do tej pracy po prostu nie nadają się. Powiedziałbym, że czymś, co bardzo przeszkadza w byciu skutecznym tutorem jest nieumiejętność dania drugiej osobie rzeczywistej uwagi. Ktoś, kto jest bardzo skupiony na sobie, na swoich myślach, wcześniejszych opiniach, nie będzie dobrym tutorem. Co nie oznacza, że taka osoba nie może się zmienić (śmiech)!

E.K.: Bo przecież i on ma szansę spotkać na swojej drodze tutora, który pomoże mu w takiej zmianie?! (śmiech)

P.Cz.: Może się tak zdarzyć.... Drugą ważną sprawą jest przykład osobisty, który tutor powinien dawać, czyli pewien poziom kultury osobistej, etyki zawodowej, dokonania tutora, które powinny być dla młodego człowieka inspirujące. Wiem, że dotykam bardzo delikatnego tematu, ale nie możemy ukrywać tego, że najbardziej skutecznymi tutorami są osoby spełnione w swoim życiu. To nie są oczywiście osoby doskonałe (śmiech), ale mówiąc obrazowo, tutor powinien



Piotr Czekierda – współzałożyciel i prezes Collegium Wratislaviense, które kształci tutorów w ramach swojej Szkoły Tutorów. Promotor tutoring w Polsce, zainicjował programy tutorskie we Wrocławiu i w kilku innych miastach. W latach 2006–2008 był tutorem Programu Liderzy PAFW. Jako członek zespołu Domu Spotkań im. Angelusa Silesiusa, został laureatem Nagrody Głównej Pro Publico Bono dla Najlepszej Lokalnej Inicjatywy Edukacyjnej (w 2003 roku). Projekty edukacyjne realizował zarówno w Polsce, jak i za granicą, m.in. we Francji, Niemczech, Litwie, Izraelu, Słowenii. Z wykształcenia jest politologiem, studiował także filozofię i biznes, jest absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego oraz IESE Business School w Barcelonie. Członek Harvard Business Review Poland Club oraz IESE Alumni Association. Jego pasją jest jazz i podróże, piłka nożna i koszykówka. Wolontariusz Inicjatywy Tato.net oraz Fundacji św. Mikołaja. Prywatnie żonaty (żona jest teatrologiem i psychologiem), tata trójki dzieci. Strona internetowa: www.czekierda.com

być osobą, która ma głęboko zakorzenione nastawienie, że „się da”. Czyli, że da się osiągnąć to, co zamierzasz i do czego systematycznie dążysz. Powinien mieć w sobie entuzjazm i gorące pragnienie rozwoju. Bo rozwój człowieka nie ma granic. Jako osoba przygotowująca tutorów, bardzo ubolewam, gdy wśród kandydatów na tutorów pojawiają się osoby prezentujące postawę: „Ja się już nie zmienię”. Uważam, że takie stwierdzenie niemal dyskwalifikuje do bycia dobrym tutorem. To, co stałe, to nasz temperament, natomiast nawyki, zachowania, działania, choć to nie jest proste oczywiście, zmieniać można. I właśnie tutor powinien być tego przykładem. Bo przecież właśnie rozwoju i pokonywania samego siebie tutor oczekuje od swojego podopiecznego. Mam to szczęście, że mogę obserwować świetnych tutorów Collegium w akcji. Rezultaty ich pracy z podopiecznymi są niesamowite: wystawy, zmiany uczelni na lepsze, stypendia za granicą, próby pisarskie.

E.K.: A czy Ty, Piotrze, miałeś w takim razie swojego tutora, mistrza? Kogoś, komu jak Marek Aureliusz w „Rozmyślaniach” (patrz felieton – przypis autora) wiele zawdzięczasz? I jakie on, w takim razie posiadał cechy, które Ciebie inspirowały, prowadziły ku doskonałości?

P.Cz.: Miałem wielkie szczęście spotkać osoby, które zainspirowały mnie do rozwoju. W szkole podstawowej moja polonistka dobrze rozpoznała to, czego potrzebuję. Pani Alicja Blachowa powiedziała mi, że z polskiego mogę mieć albo trójkę, albo piątkę – innej opcji nie ma! Była jednak osobą elastyczną, która dawała np. na sprawdzianach tzw. tematy wolne. I ja wtedy pisałem kryminały. Za te wolne tematy z reguły trudno było dostać najwyższą ocenę, ale pani Alicja rzeczywiście uznawała mój wkład pracy i oceniała je wysoko, dając mi szansę na rozwój potencjału.

Kolejną osobą, która pokazała mi, na czym polega dążenie do mistrzostwa, był ówczesny aktor wrocławskiego Teatru Polskiego, Krzysztof Dracz. Pod jego kierownictwem przygotowywaliśmy w liceum spektakl teatralny. To było doświadczenie cotygodniowych, sobotnich, wyczerpujących prób. Nie wszyscy z tym sobie poradzili – część zespołu wykruszyła się, ale ci, którzy ciężko pracowali, wytrwali i nie poddali się, dostali bardzo dużo. W 1991 i 1992 roku pojechaliśmy do Paryża. W hali Bercy występowaliśmy dla kilku tysięcy osób z przedstawieniem, do którego muzykę napisał Bob Geldof. Zwiedzaliśmy Paryż, każdy z nas dostał dobre stypendium, mieliśmy okazję wznieść toast z Jacquesem Chirakiem. Po takim doświadczeniu coś się w młodym człowieku zmienia, dostaje, pozwoli sobie na użycie sportowego porównania, „ciągnij na bramkę”! Tutoring powinien wywołać podobny efekt: regularne spotka-

nia z inspirującą osobą, wymagające rzetelnej pracy, ale w perspektywie dające coś niesamowitego. Coś, co przekracza wyobrażenia.

E.K.: Pozwól, że usystematyzuję cechy Twoich Mistrzów: umiejętność rozpoznawania potencjału, elastyczność i otwartość w postrzeganiu ucznia, jednoczesne bycie wymagającym i konsekwentnym oraz dawanie miejsca na eksplorację - czy to jest to COŚ?

P.Cz.: Dodałbym jeszcze umiejętność budowania szczególnej relacji. W Collegium Wratislaviense mawiamy, że tutor powinien być jak kaloryfer – ciepły i twardy jednocześnie. Ciepły oznacza, że lubi ludzi, że dopuszcza ludzi do siebie, że potrafi się z młodymi ludźmi zaprzyjaźniać, że pragnie dla nich dobra. Twardość oznacza, że jest wymagający i konsekwentny. W tym miejscu wskazałbym jeszcze jedną, niezwykle istotną postawę tutora – „długomyślność” i przypisywanie podopiecznemu trochę lepszych cech, niż posiada on w rzeczywistości. Nie chodzi tutaj o naiwność, ale o wiarę w tę drugą osobę i widzenie w niej kogoś, kim mogłaby się stać, gdyby wszystko poszło dobrze.

E.K.: Podaj, proszę, znane Ci przykłady wykorzystywania tutoringu, najlepiej z naszego kraju.

P.Cz.: Mam bezpośredni kontakt z kilkoma takimi miejscami. Świetną pracę wykonują tutorzy Programu Tutor, który Collegium Wratislaviense realizuje wspólnie z Fundacją 10 Kwietnia. Tam tutoringiem objęte są młode osoby, które straciły rodziców w wyniku pełnienia funkcji publicznej. Tutoring rzeczywiście potrafi tam zdziałać wiele, co potwierdzają zarówno sami uczestnicy, jak i ich rodzice. Drugi przykład, to tutoring rodzinny, który realizowany jest w Przedszkolu Zdrój we Wrocławiu. Tutor wspiera rodziców w wychowywaniu ich dzieci. Obserwuje dziecko, rozmawia z nim, bawi i pracuje, jest nauczycielem. Potem wspólnie z rodzicami ustala, w jaki sposób najlepiej byłoby postępować z dzieckiem, jak je wychowywać, żeby to było spójne z wartościami i oczekiwaniami rodziców. Także później, w szkołach, które wyrastają z tego rodzaju przedszkoli, każdy młody człowiek, co dwa tygodnie, spotyka się ze swoim tutorem. To jest coś niesamowitego i niepowtarzalnego. To jest wielka przewaga jakościowa – móc regularnie, w przyjaznej atmosferze spędzać czas z inspirującym człowiekiem i rozwijać się przy jego udziale. Kolejnym interesującym przykładem jest tutoring realizowany w programie Liderzy PAFW. Miałem zaszczyt być tutorem tego Programu przez dwie edycje, tam poznałem tutoring i uczyłem się tej metody od profesora Zbigniewa Pelczyńskiego z Oxfordu i Katarzyny Czayki-Chelmińskiej, która opiekowała się tutorami. Tutoring realizowany jest przez regularne, comiesięczne spotkania z dorosłą osobą, która pełni w swoim środo-

Zagadki starego budynku

wisku funkcje lideryskie. Z nią właśnie spotyka się tutor. Te spotkania służą wyznaczaniu zadań, priorytetów ważnych dla tej osoby, a w konsekwencji realizacji planu rozwoju na najbliższe kilka lat. I niesamowicie jest to, że te plany się realizują! Ludzie często zmieniają siebie, swoje organizacje, środowiska na lepsze.

E.K.: Obecnie nawet najlepszy produkt wymaga reklamy. Satyryk Andrzej Poniedziałki stwierdził, że gdyby dziś wymyślono koło, to nie sprzedałoby się ono bez wsparcia profesjonalnej kampanii reklamowej. Jak Ty zareklamowałbyś w takim razie tutoring na rynku edukacyjnym?

P.Cz.: Hasło reklamowe powinno przyciągać uwagę... Może: Tutoring – wszystko to, czego oczekujesz od dobrej edukacji.

E.K.: To zachęcająca reklama, która brzmi na tyle tajemniczo, by chcieć poznać produkt. Na zakończenie proponuję Ci, Piotrze zabawę w metafory dalekie i bliskie. Dokończ, proszę zdania: Tutoring jest jak... ponieważ... / Tutoring nie jest jak... ponieważ...

P.Cz.: Trudne (śmiech)! Tutoring jest jak... winda, ponieważ może Cię zawieźć na poziom, który przerośnie Twoje oczekiwania. A tutoring nie jest jak... dyrektywa zmieniająca edukację rozporządzeniem administracyjnym (śmiech)!

E.K.: Dziękuję Ci, Piotrze za tę inspirującą rozmowę. Mam nadzieję, że nadarzy się okazja przybliżenia metody tutoringu na Pomorzu. Zapraszam do Gdańska.

Renata Mistarz
nauczyciel konsultant CEN
ds. edukacji regionalnej



W Centrum Edukacji Nauczycieli zrealizowany został projekt *Zagadki starego budynku*. Inspiracją był 106-letni budynek, będący siedzibą placówki. Zaciekawienie i osobisty stosunek do obiektu pracującej w nim autorki przedsięwzięcia – nauczyciela konsultanta CEN ds. edukacji regionalnej, Renatę Mistarz – oraz chęć ukazania innym tego, co sama dostrzega były najważniejszymi argumentami na rzecz realizacji projektu. Okazją stał się *Rok Krajobrazów Pomorza*, uchwalony przez Sejmik Województwa Pomorskiego. A że na krajobraz składają się różne obiekty: i budynki, i parki, pomysły na działania edukacyjne dobrze wpisywał się w okolicznościową tematykę. Po raz pierwszy zajęcia w ramach projektu *Zagadki starego budynku* przeprowadzone zostały podczas X Bałtyckiego Festiwalu Nauki.

Gdański CEN to instytucja edukacyjna. Włączając się do udziału w Bałtyckim Festiwalu Nauki, nie wypadało więc nie zaprojektować i nie stworzyć **sytuacji edukacyjnej**, której uczestnicy, niejako przy okazji, uczyliby się czegoś „poważnego” (mówiąc językiem szkoły). Przy tym ważne było dla au-

Literatura:

Tutoring w szkole : między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej : praca zbiorowa / pod red. M. Budzyńskiego, P. Czekierdy, J. Traczyńskiego, Z. Zalewskiego, A. Zambrzuskiej. Wrocław : Towarzystwo Edukacji Otwartej, 2009. 116 s. ISBN 978-83-928546-0-9

Tutoring: w poszukiwaniu metody kształcenia liderów. Warszawa 2007.

torki pokazanie, że **uczyć się można gdziekolwiek i na czymkolwiek** (nieomal). „Podręcznikiem” stał się w tym przypadku stary budynek i jego otoczenie.

Uczniowie uczestniczący w warsztatach edukacyjnych otrzymali specjalnie na tę okazję opracowane karty pracy, zawierające różne zadania związane z obiektem oraz zagadki, jakie mógł inspirować stary budynek. Choć kanwą zadań i zagadek było to, co pod ręką i w zasięgu oka, wiązały się one z różnymi dziedzinami nauki, techniki i sztuki. W sposób naturalny splotły się w nich: geografia, matematyka, fizyka, biologia, technika, historia i architektura. By **całość miała wymiar holistyczny** – dopełniające, a może nawet zasadnicze były działania związane ze sztuką i twórczością. Chciałam – za Howardem Gardnerem¹ – **by każdy mógł w zadaniach znaleźć coś dla siebie, wedle swoich upodobań i uzdolnień.**



Usytuuj budynek CEN w przestrzeni geograficznej, posługując się zdjęciami innych budynków i opisami pod nimi oraz rozpoznaniem tych obiektów w terenie. Oznacz na mapie posesji kierunki geograficzne... Tak mniej więcej brzmiała treść zadania pierwszego, „geograficznego”. Może ono rozwijać spostrzegawczość i kojarzenie z umiejętnościami, takimi jak orientacja przestrzenna i geograficzna, posługiwanie się mapą i jej rozumienie w odniesieniu do odwzorowywanej przez mapę przestrzeni.



1 Howard Gardner – autor koncepcji wielorakich inteligencji człowieka.

Badanie detali architektonicznych, rysowanie ich, stawianie hipotez na temat konstruowania budynku, szukanie w bryle budynku logiki, harmonii i piękna... Takie i inne zadania uwrażliwiają, skłaniają do refleksji, zwracają uwagę na pewien porządek i sens rzeczywistości. Może w przyszłości takie doświadczenie zaowocuje troską o ład przestrzenny w otoczeniu i postawy ochronne w stosunku do spuścizny pokoleń.



Matematyka z fizyką i biologią pospołu znalazły swoje poczesne miejsce w projekcie. Mierzenie, obliczanie objętości i masy przedmiotów, szacowanie – po pomiarach – wieku starych drzew... „Typowe” działania wypływające z ducha tych dziedzin powiązane zostały z zaspokajaniem potrzeb hipotetyczno-eksperymentalnej aktywności.

„Trudno jest oprzeć się poczuciu, że wzory matematyczne są obdarzone niezależnym istnieniem i własną inteligencją, że są mądrzejsze od nas, mądrzejsze nawet od swych odkrywców, że wyciągamy z nich więcej, niż pierwotnie w nie włożono”. Te słowa fizyka Heinricha Hertza² znakomicie, wydaje się, opisują sytuację, w której przywołane wzory matematyczne (wydawałoby się – puste, jak hieroglify), pozwoliły obliczyć, że granitowe kule zdobiące budynek ważą, bagatela, jakieś pięćset kilogramów, a drzewa w parku są prawie tak stare, jak sam budynek.

Sprzężenie działania i odkrywania zawarto w zadaniu dotyczącym budowy łuku architektonicznego. Inspiracją były piękne łuki nad portalami dawnego frontu budynku (budynek stoi tyłem do głównej obecnie ulicy Józefa Hallera!) oraz wiedza, że łuki architektoniczne przenoszą na boki ciężar budowli i własny, i nie dopuszczają do rozpadnięcia się budowli.

2 Cyt. za: Matuszewski, R. Świat fizyki a rzeczywistość https://repozytorium.amu.edu.pl/jspu/bitstream/10593/2783/1/sfar_wi.pdf, s. 74.



Ćwiczenie obserwacji i spostrzegawczości, posługiwanie się dedukcją, rozwiązanie zagadek i osiągnięcie detektywistycznego sukcesu. Trzeba się trochę nabiegać, wyteńczyć wyobraźnię, by na przykład w cieniach na ścianie budynku dostrzec konkretny, choć dawno zapomniany obiekt... W zamian pozostaje satysfakcja: znalazłam/znalazłem, odkryłam/odkryłem, zgadłam/zgadłem, jestem dobra/jestem dobry. Każdemu przyda się takie wsparcie. I refleksja: Aaa..., to tak kiedyś wyglądał świat...

Na posesji Centrum Edukacji Nauczycieli znajdują się tajemnicze obiekty - kominki odpowietrzające, wystające prosto z trawnika, i kilka prowadzących pod ziemię stalowych drzwi. To historyczne pozostałości z czasów II wojny światowej - szczelina przeciwlotnicza, jakich podobno w Gdańsku było sporo. Uczestnicy warsztatów nie wchodzili do szczeliny, bo nie jest ona udostępniona. Dokonując pomiarów starali się jedynie określić, ilu ludzi mogło się schronić pod ziemią w czasie nalotu bombowego. Może w przyszłości powstanie tu historyczna ścieżka dydaktyczna? Byłoby ciekawie.

Inne ślady niemieckiej przeszłości obiektu ledwo wyzierają spod warstwy białej, kryjącej je farby. To napis w alfabecie staroniemieckim na małym budyńeczku na posesji instytucji. Wyposażeni w stary alfabet, uczestnicy warsztatów próbowali wskazać, jakie litery występują w napisie na ścianie. To nic, że udało się odczytać niewiele (może kiedyś odczytamy cały napis, na przykład w świetle ultrafioletu). Tabela z alfabetem staroniemieckim, którą uczestnicy mieli w swoich kartach pracy, wykorzystana może

być przez nich do odczytywania innych starych napisów - na jakimś budynku czy cmentarzu z ich otoczenia, jeśli kiedyś zachcą podjąć takie działania.

Przeświadczenie, że świat jest całością i jednością, jest odwieczne.³ Tak też - całościowo - ten świat postrzegamy. Jak często tworzymy warunki do całościowego komentowania świata i rzeczywistości? W projekcie warsztatów starałam się uwzględnić podejście holistyczne. Dziedzina, która daje wiele możliwości, jest sztuka. Pozwala komentować rzeczywistość w sposób wyjątkowy i oryginalny, a nawet ją kreować.



Trzy małe ceramiczne główki na ścianie budynku dały pretekst do snucia opowieści: co by było, gdyby... młodzieńcy ze ściany budynku mogli przemówić? Kim są bohaterowie? Jakie mają charaktery? Czy są spokrewnieni? Czy działają w pojedynkę, czy razem? Zgodnie czy przeciwko sobie? Co ich spotkało? Czasami odpowiedź podsuwała wyobraźnia, czasami rozstrzygały rzuty kostką⁴. Bohaterami stawali się: gdański książę i jego dworzanie, wikingowie, gdańscy bówcy, rozbójnicy grasujący w podgdańskich lasach, wędrowcy przybyli z odległych stron, pasażerowie na gapę na średniowiecznym okręcie, korsarze... Historie utrwalane były w formie prac malarskich, które - wyzwalając twórczość - dawały artystom poczucie wolności i spełnienia.

Inną z kolei formą twórczości plastycznej było odwzorowywanie arabeski obecnej na drzwiach jednego z nieużywanych obecnie portali. Esy-floresy

³ Tamże, s. 24.

⁴ Przy projektowaniu tej części warsztatów wykorzystałam pomysły zawarte w książce Bowkett, S. Wyobraź sobie, że... Ćwiczenia rozwijające twórcze myślenie uczniów, Warszawa: WSIP 2000.

O TYM SIĘ MÓWI

przypominające wczesnoszkolne szlaczki, tyle że bardziej ozdobne i wysmakowane, sprawiały przyjemność w rysowaniu, dawały uspokojenie nawet najbardziej rozbrykanym uczniom. Tak piękno działa na psychikę.



Projekt *Zagadki starego budynku* miał na celu zaciekawiać uczestników, wywołać emocje, dobrze służące samodzielnemu pozyskiwaniu wiedzy, pobudzić do dedukcji i refleksji, twórczej fantazji i kreacji. Nauczycielom miał pokazać, że wiedza leży w zasięgu wzroku i trzeba tylko próbować wykorzystać ją edukacyjnie. Nam wszystkim miał zwrócić uwagę na zagadki starego, pięknego budynku, których część tenże zechciał ujawnić.

W projekcie uczestniczyli uczniowie szkół podstawowych nr 4, 49 oraz 59 z Gdańska wraz ze swoimi nauczycielami oraz nauczycielki ze szkół polskich z Litwy. Wszyscy pracowali pod kierunkiem autorki projektu.

Odciążyć uczniowskie plecaki



W związku z licznymi skargami rodziców dotyczącymi niezapewnienia uczniom właściwych warunków do pozostawiania w szkołach części podręczników i przyborów szkolnych Rzecznik Praw Dziecka wystosował list do Minister Krystyny Szumilas. W liście zaapelował, by w planowanych priorytetach na rok szkolny 2012/2013 uwzględniono działania, które doprowadzą do skutecznej realizacji przepisu §4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz. U. z dnia 22 stycznia 2003 r.). Marek Michalak poprosił również Głównego Inspektora Sanitarnego Przemysła Bilińskiego o przekazanie danych szczegółowych, które pozwolą zidentyfikować szkoły nierealizujące obowiązkowych przepisów.

J.A.

Nowy System Informacji Oświatowej



Prezydent Bronisław Komorowski podpisał nowelizację ustawy o nowym Systemie Informacji Oświatowej. Dokument wejdzie w życie 31 sierpnia br. Nowa ustawa zwiększa anonimowość danych gromadzonych w SIO. Informacje o wydanych orzeczeniach i opiniach, przekazywane przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne do bazy danych SIO, nie będą zawierały danych identyfikacyjnych ucznia, a jedynie numer, datę i przyczynę wydania orzeczenia. W bazie danych SIO będą gromadzone wyłącznie dane o liczbie uczniów objętych taką pomocą. Dostęp do informacji na temat m.in. rodzaju niepełnosprawności dziecka czy też zagrożenia niedostosowaniem społecznym zostanie ograniczony. Do centralnej bazy SIO spływać będzie mniej tzw. danych wrażliwych o uczniach, które pozostaną w bazach lokalnych, tj. w szkołach, przedszkolach i poradniach.

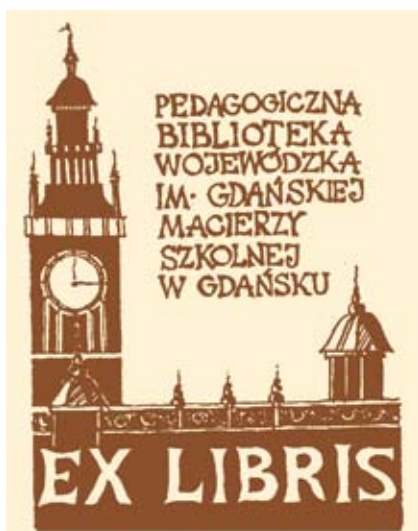
Wsparcie szkół

Ośrodek Rozwoju Edukacji zaprasza na spotkania informacyjne poświęcone sieciom współpracy i samokształcenia, w ramach projektu „System doskonalenia nauczycieli oparty na ogólnodostępnym kompleksowym wspomaganie szkół” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Oferta skierowana jest do: powiatowych koordynatorów projektu, osób, które pełnić będą funkcje koordynatorów sieci współpracy i samokształcenia (nauczyciele, dyrektorzy szkół, doradcy metodyczni, konsultanci, szkolni organizatorzy rozwoju edukacji itp.) oraz przedstawicieli placówek doskonalenia nauczycieli, bibliotek pedagogicznych oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych. W Gdańsku spotkanie odbędzie się 19 września. Rejestracja na stronie: www.ore.edu.pl

B.S.

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA

Janusz Korczak – zestawienie bibliograficzne w wyborze (cz. 2)



Opracowane zestawienie bibliograficzne przybliży tematykę związaną z postacią Janusza Korczaka.

Zestawienie zostało sporządzone w oparciu o wybrane zbiory Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku.

Zestawienie rejestruje dokumenty drukowane w języku polskim i wydane na terenie Polski.

Opis bibliograficzny dla wydawnictw zwartych zgodny jest z obowiązującą normą: PN-82/N-01152.01: Opis bibliograficzny. Książki.

Część II zestawienia obejmuje dokumenty drukowane poświęcone życiu i twórczości Janusza Korczaka: (wydawnictwa zwarte) zastosowano drugi stopień szczegółowości opisu bibliograficznego.

Wyjaśnienie redakcyjne do cz. 1.
Opublikowana w numerze 51-52 „Edukacji Pomorskiej”, pierwsza część bibliografii obejmowała prace napisane przez Janusza Korczaka. Różnice w edycji wynikają z konsultacji z autorką i podyktowane są zgodnością z normalizacją bibliograficzną.

DOKUMENTY DRUKOWANE – WYDAWNICTWA ZWARTE:

Antologia dzienników i pamiętników : w opracowaniu szkolnym / oprac. Krystyna Heska-Kwaśniewicz. – Katowice : Książnica, 1999. – 358, [1] s. ; 20 cm. – (Dla Szkół Średnich). – ISBN 83-7132-445-6

BUREGREN, Sassa

Mała książka o demokracji / Sassa Buregren ; przekł. [ze szw.] Iwona Jędrzejewska ; przedm. i adapt. tekstu Magdalena Środa. – Warszawa : Jacek Santorski & Co Agencja Wydaw., 2007. – 62 s. : il. kolor. ; 24 cm

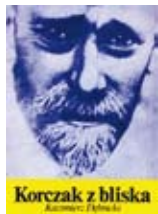


DAUZENROTH, Erich

Janusz Korczak : życie dla dzieci / Erich Dauzenroth ; przekł. [z niem.] Teresa Semczuk. – Kraków : Wydaw. WAM, 2005. – 167, [16] s. : il., faks., fot. ; 20 cm. – ISBN 83-7318-263-2

DĄBROWSKI, Zdzisław

Pedagogika opiekuńcza : historia, teoria, terminologia / Zdzisław Dąbrowski, Franciszek Kulpiński. – Olsztyn : UWM, 2002. – 207, [2] s. ; 24 cm. – ISBN 83-7299-129-4



DĘBNICKI, Kazimierz

Korczak z bliska / Kazimierz Dębnicki. – Warszawa : Ludowa Spółdz. Wydaw., 1985. – 175, [4] s. : err. ; 21 cm. – ISBN 83-205-3650-2

FALKOWSKA, Maria

Kalendarz życia, działalności i twórczości Janusza Korczaka / Maria Falkowska ; Instytut Badań Pedagogicznych. Zakład Badań Systemów Wychowawczych. Pracownia Korczakowska. – Warszawa : Nasza Księgarnia, 1989. – 416 s., [16] s. tabl. : faks., fot., portr. ; 20 cm. – (Janusz Korczak. Źródła i Studia / red. nauk. Aleksander Lewin ; t. 3). – ISBN 83-10-09142-7



GURYCKA, Antonina

Korczakowskie inspiracje... / Antonina Gurycka. – Warszawa : Wydaw. Nauk. Scholar, 2002. – 155 s. : faks., fot., portr. ; 21 cm. – ISBN 83-88495-88-7

HUPPENTHAL, Janina

Janusz Korczak : poradnik bibliograficzny / Janina Huppenthal ; red., wstęp Witold Stankiewicz. – Warszawa : Biblioteka Narodowa. Inst. Bibliograficzny ; Toruń : Książnica Miejska im. M. Kopernika, 1978. – 54, [2] s. ; 24 cm

JAKUBOWSKI, Marian

Aktualne problemy myśli i praktyki opiekuńczej / Marian Jakubowski.

– Warszawa : IKN, 1978. – 136 s. : 20 cm. – (Kształcenie Ustawiczne : materiały pomocnicze dla nauczycieli ; t. 37)

Janusz Korczak jako pedagog opiekuńczy : praca zbiorowa / pod red. Gerarda Lubińskiego ; Uniwersytet Gdański. Instytut Pedagogiki. – Gdańsk : UG, 1982. – 33 s. ; 20 cm

Janusz Korczak w getcie : nowe źródła / [Instytut Badań Edukacyjnych. Pracownia Korczakowska ; wstęp i red. nauk. Aleksander Lewin ; oprac. Monika Ziółka]. – Warszawa : Ofic. Wydaw. Latona, 1992. – 310 s., [16] s. tabl. : faks. ; 21 cm. – ISBN 83-85449-08-6

Janusz Korczak : życie i dzieło : materiały z Międzynarodowej Sesji Naukowej, Warszawa 12-15 października 1978 r. / red. Hanna Kirchner [et al.]. – Warszawa : Wydaw. Szk. i Pedag., 1982. – 331, [1] s. ; 30 cm. – ISBN 83-02-01482-6



JAWORSKI, Marek

Janusz Korczak / Marek Jaworski. – Warszawa : Wydaw. Interpress, 1973. – 152, [4] s., [12] s. tabl. : faks., fot., portr. ; 17 cm



Korczakowski dialogi / red. nauk. Jadwiga Bińczycka. – Warszawa : Wydaw. Akademickie „Żak”, 1999. – 240 s. ; 20 cm. – ISBN 83-88149-15-6

KURZEJA, Anna

Dzieci ulicy – profilaktyka zagrożeń / Anna Kurzeja. – Kraków : Impuls, 2008. – 131 s. ; 24 cm. – ISBN 978-83-7587-035-0



LEWIN, Aleksander

Gdy nadchodził kres... : ostatnie lata życia Janusza Korczaka / Aleksander Lewin. – Warszawa : Wydaw. Szk. i Pedag., 1996. – 182, [10] s. : faks., fot. ; 20 cm. – ISBN 83-02-06375-4

LEWIN, Aleksander

Tryptyk pedagogiczny : Korczak, Makarenko, Frenet / Aleksander Lewin. – Warszawa : Nasza Księgarnia, 1986. – 156, [4] s. : portr. ; 21 cm. – (Wychowanie). – ISBN 83-10-08841-8

ŁOBOCKI, Mieczysław

ABC wychowania / Mieczysław Łobocki. – Wyd. 2 – Lublin : Wydaw. UMCS, 1999. – 159 s. ; 21 cm. – ISBN 83-227-1364-9



MORTKOWICZ-OLCZAKOWA, Hanna

Janusz Korczak / Hanna Mortkowicz-Olczakowa. – Wyd. 5. – Warszawa : Czytelnik, 1978. – 277, [3] s. : portr. ; 20 cm

Myśl pedagogiczna Janusza Korczaka : nowe źródła / wybór Maria Falkowska ; Instytut Badań Pedagogicznych. Zakład Badań Systemów Wychowawczych. Pracownia Korczakowska. – Warszawa : Nasza Księgarnia, 1983. – 393, [3] s. ; 20 cm. – (Janusz Korczak. Źródła i Studia / red. nauk. Aleksander Lewin ; t. 2). – ISBN 83-10-08345-9

NEWERLY, Igor

Rozmowa w sadzie piątego sierpnia ; O chłopcu z bardzo starej fotografii / Igor Newerly. – Warszawa : Czytelnik, 1984. – 123, [4] s. ; 20 cm. – ISBN 83-07-00883-2

NEWERLY, I[gor]

Samorząd uczniowski w systemie wychowawczym Korczaka / I[gor] Newerly, Al[eksander] Kamiński, Wl[adysław] Żelazko. – Warszawa : Nasza Księgarnia, 1962. – 230, [2] s. ; 20 cm. – (Biblioteka Samorządu Uczniowskiego)



O pedagogikę jako naukę o człowieku : w setną rocznicę urodzin Janusza Korczaka / pod red. Jadwigi Binczyckiej i Kazimierza Gorzelaka. – Katowice : UŚ, 1979. – 185, [3] s. ; 20 cm. – (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach / Uniwersytet Śląski w Katowicach ; nr 311)

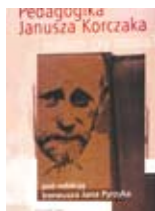
Obszary spotkań dziecka i dorosłego w sztuce : praca zbiorowa / pod red. Marii Tyczkovej i Bogusława Żurakowskiego ; Ogólnopolski Ośrodek Sztuki dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu. Komitet Organizacyjny Biennale Sztuki dla Dziecka. – Warszawa ; Poznań : Państw. Wydaw. Nauk., 1989. – 383 s. : il. ; 21 cm. – (Sztuka i Dziecko). – ISBN 83-01-07282--2

OKOŃ, Wincenty

Wizerunki sławnych pedagogów polskich / Wincenty Okoń. – Warszawa : Wydaw. Akad. „Żak”, 2000. – 469, [1] s. : portr. ; 21 cm. – ISBN 83-88149-22-9

OLCZAK-RONIKIER, Joanna

Korczak : próba biografii / Joanna Olczak-Ronikier. – Warszawa : Wydaw. W.A.B., 2011. – 478, [2] s. : il. ; 25 cm. – (Fortuna i Fatum). – ISBN 978-83-7414-077-5



Pedagogika Janusza Korczaka – realizm czy utopia? / pod red. Ireneusza Jana Pyrzycka. – Włocławek : Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, 2006. – 152, [4] s. ; 24 cm. – ISBN 83-88500-88-0

Pieśń ujdzie cało... : antologia wierszy o Żydach pod okupacją niemiecką / oprac., wstęp Michał M. Borowicz. – Warszawa : W. L. Anczyc, 1947. – 288 s., [9] k. tabl. : il., fot. ; 24 cm. – (Wydawnictwa Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej w Polsce / red. Nachman Blumental [et al.] ; nr 32)

Poljskij pedagog – gumanist Januš Korčak (1878-1942) : do 125-ricca z dnja narodzennja : biobibliograficnij pokazcik. – Kiiw : Duch i litera, 2003. – 131, [1] s. ; 20 cm. – (Vidatni Pedagogi Svitu / Akademia Pedagogičnih Nauk Ukraini ; 2). – ISBN 966-7888-77-0

Prawa dziecka : deklaracje i rzeczywistość / red. Jądwiga Bińczycka. – Wyd. 2 zm. – Kraków : Impuls, 1999. – 269 s. ; 24 cm. – ISBN 83-85543-13-9

PRZANOWSKI, Władysław

Samorząd w szkole powszechnej : (przykłady realizacji) / Władysław Przanowski, M[arja] Szczawińska, J[ózef] Wójcik. – Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1928. – 160 s., [15] s. tabl. : fot., wyk. ; 20 cm. – (Biblioteka Dzieł Pedagogicznych ; nr 17)

PYRZYK, Ireneusz

Prekursorzy pedagogiki opiekuńczej : (J.H. Pestalozzi, J. Korczak, A. Makarenko, J. Babicki) / Ireneusz Pyrzyk. – Toruń : Wydaw. Adam Marszałek, 1998. – 199 s. ; 21 cm

Rozmowy pod modrzewiem : ks. Jan Twardowski opowiada, ks. Waldemar Wojdecki notuje / Jan Twardowski ; oprac. Waldemar Wojdecki. – Warszawa : Inst. Wydaw. PAX, 1999. – 141, [3] s. ; 20 cm. – ISBN 83-211-1303-6

RUSAKOWSKA, Daniela

Janusz Korczak o szkole : poglądy – oceny – doświadczenia. – Daniela Ruszkowska ; Ministerstwo Edukacji Narodowej. Instytut Badań Pedagogicznych. Zakład Systemów Wychowawczych. – Warszawa : MEN, 1989. – 162 s. ; 20 cm

Studia nad pedagogiką XX wieku / wstęp i red. Wincenty Okoń, Bogdan Suchodolski. – Warszawa : Państw. Zakł. Wydaw. Szk., 1962. – 516 s. ; 21 cm. – (Problemy Współczesnego Wychowania / pod red. Wincentego Okonia, Bogdana Suchodolskiego, Wiktora Szczerby ; t. 4)

SZŁĄZAKOWA, Alicja

Janusz Korczak / Alicja Szlązakowa. – Warszawa : Wydaw. Szk. i Pedag., 1978. – 142, [1] s. : il., faks., fot., portr. ; 20 cm



SZŁĄZAKOWA, Alicja

Janusz Korczak w legendzie poetyckiej / Alicja Szlązakowa. – Warszawa : Wydaw. Interlibro, 1992. – 226, [2] s. : rys. ; 21 cm. – ISBN 83-85161-36-8

Sztuka dla dzieci szkolnych : teoria – recepcja – oddziaływanie : praca zbiorowa / pod red. Marii Tyczkowej ; Komitet Organizacyjny Biennale Sztuki dla Dziecka w Poznaniu. – Warszawa ; Poznań : Państw. Wydaw. Nauk., 1979. – 352 s. : il., err. ; 21 cm. – (Sztuka i Dziecko). – ISBN 83-01-01551-9

ŚLIWERSKI, Bogusław

Przekraczanie granic wychowania od „pedagogiki dziecka” do antypedagogiki / Bogusław Śliwerski. – Łódź : Wydaw. UŁ, 1992. – 133, [2] s. ; 24 cm. – (Acta Universitatis Lodzensis / Uniwersytet Łódzki. Folia Paedagogica et Psychologica). – ISBN 83-7016-646-6

WOŁOSZYN, Stefan

Korczak / Stefan Wołoszyn. – Warszawa : Wiedza Powszechna, 1978. – 332, [2] s. : fot., portr. ; 19 cm. – (Myśli i Ludzie. Pedagogika)

Wspomnienia o Januszu Korczaku / wybór i oprac. Ludwika Barszczewska, Bolesław Milewicz ; Instytut Badań Pedagogicznych. Zakład Badań Systemów Wychowawczych. Pracownia Korczakowska. – Warszawa : Nasza Księgarnia, 1981. – 405, [3] s. ; 20 cm. – (Janusz Korczak. Źródła i Studia / red. nauk. Aleksander Lewin ; t. 1). – ISBN 83-10-08022-0

Wychowanie na rozdrożu : personalistyczna filozofia wychowania / pod red. Franciszka Adamskiego. – Kraków : Wydaw. UJ, 1999. – 268 s. ; 24 cm. – (Varia / Uniwersytet Jagielloński. Instytut Pedagogiki ; 395). – ISBN 83-233-1164-1

Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej / wybór i oprac. Stefan Wołoszyn. T. 3. [Cz.] 1 : Myśl pedagogiczna w XX stuleciu / red. t. Angelina Rutkowska. – Wyd. 2 zm. – Kielce : Dom Wydaw. Strzelec, 1978. – 835, [1] s. ; 25 cm. – ISBN 83-903528-3-4

Opracowanie:
Małgorzata Zienkiewicz, PBW w Gdańsku

„Rozmyślania” Marka Aureliusza wiekopomne i terazniejsze, osobiste, raczej skromne...

W czasie letniego urlopu znalazłam nieco czasu, by uporządkować moje albumy ze zdjęciami. W końcu udało mi się połączyć przyjemne wspomnienia z pożytecznymi porządkami. Zdecydowanie nie należę do osób żyjących przeszłością. Częściej też planuję, co ma się wydarzyć niż rozmyślam o rzeczach i sprawach byłych. Dlatego też, przeglądając w dużej mierze jeszcze czarno-białe fotografie, nie roniłam łez nad przemijającą młodością. Szkolne fotografie przypomniły mi ludzi, o których nie myślę często, a właściwie bardzo rzadko – moich nauczycieli. Zadałam sobie pytanie, czy wszystkich ich pamiętam – ich nazwiska, imiona, powiedzenia, wygląd, ton głosu? A czy potrafię wskazać, co im zawdzięczam, czego mnie nauczyli?

Jakże mogę nie pamiętać?! Ktoś z Was oburzy się: przecież nauczyciele nauczyli mnie tak wielu ważnych rzeczy, np. pani od matematyki nauczyła funkcji trygonometrycznych, a pani od polskiego – odróżniać utwór epoki baroku od utworu poetów romantycznych. A pan od fizyki wytłumaczył, dlaczego nie powinnam suszyć włosów, stojąc w wannie pełnej wody. Owszem, niektóre z lekcji pamiętam! Na zawsze pozostały w mojej pamięci długotrwałej niektóre wzory, twierdzenia, pojęcia, tytuły. Tyle, a może tylko tyle? Każdego człowieka, poza wyglądem zewnętrznym, wiedzą, umiejętnościami, opisują nasze zalety i wady – nasze mocne i słabe strony. Ktoś jest odważny i przebojowy, ktoś inny zrównoważony i cierpliwy, jeszcze inny – skrupulatny i brzydzący się kłamstwem. Skąd TO mamy? Czy potrafimy wskazać ludzi, tych z krwi i kości, z imienia i nazwiska, którzy odcisnęli swój znak, dodali kolor na naszym portrecie? Co im zawdzięczamy?

„Wychowawcy – że nie stałem się ani Zielonym, ani Niebieskim, ani zwolennikiem Okrągłych, ani Długich. I wytrwałość w trudach, i poprzestawanie na małym, przykładanie ręki do pracy i niezajmowanie się zbyt wielu sprawami naraz. (...)

Rustykowi – zrozumienie potrzeby poprawy i pielęgnowania charakteru. (...) I unikanie retoryczności, poetyczności i wyszukanego dowcipu. (...) I sztukę czytania dokładnego, a nie zadowolenia się czytaniem pobieżnym (...) I poznanie wykładów Epikteta, których mi udzielił z własnej księżnicy.

Apolloniuszowi – niezależność sądów i rozważną pewność w postępowaniu. (...) I zobaczenie na jego żywym przykładzie jasno, że ten sam człowiek może być bardzo stanowczy i łagodny. I zupełny brak złego humoru przy nauczaniu. (...)

Sektusowi – (...) umiejętność chwaleń bez natarczywości, wielką też naukę, lecz bez popisywania się.

Aleksandrowi, gramatykowi – niechęć do ganienia innych. Gdy ktoś użył zwrotu barbarzyńskiego, błędnego lub niezręcznego, nie wytykanie tego w sposób obraźliwy, lecz wypowiedanie tego, co należało powiedzieć (...) w formie wspólnego zastanowienia się nad samą sprawą, a nie nad formą słowa (...)

Maksymowi – (...) że wszyscy mu wierzyli, iż tak myśli, jak mówi, i że, co czyni, czyni bez złych zamiarów. I to, że niczemu się nie dziwił, niczego nie bał, (...) nikomu nie starał się przypodobać uśmiechem, na nikogo się nie gniewał, nikogo nie podejrzewał (...)

(OCZYWIŚCIE ZAWDZIĘCZAM)

Takimi słowami cesarz rzymski, Marek Aureliusz w „Rozmyślaniach”¹ dzieli się refleksjami na temat ważnych osób w jego życiu, także nauczycieli.

Czy mnie też udałoby się odnaleźć źródło tych cech charakteru, które cenię u siebie i które szanują moi bliscy, współpracownicy, uczniowie? Czy to właśnie Pani od polskiego rozbudziła we mnie zamiłowanie do czytania? To oczywiste, ktoś z Was powie, przecież tyle lektur musiałam przeczytać, tak wnikliwie je potem omówić, tyle esejów napisać.

Przeglądałam się fotografii... to jednak nie ona. To chyba Nauczycielka od biologii, która każdy element środowiska przyrodniczego potrafiła opisać słowami poetów lub prozaików – miała cytat na każdą okazję, a raczej na każdą ciekawostkę przyrodniczą. To dzięki niej sięgnęłam po tomik poezji Janiny Brzostowskiej i Julii Hartwig. Bo chciałam, bo nikt mi nie kazał, bo Ona mnie zainspirowała... Jej TO zawdzięczam.

A kto, poza moim ojcem, rozbudził we mnie ducha rywalizacji i pasję sportową? Potem, kilka lat później, oczywiście mój trener wspierał mój talent. Przeglądałam się fotografii... to moja ulubiona Pani od nauczania początkowego, która pozostała moją Wychowawczynią do ósmej klasy, ponieważ zdobyła kwalifikację nauczyciela wychowania fizycznego. Ona każdą lekcję umiała przyprawić szczyptą sportu – np. na lekcjach matematyki skakaliśmy w klasy, sumując liczby z poszczególnych pól lub ścigaliśmy się, kto szybciej zapełni kasztanami ½ lub ¾ koszyka.

Jej TO zawdzięczam.

Co mnie/Tobie zawdzięczać będą moi/Twoi uczniowie? Który z nich, już jako dorosły człowiek, powie o pani Ewie, Marzenie, panu Krzysztofie, Jerzym: ZAWDZIĘCZAM JEJ/JEMU...? Tego, aby nasi uczniowie po latach bez trudu dokończyli powyższe zdanie, życzę Wam i sobie z okazji nadchodzącego nowego roku szkolnego i na wszystkie kolejne „roki” szkolne.

Ewa Kalińska

1 Marek Aureliusz „Rozmyślania – księga pierwsza”, przełożył Marian Reiter, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1997
KSIĘGA PIERWSZA

GEN

w Gdańsku

Lat



Organ prowadzący:
Samorząd Województwa Pomorskiego

Placówka posiada akredytację
– decyzja Pomorskiego Kuratora Oświaty w Gdańsku
nr 17/2006 z dnia 27.03.2006 r.

Placówka wpisana do rejestru instytucji szkoleniowych
Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku
pod nr ewidencyjnym 2.22/00057/2007